

Tu też zrobisz
test na Covid-19

s.19



Drugi
punkt poboru
wymazów w Oławie
już otwarty. Pacjenci
przyjmowani są
od 12.30
do 16.00

Tragedia
na osiedlu

s.3

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

**OLAVIA
TAXI**
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

16 GRUDNIA 2021, NR 50 (1492), CENA 3,50 ZŁ 5% VAT



Wicewójt odwołany

Tomasz Oleksyn nie jest
już zastępcą wójta gminy
Oława. Skąd ta decyzja?

s.19

Magiczny Jarmark

Było pięknie, kolorowo i świątecznie...

s.23



Kamil Tyśca

„Trzeba tę ranę zabiłnić”

- Mam wrażenie, że jako społeczeństwo, a przynajmniej jakaś jego część, nie chcemy, żeby ta rana się zabiłniła i ciągle ktoś tę ranę rozdrapuje - mówi starosta Zdzisław Brezeń na uroczystościach z okazji 40-lecia wprowadzenia stanu wojennego. - Musimy dążyć do tego, aby w naszym społeczeństwie, z lewej czy z prawej strony, z różnych środowisk, które decydują o sytuacji politycznej w Polsce, doszło do zabiłnienia ran, bo jeżeli nie, to będziemy co jakiś czas cierpieć...

s.17



Jerzy Kamiński

Inscenizacja z okazji oławskich uroczystości upamiętniających ofiary stanu wojennego

9 771 509 080 008 50

OŁAWA

0 krok od śmierci

Policjanci uratowali życie 41-letniej obywatelki Ukrainy. Ale to nie tylko ich zasługa

Pierwsza zareagowała mieszkanka, która w niedzielę wieczorem wyszła z psem. To ona wezwała pomoc. Kiedy rozpoczęła spacer, widziała kobietę siedzącą na ławce, a wracając zauważyła, że leży przy ławce. Nie oddychała. Tętno nie było wyczuwalne.

Działo się to przy pl. Szymanowskiego. Dyżurny oławskiej policji odebrał zgłoszenie przed 21.00. Na miejsce zadysponował policjantów z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego. Kiedy przyjechali, zobaczyli leżącą na ziemi kobietę, nogi miała oparte o ławkę. Nie reagowała na bodźce, była nieprzytomna. - Policjanci natychmiast

Nie oddychała. Nie było tętna

przystąpili do działań ratunkowych oraz powiadomili służby medyczne - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz. - Po kilkunastu minutach resuscytacji krążeniowo-oddechowej udało się przywrócić czynności życiowe. Te jednak nie były stabilne, a stan kobiety nadal był zagrożony. Wsparcia policjantom udzielili wezwani na miejsce strażacy, podali kobiecie tlen. Gdyby nie szybka i fachowa pomoc policjantów, kobiety z pewnością nie udało by się uratować.

Polerowicz dodaje, że policjanci nie widzą niczego niezwykłego w swoim działaniu. Zrobili to, co powinien zrobić każdy w takiej sytuacji. - Aby można było nieść pomoc

zagrożonym wychłodzeniem organizmu, odpowiednie służby muszą mieć informacje o miejscu ich przebywania - mówi policjantka. - Jeśli wiemy o osobie potrzebującej, wystarczy powiadomić odpowiednie służby: policję, straż miejską, czy pogotowie ratunkowe. Nie bądzmy obojętni i reagujmy na osoby przebywające w miejscach, w których mogą zamarznąć (dworce, klatki schodowe, kanały, opuszczone budynki, ogródki działkowe itp.), a także na osoby leżące na ziemi, ławkach lub przystankach. Nasze zainteresowanie może uratować komuś życie. Tak jak było w niedzielę...

(AH)

AKCJA NA DIAMENTOWEJ

OŁAWA

W piątkowy wieczór w Nowym Otku interweniowały straż, policja i pogotowie. Co się stało?

Około godz. 21.00 grupę młodzieży zauważył kierowca. Dziwnie się zachowywali, więc zatrzymał się i zapytał, czy wszystko w porządku. Powiedzieli, że tak i że odprowadzają koleżankę. Mężczyzna pojechał do domu, ale sytuacja nie dawała mu spokoju. Wyszedł więc sprawdzić. Na ul. Diamentowej znów spotkał tę grupę. Okazało się, że zostawili dziewczynę na ulicy. Zareagował.

- Zadzwoiłem na numer alarmowy - mówi bryg. Krzysztof

Gielsa z KP PSP w Oławie. - Koleżanki uciekły, przy nastolatce był kolega. Strażacy przyjechali na miejsce, dziewczyna wymiotowała i była zamroczona. Zajął się nią pogotowie. Nie miała przy sobie dokumentów, dlatego sprawę przekazano policji, aby powiadomili rodziców nastolatki. - Dziewczyna była

w stanie silnego upojenia alkoholowego - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz z KPP w Oławie. - Jej znajomi również byli pod wpływem alkoholu. Podjęli złą decyzję zostawiając koleżankę na ulicy. To mogło skończyć się bardzo źle. O zdarzeniu powiadomiliśmy Sąd Rodzinny i Nieletnich.

(AH)



Strażacy okrywili nastolatkę kocem. Dziewczyna wymiotowała i była zamroczona

arch. GPW/O

Rano mogli już nie żyć...



Czad ulatniał się w mieszkaniu na placu Zamkowym

OŁAWA

Uratowani

Gdyby nie zareagowali, mogliby się już nie obudzić

Na Placu Zamkowym w jednym z mieszkań ulatniał się tlenek węgla. Odpowiednia reakcja ocalała życie tej rodziny. Jak informuje bryg. Krzysztof Gielsa z KP PSP w Oławie, w mieszkaniu były trzy osoby dorosłe i dwie 11-letnie dziewczynki.

- Przed godziną 4.30 zgłoszono nam, że jest podejrzenie ulatniania się tlenku węgla - mówi strażak. - Lokatorzy mieli objawy - osłabienie, wymioty, zawroty głowy. Pojawiły się po długiej wieczornej kąpieli, w łazience był piecyk gazowy, potocznie nazywany junkersem.

Strażacy przyjechali na miejsce o godz. 4.36, spraw-

dził wszystkie pomieszczenia i potwierdzili obecność tlenku węgla. Przewietrzyli budynek, uruchomili ponownie piecyk i znów pojawił się tlenek węgla. Sprawę przekazano zarządcy budynku. Kiedy mieszkańcy zgłosili objawy zatrucia, nie było wolnych karet. Pogotowie dotarło na miejsce dopiero o godz. 5.54 i zajęło się poszkodowanymi. Krzysztof Gielsa przypomina, żeby nie lekceważyć objawów zatrucia tlenkiem węgla. Trzeba reagować jak najszybciej. Warto też mieć w domu czujkę.

- Strażacy od lat przekonują - jeśli masz gazowy ogrzewacz wody, piec, piecyk czy kominek, koniecznie powinieneś mieć też czujnik tlenku węgla (czadu) - dodaje Gielsa. - Co roku ludzie giną w wyniku zatrucia tym śmiertelnie niebezpiecznym gazem, którego nie czuć i nie widać.

(AH)

0 włoś od wypadku. Był kompletnie pijany

POWIAT

Ponad 3 promile alkoholu w organizmie miał kierowca hyundaia. Zatrzymał go policjant, będący po służbie

W piątek 10 grudnia tuż przed godz. 13:00 policjant oławskiej drogówki, jechał drogą 1538D i pomiędzy Brzezinkami a Jelczem-Laskowicami zwrócił uwagę na samochód, którego kierowca wykonywał niebezpieczne manewry. Jechał „zygzakiem”, nie reagował na sygnały sugerujące zjazd na pobocze. Policjant zablokował

więc drogę. To poskutkowało. Zabrał kluczyki ze stacyjki i powiadomił dyżurnego jednostki.

30-letni mieszkaniec powiatu oleśnickiego przyznał się do spożywania alkoholu przed jazdą samochodem. Badanie wskazało aż 3,13 promila alkoholu. Za jazdę na podwójnym gazie grozi mu wysoka grzywna oraz kara pozbawienia wolności do lat 2.

(AH)

Nagroda za szczepienia

OŁAWA

Z sesji

500 tys. zł otrzymało miasto za szczepienia przeciwko Covid-19

- Nasze miasto zajęło drugie miejsce, jeżeli chodzi o dynamikę szczepień w powiecie oławskim - poinformował burmistrz Tomasz Frischmann, składając sprawozdanie z działalności między sesjami Rady Miejskiej. - Otrzymaaliśmy 500 tys. zł na walkę z Covidem.

Burmistrz podziękował wszystkim, którzy organizowali punkty szczepień oraz wszystkim, którzy z tych miejsc skorzystali. - Dbamy w ten sposób o bezpieczeństwo zbiorowe, a dodatkowo udało się zdobyć dobry wynik - mówił i przypomniał też, że pierwsze miejsce za liczbę wykonanych szczepień zajęła w naszym powiecie gmina Jelcz-Laskowice, a ich wygrana wyniosła 1 mln zł.

(WK)

SZYBCIEJ SPŁACISZ MNIEJ ZAPŁACISZ!

**Polecamy
POŻYCZKĘ
gotówkową od GF Expert**



Agencja Oplat ul. Oławska 21, Jelcz-Laskowice

**SPŁAĆ POŻYCZKĘ SZYBCIEJ, A JEJ KOSZT
ZMNIJSZY PROPORCJONALNIE**

**POŻYCZKA 30-dniowa, kwota 1000 zł
KOSZT 160 zł**

**Wczesniejsza spłata pożyczki oznacza
automatyczny zwrot części kosztów**

**- spłacającym 1000 zł w 21 dni zwracamy 48,00 zł
- spłacającym 1000 zł w 5 dni zwracamy 133,33 zł**

Przykład reprezentatywny, dotyczy spłaty pożyczki na kwotę 1000 zł
Oprocentowanie nominalne 16%. RRSO dla pożyczki 30-dniowej 511,49%
*ostateczna decyzja zależy od analizy przeprowadzonej przez system informatyczny

LAKIERNIA PROSZKOWA

Kontakt 501 169 184

Niemil 92

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE

Kontakt 605 260 850

**Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje
Rzeczoznawca Pojazdów Samochodowych**

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

▶ wydajemy zaświadczenia ksacji
pojazdów do wydziału komunikacji
i firm ubezpieczeniowych

▶ bezpłatny transport (ławeta)
▶ wszystkie czynności załatwiamy
na miejscu



**P.P.H.U. "LECH-MET"
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród**

600 403 082



Tak wygląda wiadomość od oszustów podszywających się pod InPost. Nie reagujcie na takie SMS-y czy maile!

CERT POLSKA / Agnieszka Herba

Tragedia na osiedlu

OŁAWA

O życie 56-letniego mieszkańca osiedla Sobieskiego walczyli prawie 2 godziny. Nie udało się...

Działo się to 9 grudnia przy ul. Iwaskiewicza, w pobliżu kiosku Krzysztofa Mazureka. - I rzeczywiście, oni ze służb przyjechali najszybciej. Bardzo fajnie się zachowali, bo mieli ze sobą defibrylator, zaczęli go ratować. Jak relacjonuje Paweł Gardyjan ze Straży Miejskiej w Oławie, funkcjonariusze od razu rozpoczęli reanimację. - Mamy w szeregach dwóch ratowników medycznych i jeden z nich dowodził tą akcją - mówi. - Użyto defibrylatora. Po 10 minutach naszej walki przyjechała straż pożarna, a po 25 minutach od ich przyjazdu dotarła karetka. Walczyli o życie tego człowieka półtorej godziny. Niestety. Nie udało się. Zmarł na zawał.

To kolejna sytuacja w ostatnim czasie, kiedy zabrakło wolnej karetki. Ta, która dojechała do mieszkańca osiedla Sobieskiego, była zadysponowana z Brzegu. Wielu mieszkańców nie kryło oburzenia, emocjom dali upust w mediach społecznościowych. Sytuację tłumaczył jeden z ratowników: - Wojewódzki Plan Działania Systemu PRM

- Zastępca komendanta powiedział, że strażnicy są na

interwencji, ale jak tylko skończą, to przyjadą - mówi Mazurek. - I rzeczywiście, oni ze służb przyjechali najszybciej. Bardzo fajnie się zachowali, bo mieli ze sobą defibrylator, zaczęli go ratować.

Jak relacjonuje Paweł Gardyjan ze Straży Miejskiej w Oławie, funkcjonariusze od razu rozpoczęli reanimację. - Mamy w szeregach dwóch ratowników medycznych i jeden z nich dowodził tą akcją - mówi. - Użyto defibrylatora. Po 10 minutach naszej walki przyjechała straż pożarna, a po 25 minutach od ich przyjazdu dotarła karetka. Walczyli o życie tego człowieka półtorej godziny. Niestety. Nie udało się. Zmarł na zawał.

To kolejna sytuacja w ostatnim czasie, kiedy zabrakło wolnej karetki. Ta, która dojechała do mieszkańca osiedla Sobieskiego, była zadysponowana z Brzegu. Wielu mieszkańców nie kryło oburzenia, emocjom dali upust w mediach społecznościowych. Sytuację tłumaczył jeden z ratowników: - Wojewódzki Plan Działania Systemu PRM

(AH)

STRACIŁA duże pieniądze, bo zrobiła dopłatę do paczki

POWIAT

Uważajcie

Te SMS-y to ostatnio plaga. Najlepiej od razu je ignorować albo zgłaszać specjalistom od podobnych oszustw. Właścicielka dużej firmy z naszego powiatu kliknęła w link wysłany SMS-em...

W piątek 10 grudnia około godz. 18.00 dostała SMS-a z informacją, że ma niedopłatę do paczki. Bardzo dużo zamawia przez internet, więc chciała szybko uregulować tę niedopłatę, aby paczka dotarła na czas. Oszuści podawali się za InPost. Kliknęła w link i zrobiła przelew. To wystarczyło. Dostali się do konta. Tam miała kilkumiesięczny zysk. Przystępcy zrobili kil-

kadziesiąt transakcji na dużą kwotę. Po tym do właścicielki konta zadzwoniono z departamentu bezpieczeństwa narodowego z informacją, że prawdopodobnie doszło do ataku hakerskiego. Zapytano, czy kobieta wykonywała aż tyle transakcji w tak krótkim czasie. Oczywiście nie. Od razu zablokowano konto, ale było już po wszystkim. Potem kilkakrotnie dzwoniono z banku. Właścicielka konta złożyła reklamację, ale większość płatności zrobiono blikiem, a tego ubezpieczenie... nie obejmuje.

Hakerzy włamali się też na jej konto walutowe i zrobili duże przewalutowanie na polskie pieniądze, ale nieopatrznie przelali je na konto małoletniej córki poszkodowanej, a dziewczynka ma uprawnienia tylko do kwoty 50 złotych, więc gdy chcieli zrobić przelew na swoje konto, to pieniądze utknęły. Poszkodowana zgłosiła sprawę policji i złożyła doniesienie do prokuratury o popełnieniu przestępstwa gospodarczego. O podobnych przypadkach pisaliśmy wiele razy, takich ataków jest coraz więcej i niestety oszuści zbierają żniwa. Wielu młodych ludzi, widząc logo znanej firmy, odruchowo klikają w link i przelewają kilka złotych rzekomej niedopłaty, otwierając w ten sposób nieograniczony dostęp do swojego konta. Warto kilka razy się

zastanowić, sprawdzić, zanim wykona się jakiegokolwiek przelew. Polecamy też śledzić facebookowy profil CERT Polska - to zespół zajmujący się reagowaniem na zdarzenia naruszające bezpieczeństwo w sieci Internet (Computer Emergency Response Team). Tu można zgłaszać podejrzenie SMS-y i maile. Na początku grudnia CERT Polska ostrzegła przed wiadomością, którą 10 grudnia otrzymała mieszkanka naszego powiatu...

- Nasz zespół zaobserwował powrót znanej kampanii podszywającej się pod firmę InPost - informowali 3 grudnia. - Oszuści wysyłają SMS-y na losowe numery telefonów, których treść sugeruje konieczność dopłaty do paczki. Link w SMS-ie prowadzi do fałszywej strony firmy InPost, a następnie jesteśmy przenoszani na fałszywy panel płatności, z którego rzekomo możemy zalogować się na konto swojego banku. Przed podobnymi schematami oszustwa przestrzegaliśmy już wielokrotnie. W związku z tym procederem wpisaliśmy już wiele domen na naszą listę ostrzeżeń. Zachęcamy do przesyłania treści podejranych wiadomości bezpośrednio na nasz numer do zgłaszania incydentów: 799-448-084 Uważajcie i przekazcie znajomym!

(AH)

PRACA w policji

OŁAWA

30 grudnia odbędzie się ostatni w tym roku nabór do policji

Masz pytania dotyczące rekrutacji? Zadzwoń lub napisz do pani Gabrieli Horodyskiej z kadr KPP w Oławie - tel. 478 727 209, e-mail: gabriela.horodyska@olawa.wr.policja.gov.pl

(AH)

Agencja Opłat EXPERT

NAJTAŃSZE I NAJSZYBSZE PRZELEWY/OPLĄTY W OŁAWIE

SZYBKE I TANIE POŻYCZKI do 2 tysięcy zł

Oława ul. Kutrowskiego 29 c w Sklepie Intermarche

UBEZPIECZENIA

AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE

504 420 255

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

► OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA

► WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA

► ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

DACOPPA

PUNKTY KASOWE NAJTAŃSZE PRZELEWY NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS SM Odra, ZWIK, REMONDIS ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI OPLACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)

2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Mierzymy się ze smogiem



Rak płuca, zawał, nadciśnienie, alergię, bezpłodność, depresja. Jaki jest wspólny mianownik tych wszystkich chorób? Każdą z nich może wywołać długotrwała ekspozycja na zanieczyszczenie powietrza. Smog bywa również powodem zaostrzenia przewlekłych schorzeń, takich jak astma czy POChP, a nawet wpływa na poziom naszego IQ.

Analiza składu powietrza, którym na co dzień oddychamy, to prawdziwa lekcja chemii. Jesienią i zimą do naszych płuc trafiają szkodliwe pyły zawieszone, dwutlenek siarki, rakotwórczy benzo(a)piren, a nawet metale ciężkie. Wszystkie te substancje wraz z dymem wydostają się z naszych kominów na skutek nieodpowiedniego i nieefektywnego sposobu ogrzewania domów.

Mało kto wie, że spalanie w domowych piecach odbywa się w niskiej temperaturze – około 300–500 st. C. W wyspecjalizowanych spalarniach temperatura ta przekracza nawet 1000 st. C, dzięki temu odpady spalają się niemal całkowicie, a z komina wydostaje się dokładnie filtrowany dym. Inaczej w domowym piecu: jeśli spalimy w nim plastikową butelkę, do powietrza, a później również do gleby, przedostaną się trujące dioksyny. Z kolei podczas spalania węgla i drewna w niskiej temperaturze powstaje benzo(a)piren – ta sama rakotwórcza substancja, która znajduje się w dymie papierosowym. Wdychamy ją wszyscy, kiedy wychodzimy na zimowy spacer. Warto wiedzieć, że 90% benzo(a)pirenu w powietrzu pochodzi właśnie z gospodarstw domowych.

Co dzieje się dalej?

Wszystkie te szkodliwe cząsteczki przez nas przedostają się do naszego układu oddechowego, a najdrobniejsze z nich przenikają do krwi i wraz z nią już w ciągu pięciu minut są rozprzeczane po całym organizmie. Skutki zdrowotne nadmiernej ekspozycji na zanieczyszczenie powietrza są katastrofalne: od chorób układu oddechowego, przez choroby układu krążenia i układu rozrodczego, aż po choroby neurodegeneracyjne. Metale ciężkie, które wdychamy z powietrzem, kumulują się w organizmie i stopniowo przyczyniają się do rozwoju nowotworów.

Od tego, co jest spalane w domowych piecach, zależy więc zdrowie nas wszystkich.

Skąd ten smog?

– Ze smogiem mamy do czynienia głównie zimą, ponieważ chłód panujący na zewnątrz wymusza na nas ogrzewanie domów. Dodatkowo o tej porze roku warunki atmosferyczne sprawiają, że powietrze znad ziemi nie unosi się do góry, tylko gromadzi się przy gruncie. Brakuje naturalnego

wietrzenia, więc pyły i inne szkodliwe zanieczyszczenia kumulują się i w ten sposób powstaje smog – wyjaśnia Barbara Leśniczak, kierownik Edukacyjnej Sieci Antysmogowej z NASK – Państwowego Instytutu Badawczego.

Świadomość szkodliwości smogu rośnie wraz z pojawianiem się wyników kolejnych badań. Niestety ciągle nie jest to jeszcze wiedza powszechna, podobanie jak ta dotycząca efektywnego i ekologicznego ogrzewania naszych domów. Złej jakości węgiel, niewysuszone drewno, polakierowane meble czy pokryte farbą drukarską czasopisma – żadna z tych rzeczy nie powinna trafić do pieca czy kominka.

Kluczem do poprawy jakości powietrza jest zatem zmiana naszych nawyków – przede wszystkim wymiana starych kopcających pieców, w których da się spalić wszystko, również domowe śmieci. Takich „kopciuchów” jest w Polsce jeszcze około 3 milionów.

Co można zrobić?

Świadomość problemu to początek drogi do zmiany, dlatego kluczowe są wszelkie działania edukacyjne: np. te prowadzone przez powstające w całej Polsce lokalne alarmy smogowe, których dzisiaj jest już niemal 50, czy takie projekty jak Edukacyjna Sieć Antysmogowa (ESA) działająca w NASK-PIB.

– W naszym projekcie postawiliśmy na kompleksowe działania edukacyjne. Co ważne – wiedzę o tym, jak przeciwdziałać smogowi, przekazujemy nie tylko dzieciom i młodzieży, ale także dorosłym – mówi Barbara Leśniczak. – Angażujemy się we współpracę z instytucjami podejmującymi działania proekologiczne, władzami gmin na terenie całej Polski, wspieramy pracowników urzędów oraz lokalnych działaczy – dodaje.

W ramach ESA stale powiększa się sieć czujników jakości powietrza zlokalizowanych na budynkach placówek edukacyjnych, powstają też tablice informacyjne pokazujące bieżący stan powietrza i dane pomiarowe dostępne na stronie www.esa.nask.pl. – Projekt rozpoczęliśmy pilotażowymi instalacjami mierników jakości powietrza w 10 szkołach. Dziś ESA to już 500 szkół i przedszkoli z całej Polski oraz blisko ćwierć miliona świadomych osób! – mówi Barbara Leśniczak.

Czy możliwa jest nowoczesna edukacja ekologiczna?

Dostępność rzetelnych informacji pozwala pogłębiać wiedzę ekologiczną. Z kolei monitorowanie bieżącego stanu jakości powietrza umożliwia nam reagowanie adekwatne do sytuacji panującej na zewnątrz i np. zrezygnowanie ze spaceru czy biegania, gdy zanieczyszczenie jest duże. W ten sposób możemy chronić przede wszystkim dzieci, których młode organizmy są najbardziej narażone na skutki oddychania zanieczyszczonym powietrzem.

– To dlatego w projekcie ESA obok edukacji ekologicznej stawiamy również na rozwijanie kompetencji cyfrowych. W ramach zajęć ESA uczniowie posługują się nowoczesnymi technologiami, uczą się korzystania z różnych źródeł informacji, analizowania danych. Zyskują dzięki temu świadomość przydatności technologii cyfrowych w różnych obszarach życia codziennego. Już 10 tysięcy użytkowników może korzystać z kursów i e-lekcji na platformie e-learningowej eduESA – mówi Barbara Leśniczak.

Aby szkoły bez przeszkód mogły korzystać z tych wszystkich cyfrowych narzędzi, niezbędne jest szybkie łącze internetowe. O ten obszar projektu dba Ogólnopolska Sieć Edukacyjna (OSE), dzięki której każda szkoła w Polsce może być podłączona do szybkiego, bezpiecznego i darmowego internetu. Do OSE zgłosiło się już ponad 20 700 placówek w całym kraju. Oferta Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej to jednak nie tylko internet: to także edukacja w zakresie bezpiecznego korzystania z sieci. Wśród działań kierowanych do dyrektorów szkół, nauczycieli i uczniów można wymienić m.in. publikacje, webinary, spotkania z ekspertami, kampanię pod hasłem „Bezpieczni w sieci z OSE” oraz materiały edukacyjne dostępne na platformie OSE IT Szkoła (<https://it-szkola.edu.pl/>).

– Systematycznie napływają do nas wnioski z kolejnych szkół z prośbą o przyłączenie do sieci ESA, co pokazuje, że jest to projekt społecznie ważny i potrzebny. Zapraszamy wszystkie szkoły do włączenia się w działania edukacyjne, bo wierzymy, że naprawdę każdy z nas może zrobić coś dla poprawy jakości powietrza. Razem będziemy walczyć ze smogiem – dla zdrowia i lepszego jutra! – kończy Barbara Leśniczak.

To się nie spodobało.

Jest reakcja na „prowizorkę”

OŁAWA

Na szybko

9 grudnia rano mieszkaniec wysłał redakcji zdjęcie kabli zasilających ozdoby w Ryńku. Był mocno zaniepokojony sytuacją, bał się, że komus stanie się krzywda

Zauważył, że przez nieodpowiednie zabezpieczenie może dojść do tragedii - Na wysokości małych dzieci instalacja elektryczna zawinięta jest w reklamówkę, tylko czekać na tragedię - pisał oburzony.

Natychmiast zapytaliśmy w Urzędzie Miejskim w Oławie, czy rzeczywiście jest powód do obaw? Lilla Rządowska poinformowała, że pod folią znajduje się przedłużacz i takie rozwiązanie zastosowano tylko w jednym miejscu - przy świecących reniferach. - To rozwiązanie tymczasowe - mówiła. - W miejscu, gdzie wcześniej były podłączone renifery (gniazda elektryczne znajdują się w płycie Rynku), będą postawione stoiska jarmarku świątecznego, dlatego renifery podłączyliśmy do przedłużacza. Dodała również, że natychmiast zgłosi sprawę elektrykowi, który być może znajdzie lepsze rozwiązanie.

Zdjęcie i notatkę opublikowaliśmy na portalu TuOława

oraz profilu facebookowym. To wywołało dyskusję. Mieszkańcy (wśród nich elektrycy) zwracali uwagę, że takie rozwiązanie nie powinno być zastosowane nawet tymczasowo, bo przy wilgoci i opadach śniegu stwarza zagrożenie. Odezwała się też urzędniczka odpowiedzialna za ozdoby świąteczne w mieście. - Pierwotnie renifery miały być zainstalowane bezpośrednio na płycie Rynku - taka była moja koncepcja - Małgorzata Kwaśniewska tłumaczyła mieszkańcom na FB. - Niestety, z uwagi na jarmark bożonarodzeniowy musiałam tymczasowo „wymyślić” inne miejsce i inną formę zasilania. Póki nikt nie będzie chciał na siłę sprawdzać, czy w kablach „płynie prąd”, nie niebezpiecznego się nie wydarzy. Poprosiłam elektryka o dodatkową izolację miejsca wpięcia kabli czarną folią, aby nie rzucała się w oczy i nie kuszyła - czy to dzieci, czy ciekawskich mieszkańców. Mam nadzieję, że to pomoże. Z drugiej strony szkoda, że nikt nie zwrócił uwagi na to, że po dwóch dniach od postawienia choinek na Rynku zostały z nich pozrywane dekoracyjne czapeczki mikołajowe. Została jedna sztuka. Przykre... Ponadto mam też dodatkową prośbę do mieszkańców, aby nie wchodzili, sami czy to z dziećmi, do fontanny przed Urzędem Miasta w celu robienia sobie zdjęć pod samą dekoracją. Można ją w ten sposób uszkodzić, a byłaby to ogromna szkoda dla nas wszystkich. Oby wszystko cieszyło nas aż do stycznia.

- Za takie tymczasowe rozwiązanie nie powinna się Pani brać - pisał Mateusz. - Po to są hurtownie elektryczne i doświadczeni ludzie, żeby takich beznadziejnych prowizerek uniknąć. A zawsze się znajdzie osoba, która będzie chciała właśnie na siłę sprawdzić, czy „kopnie”, ale wtedy może być za późno. I nie może Pani mieć nadziei, że to pomoże. Ma być zrobione bezpiecznie i to nie podlega dyskusji. „Na chwilę czy do jutra” takie przyłącza są niezgodne z normami, a elektryk, który to odbierał i zezwolił na to, powinien pożegnać się z uprawnieniami. Rozumiem w swoim domku, na swoją odpowiedzialność, ale nie w miejscu publicznym, gdzie jest naprawdę spory „przebieg” ludzi. No ale trudno, stało się, na szczęście nikt na tym nie ucierpiał i liczę, że taka sytuacja nie wystąpi.

- Czasami, niestety, trzeba podejmować na szybko decyzje i działać „prowizorycznie” - tłumaczyła urzędniczka. - Proszę mi wierzyć, że mimo wszystko staramy się zachować bezpieczeństwo. Jutro przyjedzie serwis do reniferów. Będą również przedłużone przewody, żeby można je podłączyć na wyższej wysokości (poza zasięgiem „ciekawskich”). A po jarmarku już docelowo renifery powędrują na płytę.

Jak rozwiązano problem? Przyłącze przeniesiono wyżej, aby mieszkańcy nie mieli do niego dostępu oraz zastosowano odpowiednie wtyczki.

(AH)



Przedłużacz zawinięty w reklamówkę. To było tymczasowe rozwiązanie. Mieszkaniec, który to zgłosił redakcji, wskazał na poważne zagrożenie

arch. Czytelniczka



Urząd zareagował. Wtyczki mają odpowiednie zabezpieczenia i przeniesiono je wyżej

Agnieszka Herba

PRZYGOTUJ SIĘ Z NAMI NA ŚWIĘTA

JOŁAWSKI JARMARK BOŻONARODZENIOWY

ORGANIZATORZY:

18-19 GRUDNIA 2021

RYNEK

PRZYSTĄP I ZOBACZ SZOPKĘ BOŻONARODZENIOWĄ

MIASTO OŁAWA

OLAWA

OLAWA

18 GRUDNIA (sobota) od 10:00 do 19:00

14.00 - Rozstrzygnięcie konkursu na NAJLEPIEJSZĄ KARTKĘ ŚWIĄTECZNĄ

19 GRUDNIA (niedziela) od 10:00 do 17:00

NA STOISKACH: rękodzieła, ozdoby świąteczne, produkty lokalne, potrawy świąteczne i wiele innych...

Więcej informacji na stronach organizatorów: www.OlawaOława.pl oraz www.ola.pl

Wstępniak, czyli... ...wirus kontra gen



Parę tygodni temu żartowałem w tym miejscu, że teraz to już pewnie Trybunał Konstytucyjny zakwestionuje zgodność dekalogu z naszą konstytucją i - proszę - niewiele się pomyliłem. Pod koniec listopada wyrok TK praktycznie podważył obowiązujące w Polsce europejskiej konwencji praw człowieka. Do dekalogu coraz bliżej. Dziś więc na wszelki wypadek nie żartuję.

Oglądając w niedzielę skoiki narciarskie w Klingenthal - przy pustych trybunach (bo przecież COVID) - przypomniałem sobie, jak parę tygodni wcześniej na Narodowym graliśmy z Węgrami przy pełniutkich trybunach (bo przecież gen sprzeciwu). Ponieważ w Klingenthal nasi nie skakali jak trzeba (wiadomo, transmisja w TVN, a nie w TVP), z małżonką ruszyliśmy do Wrocławia nadrabiać kulturalne straty, a właściwie najeść się kultury na zapas, zanim znów wszystko zamkna.

Parę dni wcześniej w Teatrze Kameralnym na koncercie obowiązywało co drugie miejsce wolne (bo COVID), więc parę dni później, skoro szczyt pandemicznej fali blisko, w tym samym Kameralnym spodziewaliśmy się jeszcze ostrzejszych re-

strykcji (bo COVID). A tu zdziwienie! Fala niby rośnie, a tym razem wszystkie miejsca były do zajmowania (bo gen sprzeciwu?). Podobnie było parę tygodni wcześniej w Capitolu. I tam też sala pełniutka, łokieć w łokieć (gen sprzeciwu?). Oczywiście nikt przy drzwiach, ani tu, ani tam, nie sprawdzał paszportu covidowego (gen sprzeciwu?), za to musieliśmy wypełnić ankietę (bo COVID), która zaraz potem lądowała tam, gdzie jej miejsce, czyli w koszu, bo wartość zbieranych danych w takich warunkach musi być zerowa. Bez kontroli każdy może wpisywać co tam chce - ja wpisałem się jako Grzegorz Brzęczyszczkiewicz, do tego chory na malarię, bez adresu i telefonu. Myślicie, że ktoś na to spojrzal? Pan w drzwiach wrzucił do koszyka z plikiem podobnych kartek wypełnianych na kolanie i... szerokim gestem zaprosił do środka.

Cóż, państwo udaje, że dba o nasze życie i zdrowie, a my udajemy, że wypełniamy nieżyłowe zalecenia. Coś mi to przypomina...

Wyjeżdżając z Wrocławia przy Krakowskiej w oczy rzucił mi się optymistyczny billboard, że polska benzyna najtańsza w Europie. Skręci-

łem więc od razu na Orlen, gdzie zatankowałem do pełna za 280 zł, choć wcześniej wystarczało 200, a przecież zarabiam tyle samo od lat, a nawet coraz mniej, biorąc pod uwagę inflację. Gen sprzeciwu już miał się we mnie obudzić, ale popatrzyłem jeszcze raz na przydrożny billboard, który sam ufundowałem, bo to przecież za państwowe, i nasyciwszy się świadomością, że przynajmniej w należącym do mnie Orlenie zarabiam coraz więcej, pojechaliśmy na basen. Tam już w drzwiach informacja, że od grudnia na basenie może przebywać 30 osób (bo COVID), ale nie dotyczy to zaszczepionych. Zapytałem więc miłą panią, jak sprawdza, czy ktoś jest zaszczepiony, bo przecież nie ma prawa żądać paszportów covidowych (bo gen sprzeciwu).

Pani odpowiedziała, że patrzy klientowi w oczy i jeśli bez mrugnienia mówi, że jest zaszczepiony, to traktuje go jak zaszczepionego. A gdy kręci, odwraca wzrok lub długo się zastanawia, znaczy nie zaszczepiony. Ot, basenowa psychologia. Ale widocznie tak trzeba (bo COVID i gen sprzeciwu w jednym).

Po tak wyczerpującym weekendzie wybrałem się

w poniedziałek na oławskie obchody rocznicy stanu wojennego.

Podczas składania kwiatów pod Pomnikiem Męczenników różnorodność epidemiczna. Jedni - jak delegacja miasta czy część pocztów sztandarowych - w maseczkach (bo COVID), większość bez (bo impreza na dworze, a może i gen sprzeciwu). Jeszcze inni raz mieli, po chwili zdejmowali, by znów założyć.

Co ciekawe, oficjalny program zaczynał się na placu przed kościołem, potem (czyli w środku uroczystości) msza, na którą osobiście zaprosił starosta, następnie dalszy ciąg obchodów. Najwyraźniej organizatorzy z góry nie liczyli na obecność wszystkich, dla których stan wojenny był pokoleniowym przeżyciem, tylko na katolików i to jedynie tych chodzących do kościoła, czyli zaledwie jakieś 40% z nas. Oczywiście gdyby się ktoś uparł, mógłby po pierwszej części oficjalnej - gdy inni są na mszy - wybrać się na spacer po oławskim Rynku, by potem dołączyć do uczestników uroczystości, ale - po pierwsze - to nie ułatwia i nie zachęca. Po drugie - nigdy nie wiadomo, ile taka msza potrwa. A po trzecie - nie jest za ciepło, więc może się odezwać gen sprzeciwu.

JERZY KAMIŃSKI

Echa naszych publikacji

Radny odpowiada

Szanowna Pani Jadwigo, w odpowiedzi na Pani list do redakcji odpowiadam, że zawsze jestem dostępny dla moich wyborców

Moja ostatnia nieobecność w Radzie spowodowana była zmianą stanu cywilnego (wrzesień) oraz chorobą (listopad), radny jak każdy czasem choruje. Ostatnie projekty uchwał, a w szczególności podwyżki wynagrodzenia burmistrza i diet radnych, przeszły głosami BBS i PiS. Moja obecność, niestety, tego by nie zmieniła. Przewodniczący Rady, niestety, nie umożliwił obecności online na sesji, a tak jest w wielu gminach, aby nie narażać zdrowia pracowników urzędu i radnych.

Mój numer telefonu jak również adres e-mail jest dostępny w biurze rady oraz na moim profilu radnego na portalu społecznościowym Facebook.

Moja chwilowa nieobecność na posiedzeniu Rady nie przeszkodziła w wykonywaniu obowiązków związanych z szacownym piastowaniem stanowiska radnego.

W moim przypadku rola radnego nie ogranicza się tylko do bycia obecnym na posiedzeniach Rady. W ostatnim czasie skontaktowała się ze mną grupa rodziców uczniów szkoły podstawowej

nr 5 w Oławie z problemem, z którym niezwłocznie się zapoznałem i zwróciłem się do Pani Burmistrz.

Z ubolewaniem stwierdzam, że takich wyborców jak Pani, niestety, jest mało. Gdyby druga strona wyborców była tak uważna jak Pani, być może większość radnych rządzących byłaby aktywniejsza w Radzie Miasta, a w szczególności w trakcie sesji, na których bardzo często jedyną czynnością, jaką wykonują, jest podnoszenie ręki w trakcie głosowania. Dodatkowo zauważyliby również absencję na sesjach zwykłych i niezwykłych w okresie 11.2020-11.2021 r. poszczególnych radnych:

Radny PiS - 5 nieobecności, radny BBS - 4, radny PO - 4, radny BBS - 2, radny PiS - 2.

Kończąc moją odpowiedź na Pani list informuję, iż dalej zamierzam godnie reprezentować mój okręg w Radzie Miasta Oława. Zachęcam Panią do bezpośredniego kontaktu, chętnie się z Panią spotkam i wyjaśnię moją absencję szerzej.

30 grudnia o godzinie 17.00 w ratuszu będę obecny na dyżurze radnego, na który gorąco Panią zapraszam.

Życzę Pani zdrowia w tym trudnym dla wszystkim czasie.

Z wyrazami szacunku,
Krzysztof Rydzoń



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Nieszczęście religijne

Wszystko zaczęło się od tego, że Solejuk gazetę przeczytał. Joli w sklepie papier się skończył i owinęła mu butelkę w gazetę, żeby Posterunkowy się nie czepiał. Siedział Solejuk sam na ławeczce, co gorsza sam pił i stało się nieszczęście - zaczął czytać gazetę. Słabo mu to szło, bo nieprzyzwyczajony, sylabizował się, męczył, ale jak Hadziuk na ławeczkę przyszedł, to już wiedział. I strasznie był podniecony.

Hadziuk - mówi - my są bogate. Raczej nasze żony - odpowiedział ostrożnie Solejuk, co tylko Solejuka wkurzyło. Nie - mówi - one są zaradne, robotne i majątne, a my bogaci.

Hadziuk nie od razu załapał różnicę, więc mu Solejuk wytłumaczył, że prawdziwe bogactwo bierze się z rewolucyjnego pomysłu, a zwykły mają-

tek z ciężkiej roboty. I że z ciężkiej roboty, to można mieć 20 tysięcy w banku i lepsze kafelki w łazience, a prawdziwe miliony są z pomysłu. I on tego pomysłu ma.

Pamiętasz - mówi - jak my tą dużą łąkę pod lasem kupili, co by na unijne dopłaty było za nicnierobienie? Że niby nie sieją i nie orzą, to Unia za to płaci. No pamiętam - mówi Hadziuk - ale to kiepski interes był, bo co my na tych dopłatach zarobili, to bank zabiera na raty za ziemię.

Bo my głupie są - zaperzył się Solejuk - my chcieli po Bożemu, a to trzeba od Boga. A jeszcze lepiej od Kościoła. Tego to Hadziuk już zupełnie nie kumał. Myślał, że dlatego, że Solejukowa z teologii habilitację robi, ale mu Solejuk wytłumaczył, że to nie z teologii, tylko z gazy.

Bo - mówi - ziemia taka, jak nasza, nic nie warta. I teraz się okazuje, że dlatego, że świecka. Ale jakby ona kościelna była, to zupełnie inna sprawa. Japycza się namówi, żeby namówił Michałową, żeby namówiła Biskupa. A jak się nie da namówić Biskupa, to przynajmniej Proboszcza. No tego, to na bank, bo się Michałowej boi i w niczym jej nie odmawia.

Zdenerwował się Hadziuk i mówi niezbyt bogobojnie: Solejuk, co ty pierdzielis? Pizdnął Cię, kto w głowę, czy co?

No to się z kolei Zdenerwował Solejuk, że Hadziuk taki nie kumaty. Byli by się kompletnie pocieli, ale ciekawość Hadziuka i chci-

wość Solejuka zwyciężyły i zaczęli jeszcze raz, od początku i powoli.

Widzisz, Hadziuk - mówi Solejuk, wolno i dużymi literami - jak się ziemię kościelną tanio kupi, to się ją zaraz drogo sprzedaje. Dwudziestokrotną przebitkę można mieć, w gazetach tak piszą, to chyba wiedzą. Więc nasz problem jest taki, że ziemia świecka. Namówimy Japycza, żeby namówił Michałową, żeby namówiła Biskupa albo Proboszcza, żeby Kościół od nas ziemię kupił, my ją od Kościoła tanio odkupimy, zaraz się inwestory złączą, sprzedamy z odpowiednią przebitką, połową damy na tacę, żeby Ksiądz Proboszcz remont dachu dokończył i może lepszy dzwon kupi,

bo ten strasznie kiepsko dzwoni i będziemy bogaci.

Hadziuk chyba nie w formie był, bo mu trzy razy trzeba było powtórzyć. Ale za trzecim razem załapał i jeszcze pytał, czy ze starą stodołą można tak samo. Przeglądali tą gazetę kilka razy, ale o stodołach nic nie było, więc doszli do wniosku, że to tylko z poświęconą ziemią wychodzi. Poświęcona na inwestory działa jak lep na muchy.

Tu się Hadziuk zacukał, bo gdyby to o poświęcenie tylko chodziło, to przecież każdy by ziemię przed sprzedażą poświęcił i tylko kasował miliony. Więc mu Solejuk wytłumaczył, że to chodzi o kościelną inwestycję, żeby ziemia najpierw kościelna była. Bo

wiadomo, Kościół interesy robi od 2 tysięcy lat, to się zna. A inwestory w Polsce niedouczzone, same nie wiedzą, ktoś im musi palcem wskazać co kupować. I tak to działa.

Bardzo byli z siebie zadowoleni, już się nawet zastanawiali, co kupić za te miliony i czy wspólnie, czy osobno, ale do czasu. Bo Japycz nie chciał, Michałowa ścierką pogoniła, Biskup ich wyśmiał, Proboszcz ostatecznie odmówił i z tego wyszło nieszczęście religijne. Nie żeby wiarę w Boga stracili, ale w Kościół, Matkę naszą, to trochę. Bo jak Kościół nie chce, by zwykli parafianie byli bogaci, to coś jest zdecydowanie nie tak.

PIETREK

OŁAWA

Z sesji

Oława przyjęła program leczenia niepłodności. Miasto nie tylko będzie dofinansowywać zapłodnienie in vitro, ale też diagnostykę niepłodności i wsparcie psychologiczne par borykających się z tym problemem

W marcu tego roku Stowarzyszenie „Wszystko dla Oławy” złożyło w biurze podawczym Urzędu Miejskiego w Oławie petycję w sprawie „Przyjęcia programu dofinansowania do leczenia bezpłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro dla mieszkańców Oławy w latach 2021-2023”.

- Po zamknięciu Narodowego Programu Leczenia Niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro w czerwcu 2016 roku polskie pary są zmuszone do korzystania wyłącznie z leczenia komercyjnego, a przez to finansowo niedostępnego dla wielu par. Wdrożenie programu dofinansowania zwiększy dostępność do leczenia niepłodności dla Oławy w zakresie leczenia niepłodności zaawansowanej - napisano w uzasadnieniu petycji.

W odpowiedzi na petycję 22 marca na stronie Urzędu Miejskiego w Oławie ogłoszono sondę w sprawie „programu zdrowotnego leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro”, a burmistrz Tomasz Frischmann zapraszał mieszkańców do głosowania. - Realizacja tego programu nie należy do zadań własnych miasta, jednak byłaby odpowiedzią na sygnalizowane potrzeby i oferowała wsparcie parom dotkniętym poważnym problemem zdrowotnym - uzasadniał szef miasta. - Wyniki sondy pozwolą poznać opinie mieszkańców i podjąć właściwe działania.

Sonda polegała na wypełnieniu krótkiej, składającej się z trzech pytań, ankiety. Pierwsze dotyczyło tego, czy w Oławie powinien istnieć program zapłodnienia in vitro. Drugie - czy program, oprócz dofinansowania do zapłodnienia, powinien oferować dodatkowe działania, np. wsparcie psychologiczne. I trzecie - czy zostalbyś uczestnikiem programu, gdybyś był dotknięty takim problemem. W sondzie wzięło udział 1665 osób. Na pierwsze pytanie „tak” odpowiedziało 82% głosujących, na drugie - 81% głosujących, a na trzecie - 77% głosujących.

Do Urzędu Miasta wpłynęła też inna petycja skierowana przez stowarzyszenie „Iner”, które wnioskowało do burmistrza o zapewnienie niepłodnym parom dostępu do diagnostyki i leczenia przyczynowego niepłodności.

Biorąc to wszystko pod uwagę urząd zlecił opracowanie programu „przeciwdziałania niezamierzonej bezdzietności mieszkańców Oławy na lata 2022-2024 - Będziemy rodzicami”, który zakłada kompleksowe podejście do tematu.

OŁAWA proponuje nie tylko IN VITRO

Z programu mogą skorzystać pary:

- które od minimum 12 miesięcy bezskutecznie starają się o ciążę, a w przypadku gdy kobieta ma ukończone 35 lat - 6 miesięcy - wiek kobiet mieści się w przedziale 24-42 lata - są mieszkańcami Oławy



Miasto nie tylko będzie dofinansowywać zapłodnienie in vitro, ale też diagnostykę niepłodności i wsparcie psychologiczne par borykających się z tym problemem

Program zacznie być realizowany od 2022 r.

Najpierw zostaną wyłonieni realizatorzy, a wnioski osób/par zainteresowanych udziałem w programach będą przyjmowane pod koniec pierwszego kwartału 2022 r.



*

Z danych statystycznych, które na listopadowej sesji Rady Miejskiej przedstawiła Lucja Mycek-Wojciukiewicz, naczelnik wydziału Spraw Społecznych i Przedsiębiorczości Urzędu Miejskiego w Oławie wynika, że na 33 108 mieszkańców Oławy niepłodność dotyka około 1300 par. 12% z nich, czyli 156 par, rozpocznie leczenie, a dla 2% tj. 26 par, jedynym sposobem na biologiczne rodzicielstwo będzie leczenie metodą zapłodnienia pozaustrojowego, czyli in vitro. Przybliżając problem niepłodności naczelnik mówiła też o jego innych skutkach: - Problem niezamierzonej bezdzietności może wywoływać stres i powodować obniżone poczucie wartości. Pary dotknięte niepłodnością częściej cierpią na depresję, częściej doświadczają zaburzeń lękowych i nerwicowych, które mogą prowadzić do zmniejszenia produktywności zawodowej i zaburzeń w relacjach społecznych. Ponadto niepłodne pary w wyższym stopniu są zagrożone rozkładem związku niż pary, które mają dzieci. Dodała, że

istnieją trzy sposoby by para, która nie ma dzieci, mogła je mieć tj.: - leczenie, adopcja i rodzicielstwo zastępcze. W innym przypadku pozostałe akceptacja bezdzietności. Przy każdej z opcji „pacjenci” wymagają jednak wsparcia psychologicznego oraz dostępu do bezpiecznej i skutecznej terapii. Tymczasem Polska pozostaje jednym z niewielu krajów w Europie, który w małym stopniu gwarantuje dostęp do kompleksowego finansowania diagnostyki oraz leczenia niepłodności. - Dlatego też proponujemy pakiet programów, który dostrzeże całe spektrum problemów związanych z niepłodnością - poinformowała Lucja Mycek-Wojciukiewicz.

Przygotowany przez miasto program składa się z trzech modułów: wsparcia psychologicznego, diagnostyki oraz leczenia przyczyn niepłodności, i leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego. Dwa z tych programów są programami polityki zdrowotnej, trzeci - wsparcie towarzyszące, dlatego też każdy przygotowano w formie oddzielnej uchwały i w takiej

formie poddano pod głosowanie Rady Miejskiej.

*

Jako pierwszy poddano pod głosowanie program wsparcia psychologicznego, na który miasto zamierza przeznaczyć rocznie 9 300 zł. Kwota obejmuje po dwie wizyty u psychologa dla 31 par dotkniętych problemem bezdzietności niezamierzonej. Przed głosowaniem radny Albert Zieliński przypomniał o petycji, którą złożyło stowarzyszenie „Wszystko dla Oławy” i dodał, że obecna propozycja władz miasta, chociaż byłaby do dyskusji w kilku punktach, to jest dużym krokiem milowym naprzód. Podziękował za jej utworzenie i w imieniu kolegów z klubów Koalicja i Obywatelska zadeklarował, że będą głosować za przyjęciem wszystkich trzech uchwał dotyczących programu. Dziękowała też radna Kazimiera Jasińska z BBS dając do zrozumienia, że sama uchwała o zapłodnieniu pozaustrojowym nie rozwiązałaby problemu. - Cieszę, że są trzy projekty, bo gdyby był tylko jeden, nie wspierałby wielu mieszkańców miasta, którzy



Lucja Mycek-Wojciukiewicz, naczelnik wydziału Spraw Społecznych i Przedsiębiorczości Urzędu Miejskiego w Oławie, przedstawiła program leczenia niepłodności

zmagają się z problemem bezdzietności, a nie mają pieniędzy na wykonanie badań - powiedziała, podkreślając że Oława jest prekursorem w tym temacie i ma nadzieję, że inne samorządy pójdą tym samym śladem.

Za podjęciem uchwały głosowało 17 radnych, jeden - Mariusz Łuczkiwicz (PiS) wstrzymał się od głosu. W dalszej kolejności radni głosowali w sprawie przyjęcia do realizacji programu diagnostyki oraz leczenia przyczyn niepłodności. Ten element programu zakłada wsparcie finansowe badań, które wykażą przyczynę niepłodności i wskażą, czy leczenie w przypadku danej pary jest w ogóle możliwe albo wskażą jego kierunek. Na te badania miasto zamierza przeznaczyć 124 020 zł rocznie. Zapewni to określone w pakiecie rodzaje badań dla 78 par. Radna Jasińska pytała, dlaczego pakiet badań ujęty w projekcie nie obejmuje jeszcze większej ich liczby, np. w kierunku niedrożności jajowodów. Na sesji naczelnik tłumaczyła, że w pakiecie nie ma żadnych badań, które wiązałyby się z inwazją w organizm. Po sesji w rozmowie z nami dodała, że rolę miasta nie jest płacenie za cały proces leczenia. Chodzi o wsparcie. - Te badania, które proponujemy, pozwolą stwierdzić, czy dana para w ogóle ma szansę na zapłodnienie. Po takiej diagnostyce otrzyma informacje o tym, jakie mają możliwości, i w którym kierunku powinni ewentualnie kontynuować leczenie.

Wynik głosowania nad tym programem był taki sam jak przy poprzedniej uchwale. Tym razem jednak „wstrzymał się” radny Jerzy Urbańczyk (PiS). Jako trzeci radni głosowali program - leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego - in

vitro”. Ten program ma objąć dofinansowaniem 13 par rocznie, co będzie kosztowało 65 tys. zł. Oznacza to, że jedna para otrzyma dofinansowanie w wysokości 5 tys. zł i - jak wyjaśniła naczelnik - jest to koszt jednej procedury zapłodnienia pozaustrojowego.

Za podjęciem uchwały w tej sprawie głosowało 13 radnych, 3 się wstrzymało: Józef Urbańczyk, Jacek Żydo i Kazimiera Jasińska. Przeciwno głosowała Ewa Polanowska.

*

W rozmowie z nami po sesji Lucja Mycek-Wojciukiewicz dodała, że Oława jest jednym z nielicznych miast, w którym oferowany jest szeroki wachlarz możliwości z myślą o mieszkańcach o różnych poglądach, ale borykających się z tym samym problemem, czyli bezdzietnością.

- Nie każdy chce stosować metodę in vitro, więc będzie miał możliwość zastosować metodę diagnostyki i leczenia przyczynowego niepłodności przy wsparciu z budżetu miejskiego - powiedziała. - A jeśli zdrowotnie lub światopoglądowo jedna lub druga metoda jest nie do przyjęcia, może skorzystać ze wsparcia psychologicznego, również w przypadku adopcji. Jesteśmy otwarci na ludzi. Widzimy ich problemy i dajemy im różne możliwości rozwiązania problemu. Nie koncentrujemy naszego programu wokół tylko jednej metody, ponieważ z pomocy wykluczeni byłiby mieszkańcy, którzy nie mogą lub nie chcą z niej skorzystać.

Uchwalony program obejmuje lata 2022-2024. Łącznie na realizację całego w ciągu trzech lat miasto zamierza przeznaczyć 594 960 zł.

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Miasto rusza z kampanią - ciąża bez **ALKOHOLU**

OŁAWA

Profilaktyka

Nawet niewielka ilość alkoholu wypita przez kobietę w ciąży może spowodować uszkodzenie mózgu u dziecka. - Niestety, takie sytuacje zdarzają się także w naszym mieście - mówi Władysław Mondzelewski, naczelnik wydziału profilaktyki uzależnień UM w Oławie

- Wyniki badań epidemiologicznych wyraźnie wskazują, iż ryzyko wystąpienia Spektrum Płodowych Zaburzeń Alkoholowych (FASD) w Polsce jest wysokie, ponieważ kobiety w ciąży piją alkohol - kontynuuje Władysław Mondzelewski. - W ramach projektu ALICJA, realizowanego przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, oszacowano, że w grupie wiekowej 7-9 lat co najmniej 2 na każde 100 dzieci znajduje się w grupie FAS. Przyjmując założenie, że w naszym kraju rodzi się średnio ok. 300 tys. dzieci rocznie, moglibyśmy oszacować, iż 6 tys. z nich dotkniętych jest specyficznymi uszkodzeniami mózgu wywołanymi pićem alkoholu podczas ciąży. Żeby lepiej zobrazować skalę tego zjawiska, wyobraźmy sobie,

że jest to średnio 1 dziecko na dwie klasy szkolne, przy założeniu, że w klasie jest średnio 25 uczniów. Nie prowadzimy oddzielnych statystyk dla Oławy w tym kierunku, ale takie rzeczy zdarzają się także u nas. Po urodzeniu dziecka okazuje się, że matka piła podczas ciąży. Takich przypadków nie ma dużo, ale - jak pokazują badania - więcej niż dzieci rodzących się z zespołem Downa. Tyle, że na te wady matka czy ojciec dziecka nie mają wpływu. Tymczasem w przypadku FAS są to wady, których w stu procentach można uniknąć zachowując abstynencję od alkoholu podczas ciąży.

Niestety, świadomość kobiet w tym temacie - zdaniem naczelnika - wciąż jest bardzo mała. Wielu z nich lekarz nadal o tym nie informuje. Co gorsza, niektórzy nawet zalecają ciężarnym picie niewielkiej ilości alkoholu. Tymczasem badania jasno pokazują, że nawet jego niewielka ilość może być niebezpieczna dla dziecka, a konsekwencje mogą być też wtórne. FAS powoduje bowiem wiele zaburzeń, co może się objawiać także w zachowaniu dziecka, tj. impulsywność, lęk, kłamstwa, wejście w rolę ofiary lub prześladowcy, ucieczki z domu, przerwanie nauki szkolnej, kłopoty z prawem, skłonność do uzależnień. Wówczas specjaliści szukają różnych przyczyn i powodów. Tymczasem dopiero kierunkowa diagnoza pokazuje prawdziwy powód.



- Spożywanie alkoholu przez kobiety to wciąż bardzo trudny temat i wiele kobiet nadal nie przyznają się do problemów z nadużywaniem alkoholu - dodaje naczelnik. - Owszem, jest dużo lepiej niż jeszcze kilka lat temu, gdy był to wręcz temat tabu i panie, nawet gdy była taka możliwość, nie korzystały z oferowanych źródeł pomocy, bo się wstydziły społecznej krytyki. Wciąż jednak za mało się o tym mówi, dlatego świadomość tego, że nawet niewielka ilość alkoholu wypita przez kobietę w ciąży może mieć poważne skutki dla dziecka, nadal jest mała. By temu zapobiegać, wydział

Profilaktyki ruszył właśnie z programem informacyjnym „Ciąża a alkohol - duet nie do pogodzenia”.

Głównym celem kampanii jest podniesienie świadomości mieszkańców Oławy. Kobiety i nastoletnie dziewczęta, ale nie tylko, bo dużą rolę przy zapobieganiu używania alkoholu w tym okresie życia może przecież odgrywać rodzina, przyjaciele, znajomi kobiety oczekujące dziecka. Obecnie kampania będzie polegała na przekazaniu informacji w mediach, umieszczeniu plakatów, ulotek i broszur w miejscach publicznych m.in. przychodniach. W nowym roku - jeżeli sytuacja pandemiczna pozwoli - będą organizowane tematyczne spotkania w szkołach skierowane do uczniów, rodziców i nauczycieli.

Od września we Wrocławiu działalność rozpoczęło Dolnośląskie Centrum Diagnostyki i Terapii FAS, które bezpłatnie wykonuje badania dzieci do lat 18 z podejrzeniem zaburzeń FAS, e-mail: koordynator.fasd@dopdim.pl, tel. 798 732 307

(WK)

Kwiaty na **ROCZNICĘ**

OŁAWA

Pamięć

Przedstawiciele oławskiego oddziału Związku Sybiraków 13 grudnia uczcili 40. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce

Złożyli wiązkę kwiatów przed Pomnikiem Męczenników na placu św. Maksymiliana Marii Kolbego w Oławie. (KT)



Wiązanka kwiatów została złożona pod Pomnikiem Męczenników

fot. archiwum Związku Sybiraków

ODESZLI

OŁAWA

† 6 XII	- Anna Lech	- ur. 1951
† 7 XII	- Krystyna Głodała	- ur. 1946
† 7 XII	- Kazimiera Gieża	- ur. 1939
† 7 XII	- Dariusz Wieczorkowski	- ur. 1962
† 7 XII	- Genowefa Baranowska	- ur. 1927
† 8 XII	- Wilhelm Sobczak	- ur. 1928
† 8 XII	- Dorota Suchecka	- ur. 1966
† 8 XII	- Janina Krzesaj	- ur. 1931
† 8 XII	- Teresa Pawliczek	- ur. 1949
† 8 XII	- Jadwiga Borek	- ur. 1962
† 8 XII	- Jerzy Wodnicki	- ur. 1935
† 8 XII	- Franz Brunner	- ur. 1947
† 9 XII	- Wojciech Jaworski	- ur. 1958
† 9 XII	- Michał Szubertowicz	- ur. 1934
† 9 XII	- Ryszard Dudek	- ur. 1965
† 9 XII	- Antoni Gadaliński	- ur. 1926
† 9 XII	- Janina Dumańska	- ur. 1951
† 10 XII	- Maria Prosińska	- ur. 1955
† 10 XII	- Eugeniusz Żerebecki	- ur. 1950
† 10 XII	- Stanisław Szczepaniak	- ur. 1934
† 10 XII	- Genowefa Kruk	- ur. 1930
† 11 XII	- Stanisław Pawłowski	- ur. 1932
† 11 XII	- Bronisław Bolibrzuch	- ur. 1958
† 11 XII	- Helena Mroczek	- ur. 1948
† 12 XII	- Józef Slabicki	- ur. 1937
† 12 XII	- Emilia Klucznik	- ur. 1935
† 13 XII	- Zofia Smolińska	- ur. 1945

Co to jest FAS i FASD

Fetal Alcohol Spectrum Disorder to zespół zaburzeń, jakie mogą powstać, kiedy matka w czasie ciąży używa alkoholu. Najcięższym uszkodzeniem z tego spektrum jest FAS - alkoholowy zespół płodowy (z ang. Fetal Alcohol Syndrome). FAS to zespół objawów somatycznych, umysłowych oraz poznawczych, które rozwijają się w okresie prenatalnym. Jest to następstwo spożywania przez matkę alkoholu. Dziecko dotknięte FAS może mieć m.in. problemy ze wzrokiem, słuchem, wadę serca, deformację stawów, problemy z nerkami. Wraz z wiekiem ujawniają się kolejne zaburzenia, jak: kłopoty z uczeniem się, nadruclliwość, deficyt wagi czy opóźniony rozwój mowy

Nasze koleżki Tomaszowi Wodnickiemu
szczerze wyraziły głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

ojca

składają Dyrektor i Pracownicy Centrum Sztuki w Oławie

Zuzannie Staudt oraz Jej Rodzinie i Bliskim,
najszczerze wyraziły współczucia, wsparcia i otuchy w trudnych
chwilach z powodu śmierci

mamy

składają Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



Terapia czaszkowo-krzyżowa w ujęciu biodynamicznym - naturalna metoda przywracania zdrowia

**Zdrowie i dobre samopoczucie to niewątpliwie
najważniejsze zasoby w naszym życiu.**

Stosujemy różne metody i praktyki, aby nasz dobrostan utrzymać lub przywrócić. Najczęściej jesteśmy niecierpliwi i chcemy od razu pozbyć się objawów choroby, bólu, dyskomfortu. Szukamy rozwiązań szybkich, natychmiastowych. Objawy na pewien czas ustępują, po czym najczęściej powracają bo- wiem nie sięgają do przyczyny ich powstania. Ostatnio obserwuje się wyraźny wzrost zainteresowania naturalnymi terapiami, które w sposób delikatny i nieinwazyjny wspierają nasz organizm. Sięgają do naszych wewnętrznych zasobów i mechanizmów samoregulujących, docierając tym samym do źródła występowania naszych dolegliwości. Decydując się na naturalne metody przywracania zdrowia mamy świadomość, że na efekty trzeba czasami poczekać, ale z pewnością będą one trwalsze. Do takich metod należy terapia czaszkowo-krzyżowa, zwana też kranio-sakralną.

Jej nazwa wywodzi się od dwóch głównych struktur tak zwanego układu czaszkowo-krzyżowego, funkcjonującego w naszym organizmie: kości czaszki i kości krzyżowej. Pozostałe jego elementy to ośrodkowy układ nerwowy, opony mózgowe i rdzeniowe oraz płyn mózgowo-rdzeniowy.

W pierwszej połowie XX wieku, amerykański osteopata William Sutherland dowiódł, że struktury te są ze sobą sprzężone i podlegają stałym rytmicznym ruchom. Ruch ten jest powodowany przez przepływający wewnątrz płyn mózgowo-rdzeniowy, powtarza się cyklicznie 10-12 razy na minutę i jest wyczuwalny przez terapeutę poprzez delikatny dotyk na ciele. Jest to zupełnie odrębny rytm, nie pokrywa się ani z tętnem, ani z oddechem. Swobodny, niczym nieograniczony przepływ płynu mózgowo-rdzeniowego wewnątrz układu czaszkowo-krzyżowego jest kluczowy dla prawidłowego funkcjonowania centralnego układu nerwowego, a zatem dla pozostałych układów i organów w ciele. Nie tylko ochrania tkankę nerwową, ale także ją odżywia i odbiera z niej zbędne produkty przemiany materii. Z tego też względu, każda blokada, ograniczenie czy zaburzenie ruchomości struktur układu czaszkowo-krzyżowego ogranicza przepływ płynu, stając się przyczyną chorób i dysfunkcji w przyczynie. Chirurzy i inni wpływającymi bądź zaburzającymi ruchomość układu czaszkowo-krzyżowego mogą być różnego rodzaju urazy mechaniczne, przeciążenia, napięcia, stres, niewłaściwa dieta i styl życia, a nawet emocje, silny uraz psychiczny czy przeżyte dawno traumy.

NA CZYM POLEGA ZABIEG?

Zabieg trwa ok. 50-60 minut, u dzieci 30-40 min. Przebiega w spokojnej atmosferze i komfortowych warunkach.

Osoba poddawana terapii leży na łóżku terapeutycznym, w ubraniu. Terapeuta stosuje delikatny dotyk w określonych miejscach m.in. w obrębie głowy, kości krzyżowej, miednicy, kręgosłupa, stawów i prze-



TERAPIA CZASZKOWO-KRZYŻOWA
RENATA ROMANOWSKA
tel. 512 005 695

WSKAZANIA I PRZECIWSKAZANIA DO STOSOWANIA TERAPII

pony. W ten sposób wyczuwa rytm przepływu płynu mózgowo-rdzeniowego, określa ruchomość struktur układu czaszkowo-krzyżowego oraz oddziałuje na liczne receptory w skórze i powięzi czyli tkance łącznej okalającej mięśnie, narządy, naczynia krwionośne i nerwy, utrzymującej nasze ciało w całość niczym elastyczna sieć. Terapeuta pomaga w ten sposób rozluźnić struktury tkankowe, przywrócić elastyczność membran otaczających mózgowie, usunąć blokady w ruchu kości i przepływie płynu mózgowo-rdzeniowego. Dochodzi wówczas do zrównoważenia całego układu nerwowego oraz uruchomienia i wzmocnienia naturalnych mechanizmów samoregulacji, regeneracji i samouzdrawiania, obecnych w każdym organizmie.

Chociaż dolegliwości często wyraźnie zmniejszają się, a nawet ustępują już po pierwszym zabiegu, to jednak całkowity powrót organizmu do zdrowia i równowagi przy zastosowaniu tak delikatnej i nieinwazyjnej metody, wymaga czasu i cierpliwości. Najczęściej należy przeprowadzić kilka sesji. Zaleca się minimum 3-5 zabiegów, w trudniejszych przypadkach 8-10, w odstęпах co 5-7 dni.

Potem dla podtrzymania osiągniętej równowagi warto zastosować jeden zabieg raz na parę tygodni.

Terapia czaszkowo-krzyżowa ma wszechstronne działanie i jest z powodzeniem stosowana u osób z różnymi problemami i dolegliwościami, gdyż pomaga przywrócić prawidłowy, fizjologiczny przepływ płynu mózgowo-rdzeniowego i reguluje pracę układu nerwowego, który zarządza pozostałymi układami oraz narządami w ciele. Dzięki temu eliminuje napięcia i bóle różnego pochodzenia, przyspiesza regenerację tkanek, podnosi odporność i przywraca równowagę całego organizmu. Szczególnie polecana dla osób przechodzących silny stres, stany lękowe i depresję.

Główne wskazania do stosowania:

- migreny, bóle głowy, zapalenie zatok,
- bóle kręgosłupa, kości i stawów, rwa kulszowa, zwyrodnienia reumatyczne,
- napięcia i bóle mięśniowe,
- nawracające zapalenie uszu,
- dysfunkcje stawu skroniowo-żuchwowego, bruksizm,
- wspomagająco przy noszeniu aparatu ortodontycznego,
- dolegliwości podczas ciąży, porodu, menopauzy, bolesne miesiączkowanie,

- stany pourazowe, powypadkowe i pooperacyjne,
- problemy przewodu pokarmowego, wzdęcia, zaparcia, kolki,
- alergie, choroby górnych dróg oddechowych,
- bezsenność, stres, nerwica, stany lękowe i depresyjne,
- chroniczne zmęczenie, problemy z koncentracją,
- inne dysfunkcje i dolegliwości.

Terapia z powodzeniem stosowana jest w pracy z dziećmi i osobami dorosłymi. Korzystają z niej również osoby starsze i przewlekle chore. Jest bezpieczna dla kobiet w ciąży i zalecana już u noworodków, w celu regulacji układu czaszkowo-krzyżowego po porodzie. Jedyne przeciwwskazania to krwotok śródczaszkowy, urazy i pęknięcie kości czaszki, stan zawałowy, tętniak mózgu, zmiany zakrzepowe, jaskra, ostre stany, które wymagają pilnej konsultacji lekarskiej.

Spośród innych metod wyróżnia ją na pewno to, że jest bezpieczna, bezbolesna, nieinwazyjna, odprężająca i głęboko rozluźniająca. Może być stosowana jako terapia wspierająca leczenie farmakologiczne bądź chirurgiczne. Nie stoi bowiem w opozycji do tradycyjnych praktyk, wręcz przeciwnie, stanowi dodatkowe wsparcie dla organizmu w powrocie do stanu zdrowia. Podobnie jak one,

opiera się na podstawach anatomii i fizjologii naszego zadziwiająco inteligentnie funkcjonującego organizmu.

Uruchomione podczas zabiegu procesy samoregulacji przebiegają dalej pomiędzy sesjami. Zdarza się też, że dochodzi do nasilenia objawów po jednym, czy nawet po kilku zabiegach.

Stan taki świadczy o tym, że organizm wszedł w fazę zdrowienia i jest to jeden z etapów powracania do równowagi. Jeżeli więc po pierwszym spotkaniu nie widać spektakularnych, natychmiastowych efektów, nie oznacza to, że metoda nie działa. Procesy samoregulacji i regeneracji zostały uruchomione i przebiegają na głębszym poziomie, bez naszej woli i świadomości.

W analitycznych umysłach rodzi się pytanie, czy możliwe jest, że powracamy do zdrowia i równowagi jedynie pod wpływem delikatnego dotyku terapeuty? Czy to może forma bioenergoterapii? Otóż nie jest to magiczna terapia, podczas której zachodzi przekazywanie energii. Jest natomiast oparta na anatomii i fizjologii ludzkiego ciała. Należy sobie uświadomić, że nasz organizm to niesamowity system, zaopatrzony w mechanizmy samonaprawcze. Istnieją w nim siły współpracujące z fizjologią, kierujące naszymi funkcjami żywymi, odpowiedzialne za wszelkie procesy zachodzące na poziomie cząsteczkowym, komórkowych, tkankowych i strukturalnym, w tym za odnowę i regenerację. Siły te utrzymują organizm w zdrowiu przez całe życie, od momentu poczęcia aż po jego fizjologiczną śmierć. Nie jest to kwestia wiary, a jedynie wyciąganie logicznych wniosków z obserwacji naturalnych zjawisk.

W ciele nieustannie zachodzą miliony procesów, bez naszej świadomości i woli, co wydawać się może czymś niewiarygodnym. Te same mechanizmy samouzdrawiania zachodzą przy gojeniu się ran, produkcji komórek krwi czy regeneracji wątroby i są w stanie poradzić sobie z najcięższą chorobą.

To, że czegoś nie widzimy i nie czujemy, nie oznacza, że to nie istnieje. Nie posiadamy zmysłu echolokacji czy magnetorecepcji, występujących u zwierząt. Wiemy, że te zjawiska istnieją, chociaż nie odczuwamy ich żadnym z naszych pięciu zmysłów.

Skuteczność jest miarą prawdy, dotyczy to także terapii czaszkowo-krzyżowej.

Zainteresowanych i chętnych do skorzystania z terapii czaszkowo-krzyżowej, zapraszam na sesje we wtorki i czwartki do gabinetu przy ul. Różanej 8 w Oławie lub na wizyty domowe z dojazdem. Wymagany wcześniejszy kontakt telefoniczny: 512 005 695.

Posiadam międzynarodowy certyfikat terapeuty czaszkowo-krzyżowego w ujęciu biodynamicznym. Wiedzę i doświadczenie zdobyłam podczas dwuletniej nauki prowadzonej w Europejskim Centrum Terapii, pod kierunkiem nauczycieli z brytyjskiej szkoły CTET Michaela Kerna.

RENATA ROMANOWSKA

TEKST SPONSOROWANY



URZĄD
MIEJSKI
W

OLAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
pocztą elektroniczną:
olawa@um.olawa.pl

#RobisiewOlawie

SALE CHEMICZNE W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH NR 8 I NR 2



REMONTY DRÓG - ULICE: OSADNICZA, NOWOOSADNICZA, OKÓLNA



SKATEPARK



Przy drogach wjazdowych do Olawy, na ulicach Oleśnickiej i Nowy Otok zostały zainstalowane radarowe mierniki prędkości. Wysoka widoczność radaru w połączeniu z jednoczesnym wyświetlaniem sygnału ZWOLNIJ, gdy prowadzący pojazd przekracza dozwoloną prędkość. Urządzenia są widoczne z odległości ok. 250 m i zapewniają dodatkowo zapis danych statystycznych natężenia ruchu, czasu przejazdu, średniej i maksymalnej prędkości dla obu kierunków ruchu. Wyświetlacze są zasilane panelami słonecznymi.



Uwzględniamy potrzeby mieszkańców i słuchamy ich głosu. Tak było także w sprawie budżetu obywatelskiego. Przedstawiłem Radzie Miejskiej projekt uchwały w tej sprawie i uchwała została przyjęta

Burmistrz odpowiada za realizację budżetu miejskiego, także tej jego części, o wydatkowanie której będą decydowali mieszkańcy Olawy w ramach budżetu obywatelskiego. Dlatego przedstawiłem Radzie Miejskiej uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami. Przed rozpoczęciem każdej edycji budżetu obywatelskiego, podam do wiadomości mieszkańców informację o środkach finansowych, wyodrębnionych w danym roku na ten cel. Składane projekty muszą być ogólnodostępne - każdy mieszkaniec będzie mógł z nich korzystać (dotyczy to na przykład szkoleń

W naszym mieście będzie budżet obywatelski

czy warsztatów), ich koszt nie może przekraczać wysokości ustalonego budżetu i nie mogą kolidować z miejskimi planami, np. planem zagospodarowania przestrzennego. Każdy projekt musi mieć załączoną listę poparcia mieszkańców (co najmniej pięciu). Będzie on weryfikowany pod względem wymogów formalnych. Pomyśły zgodne z tymi wymogami, będą poddane głosowaniu. O wyborze projektów zdecydować Olawianie w drodze trwającego 14 dni głosowania w formie elektronicznej. To najważniejsze założenia Oławskiego Budżetu Obywatelskiego. O szczegółach będziemy informowali na bieżąco.

Budżet obywatelski jest jedną z form partycypacji

społecznej, ale nie jedyną. W mieście od lat stosujemy także inne formy. Mamy uchwałę, zgodnie z którą jeden mieszkaniec może rozpocząć procedurę inwestycyjną poprzez złożenie wniosku do budżetu. Wspieram inicjatywy mieszkańców, czego przykładem jest budowa parku street workout, a także boiska do gry w boule. W porozumieniu z mieszkańcami budowaliśmy także drogi na osiedlu Nowy Otok.

Cenię inicjatywy Olawian i wspólną realizację projektów. Budżet obywatelski jest kolejnym krokiem w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego.

BURMISTRZ
TOMASZ FRISCHMANN

Wiem, jak ważne jest posiadanie potomstwa. Wychowywanie dzieci to radość i satysfakcja. Dlatego postanowiłem pomóc mieszkańcom Olawy, którzy z różnych przyczyn nie mogą stać się rodzicami

Zgodnie z potrzebami zgłaszanymi przez mieszkańców, wspólnie z zespołem pracowników opracowaliśmy program Przeciwdziałanie niezamierzonej bezdzietności mieszkańców Gminy Miasta Olawa w latach 2022-2024 „Będziemy rodzicami”. Szanując różnice światopoglądowe Olawian, zaproponowaliśmy trzy moduły: wsparcie psychologiczne, diagnostykę i leczenie przyczynowe niepłodności oraz metodę zapłodnienia pozaustrojowego. Istotna, chociaż często pomijana jest diagnostyka, a przecież pozwala na określenie problemu i podjęcie decyzji o kierunku dalszego leczenia. Jeżeli okaże się, że żadna z proponowanych metod nie jest możliwa, wsparcie psychologiczne pomoże przejść przez trudny czas, a być może wy-

Miasto pomaga bezdzietnym rodzinom

brać inną formę rodzicielstwa np. adopcję. Program, opracowany dla mieszkańców Olawy starających się o dziecko, to nie tylko pomoc w staraniu się o potomstwo metodami biologicznymi, ale także pomoc w podjęciu decyzji o przyjęciu innych form.

Uchwalono program Przeciwdziałanie niezamierzonej bezdzietności mieszkańców Gminy Miasta Olawa w latach 2022-2024 „Będziemy rodzicami” zawierający diagnostykę i leczenie przyczynowe niepłodności, leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego oraz program wsparcia psychologicznego dla mieszkańców. Realizacja programu rozpocznie się w 2022 roku, po wyborze instytucji współpracujących, w każdym z trzech modułów.

Mam nadzieję, że dzięki podjętym przez samorząd



krokiem, uda się pomóc niezamierzonym bezdzietnym mieszkańcom Olawy w dążeniu do posiadania potomstwa, aby mogli cieszyć się urokami rodzicielstwa.

BURMISTRZ
TOMASZ FRISCHMANN



Nowe dekoracje świąteczne



Erasmus+ „Standardy europejskie w moim zawodzie”

„Bardzo się cieszę, że mogłam odbyć praktyki zawodowe za granicą... Sprawdziłam się w pracy w hiszpańskiej restauracji... Nowy kraj - nowe wyzwania... Przełamałam bariery językowe... Chciałabym wrócić do Malagi... Polecam gorąco udział w takim projekcie...”
- to wypowiedzi uczestników zagranicznych praktyk zawodowych.

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie po raz kolejny zapewniło swoim uczniom praktyki w najciekawszych miejscach Europy. Tym razem, niestety w maseczkach i reżimie sanitarnym, odbyły się we Włoszech i Hiszpanii. Projekt mobilności Erasmus+ „Standardy europejskie w moim zawodzie” był odpowiedzią na potrzeby uczniów i nauczycieli technikum hotelarskiego, żywienia i organizacji usług gastronomicznych oraz, po raz pierwszy, grafiki i poligrafii cyfrowej. Realizacja projektu polegała na odbyciu praktyk zawodowych uczniów i nauczycieli tych branż, podczas mobilności do Włoch w czerwcu 2021 oraz do Malagi w Hiszpanii w sierpniu i listopadzie 2021. Praktyki odbywały się w przedsiębiorstwach działających na rynku gastronomicznym, hotelarskim, reklamowym i graficznym. Celem realizacji projektu było wsparcie uczniów w/w technikum i nauczycieli w nabywaniu kompetencji - zdobycia praktycznego doświadczenia zawodowego za granicą, znacznego zwiększenia znajomości języków obcych, podniesienia poziomu wiedzy i znajomości innych kultur, zdobycia nowych umiejętności, zwiększenia poczucia przynależności europejskiej, wzmocnienia europejskiej współpracy w dziedzinie kształcenia zawodowego, zapewnienia lepszego uznawania kompetencji zdobytych za granicą. Programy stażu zostały opracowane zgodnie z wymaganiami zawartymi w podstawie programowej i oparte o ramy jakości, ustalone i zaakceptowane przez dyrektora Centrum, organizacje przyjmujące i pracodawców. W stażach wzięło udział 36 uczniów klas II i III, zakwalifikowanych zgodnie z przyjętym regulaminem rekrutacji oraz 6 nauczycieli. Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego jest szkołą z tradycjami, ale jednocześnie jest placówką dbającą o współczesny wymiar edukacji swoich uczniów. Do tego

przyczynia się realizacja projektów oferujących praktyki i zdobywanie doświadczeń w międzynarodowych środowiskach. Szkoła zdobyła również akredytację do realizacji projektów w tym sektorze na lata 2021-2027.

Projekt zrealizowano w ramach działań „Erasmus+ Akcji 1. Mobilność edukacyjna w sektorze kształcenie i szkolenia zawodowe”. W programie Erasmus+ osoby uczące się zawodu oraz absolwenci mogą zdobywać praktyczne doświadczenie zawodowe oraz podwyższać swoje umiejętności językowe, odbywając staże w przedsiębiorstwach lub w placówkach kształcenia/szkolenia zawodowego w innym kraju. Do udziału w programie Erasmus+ uprawniona jest także kadra oraz pracownicy placówek kształcenia i szkolenia zawodowego. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji w Warszawie jest jednym z beneficjentów programu i prowadzi tego typu projekty. Realizację projektu w CKZiU wspierał organ prowadzący Starostwo Powiatowe w Oławie, a nadzór i monitoring sprawowała dyrektorka CKZiU Maria Domaradzka.

Uczestnicy praktyk w Barcelonie Pozzo di Gotto/Sycylia: Aleksandra Bartczyszyn, Gabriela Gierula, Paulina Gondro, Aleksandra Hryhorowska, Dominika Klauza, Weronika Kłak, Maria Koszykowska,

Mateusz Łuczak, Klaudia Milewska, Filip Musiał, Julia Niziołek, Artur Petrykiewicz, Martyna Reweżak, Weronika Słonina, Vanessa Szutran, Roksana Szarek, Aleksandra Wojnakowska, Aleksandra Wolarz.

Uczestnicy praktyk w Maladze/Hiszpania: Weronika Ceglarek-Soluch, Jakub Gąsiorowski, Katarzyna Gerlach, Paulina Gondro, Hanna Gulka, Aleksandra Hryhorowska, Patrycja Gulka, Angelika Jurijków, Krzysztof Moroz,

Maja Orlińska, Kamila Otwinowska, Adam Sady, Natalia Stryczek, Marcin Węglarz, Aleksandra Wojnakowska, Aleksandra Wolarz, Wiktoria Wójcicka, Wiktoria Żak.

Nauczyciele - uczestnicy projektu: M. Bednarczyk, M. Dorociak, E. Górnicka, J. Danik-Kruk, B. Müller, M. Ślabicka-Kędra.

Nauczyciele - opiekunowie: A. Dylewska, A. Marszałek, J. Puławska

(TEKST SPONSOROWANY)



Erasmus+



informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Pamiętali o ofiarach stanu wojennego



Jelczańska uroczystość zgromadziła przedstawicieli wielu środowisk

W 40. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego odbyła się pod Krzyżem Solidarności na ul. Inżynierskiej uroczystość rocznicowa

Uczestniczyli w niej starosta Zdzisław Brezdeń, burmistrz Bogdan Szczęśniak, zastępcy burmistrza Marek Szponar i Romuald Piórko, radni Krzysztof Woźniak, Ireneusz Stachnio i Jacek Załubski, Dominik Gerbszt z zarządu spółki Jelcz, mieszkańcy miasta oraz pracownicy firmy.

Złożono wiązanki kwiatów, a w przemówieniach, zainicjowanych przez Bogusława Świerzko, przewodniczącego



„Solidarności” w spółce Jelcz, powtarzał się apel o zachowanie w zbiorowej pamięci czasów stanu wojennego

i uhonorowanie w ten sposób ofiar tamtych dni.

(UMIG)

Informacja w sprawie dnia wolnego od pracy

Informuję, że dnia 24 grudnia 2021 r. Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice będzie nieczynny.

Dzień wolny ustalony został w zamian za dzień świąteczny, przypadający w sobotę, 25 grudnia 2021 r.

**BURMISTRZ
JELCZA-LASKOWIC
BOGDAN SZCZĘŚNIAK**

Zasłużeni dla LZS

11 grudnia br. w Godzikowicach odbyła się uroczystość z okazji 75-lecia Ludowych Zespołów Sportowych. Uczestniczyła w niej delegacja z Gminy Jelcz-Laskowice z burmistrzem Bogdanem Szczęśniakiem, zastępcą burmistrza Markiem Szponarem oraz przewodniczącym miejsko-gminnego zrzeszenia LZS Aleksandrem Bajsarowiczem. Ludowe Zespoły Sportowe działają od pierwszych lat po zakończeniu II wojny światowej. To organizacja, która wniosła znaczący wkład w popularyzowanie kultury fizycznej, angażując w swoją działalność wiele pokoleń. Tak też jest do tej pory na ziemi jelczańskiej, gdzie w ramach LZS-ów funkcjonuje wiele zespołów sportowych.

Uroczystość 75-lecia dolnośląskich struktur LZS przyciągnęła do Godzikowic wielu działaczy oraz przedstawicieli jednostek samorządowych. W trakcie spotkania uhonorowano najbardziej zasłużonych. Z Gminy Jelcz-Laskowice Honorową Odznakę 75-lecia LZS otrzymali burmistrz Bogdan Szczęśniak, zastępcą burmistrza Marek Szponar, Stanisław Zendwalewicz, Bolesław Wyrzykowski oraz Adam Bencal.

(UMIG)



Wyróżnieni Odznaką LZS wraz z przewodniczącym Aleksandrem Bajsarowiczem

Podziękowania za współtworzenie V Jarmarku Adwentowego



Jedną z atrakcji jarmarku były występy lokalnych artystów, także dzieci

Ach, cóż to był za jarmark! Niczym kadr z bajek Disneya. Parada Elfów, Rudolf, Śnieżynka i choinka na szczytach, Olaf w towarzystwie Kubusia Puchatka i piękny zamek w tle. Wszystko poszło zgodnie z planem, choć przygotowanie tak dużej imprezy w czasach covidowych nie jest łatwe. Mimo że pomysłów w MGCK mamy dużo, potrzebujemy wsparcia darczyńców, aby je realizować. Dlatego pragniemy serdecznie podziękować za wspieranie lokalnych inicjatyw, takich jak nasz jarmark. Kłaniamy się nisko firmom: Dyka, Inkom, Rekord Hale Namiotowe, Stelweld, Klim-Went Łukasz Lewicki, Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej i Bankowi Spółdzielczemu w Oławie. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął marszałek województwa dolnośląskiego, Cezary Przybylski - za co serdecznie dziękujemy. Biblioteka

Miejska w Jelczu-Laskowicach pod okiem dyrektora Barbary Chmieluk, to nie tylko współorganizator całego wydarzenia, lecz także wystawca, który przygotował wspaniałe ozdoby świąteczne i publikacje książkowe. Także Osiedle Laskowice przygotowało wspaniałą poczęstunek na swoim stoisku. Do pracy włączyło się bardzo dużo osób prywatnych, którym najgoręcej dziękujemy. Wyrazy wdzięczności należą się firmom, które zechciały wspomóc laskowickie elfy. Są to: Piekarnia i Ciastkarnia Andrzej Brudnik, Empire Beauty Małgorzata Małkowska, Trans-Jar Jarosław Studenny, Olmag Magdalena Adamowicz, Zielono mi Monika Handzlik, Klim-Went Łukasz Lewicki, MMdach Marcin Małkowski, Stelmach Usługi Budowlane Waldemar Stelmach. Wszyscy społecznicy, którzy pakowali paczki, tworzyli pyszności, rozdawali je z uśmiechem i do-

brym słowem - jesteście wielcy. Dziękujemy. Wyrazy uznania kierujemy także do zespołów Świtezianie, MiłoGranie, Chóru Viva la Musica, dziecięcej sekcji wokalne pod kierownictwem Jadwigi Tomeczynskiej-Ambroziak. Pragniemy podziękować Gwardii Gryfa, Wertini, orkiestrze dętej Hanys Band - tworzyliście ducha tego Jarmarku - chapeau bas. Dziękujemy Kindze Rickmann za użyczenie placu, na którym powstał parking. Podziękowania kierujemy także do burmistrza Bogdana Szczęśniaka, jego zastępców Marka Szponara i Romualda Piórki, za przychylność dla pomysłów, którymi wciąż Was zaskakiwaliśmy: to Mikołaj na balkonie, to „ogórkowa” choinka. Uwierzyliście nam, że będzie pięknie, i tak też było.

DOROTA MIŚ-HANYS
Dyrektor Miejsko-Gminnego
Centrum Kultury
w Jelczu-Laskowicach

Wrocławska Organizacja Turystyczna

O powstaniu, korzyściach i ideach nowego turystycznego stowarzyszenia, a także o współpracy z sąsiadującymi z Wrocławiem gminami i powiatami, opowiada Agnieszka Szymerowska, prezeska stowarzyszenia

- Cel powołania Wrocławskiej Organizacji Turystycznej - Najmłodsza lokalna organizacja turystyczna została zainicjowana w listopadzie we Wrocławiu. Wrocławska Organizacja Turystyczna (WROt) dołączyła do grona innych tego typu stowarzyszeń, działających w wielu innych miastach Polski, w tym w Poznaniu, Gdańsku czy Warszawie. Celem WROt jest podejmowanie działań wspierających rozwój ruchu tu-

rystycznego w mieście, w wielu jego aspektach. Wrocławska Organizacja Turystyczna dążyć będzie do integracji jednostek samorządu terytorialnego, gospodarczego i innych podmiotów zainteresowanych podejmowaniem spójnych i skoordynowanych działań. Nie oznacza to, iż do tej pory nie było wspólnych działań chociażby w zakresie promocji czy współpracy. Lokalna Organizacja Turystyczna stanie się ośrodkiem integrującym te działania.

- Członkowie stowarzyszenia

- Wrocławską Organizację Turystyczną została powołana przez szesnastu członków założycieli, reprezentujących nie tylko atrakcje turystyczne, ale też lokalnych przedsiębiorców czy strategiczne

dla wrocławskiej turystyki instytucje transportowe. Cieszy także fakt przystąpienia przedstawicieli świata akademickiego. To ważny sygnał dla dalszego rozwoju organizacji, mającej już od początku w swoich szeregach, liczące się i rozpoznawalne nie tylko w Polsce, ale i zagranicą podmioty gospodarcze czy atrakcje turystyczne. Zainteresowanie przystąpieniem do WROt wyrażają już kolejne instytucje, organizacje i firmy reprezentujące różne gałęzie turystyki. Jesteśmy po pierwszych rozmowach ze zgłaszającymi się zainteresowanymi.

- Współpraca z sąsiednimi gminami i powiatami

- Wśród celów jakie zakłada Wrocławską Organizację Turystyczną jest podjęcie współpracy pomiędzy

Wrocławiem a sąsiadującymi powiatami. Widzimy tu możliwość chociażby wspólnej promocji na wydarzeniach turystycznych. Przy inicjowaniu działalności lokalnej organizacji turystycznej przyświecały członkom założycielom idee, mającej swoje źródło w ideach przedstawionych w 2020 roku w ramach Wrocławskiej Deklaracji Turystycznej. Dokument wyznacza pięć filarów, na których opierać się powinna branża turystyczna. Wśród nich znajduje się dobra wola, odpowiedzialność, solidarność, współpraca i wspólna promocja. Chcemy tym samym podejmować działania na rzecz integracji środowisk turystycznych.

Innym ważnym aspektem planowanej działalności WROt jest doskonalenie

i szkolenie zaplecza kadrowego dla potrzeb rozwoju oraz obsługi ruchu turystycznego. Kapitał ludzki jest istotnym a wręcz niezbędnym elementem tej gałęzi gospodarki. Ofertę edukacyjną będziemy chcieli również kierować w stronę powiatów bezpośrednio sąsiadujących z Wrocławiem.

- Jakie korzyści płyną z powołania WROt?

- Przede wszystkim synergia działań prowadzących do lepszego wykorzystania potencjału turystycznego, czy możliwość wykorzystania posiadanych przez członków doświadczeń. Wśród innych korzyści z powołania Wrocławskiej Organizacji Turystycznej można wymienić kreowanie nowych produktów turystycznych, chociażby na miarę wrocławskich Kra-

snali. Jest również aspekt instytucjonalny. Dzięki zawiązaniu WROt można korzystać z systemowej współpracy Polskiej Organizacji Turystycznej (POT) – Regionalnych Organizacji Turystycznych (ROT) – Lokalnych Organizacji Turystycznych (LOT). Pierwsza możliwość pojawiła się już podczas organizowanego w połowie listopada w stolicy Dolnego Śląska cyklicznym spotkaniu podmiotów znajdujących się w systemie zarządzania polską turystyką, tzw. Forum POT – ROT – LOT. Efekty nawiązanych tam relacji z Zagranicznymi Ośrodkami Polskiej Organizacji Turystycznej w postaci wizyt studyjnych widoczne będą jeszcze w tym roku.

(TS)

Zaparkuj i poczuj wolność! PARK & RIDE WROCŁAW

W ramach drugiego etapu projektu Budowa systemu „Parkuj i Jedź” we Wrocławiu powstało 7 parkingów. To łącznie 336 nowych miejsc postojowych, w tym 15 dla osób z niepełnosprawnościami. 10 parkingów wyposażono w infrastrukturę towarzyszącą, m.in. monitoring i pętle zliczające pojazdy.

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014–2020.

Park & Ride, czyli Parkuj i Jedź, to sieć parkingów zlokalizowanych w pobliżu przystanków i węzłów przesiadkowych na terenie Wrocławia. Dzięki nim możesz bezpiecznie zostawić samochód na najbliższym parkingu i dalej podróżować komunikacją miejską.

Parkingi są:

- bezpłatne
- oświetlone
- bezpieczne
- bezpośrednio przy węzłach komunikacji zbiorowej

System Parkuj i Jedź to:

- oszczędność czasu i pieniędzy
- czyste powietrze
- mniejsze korki
- redukcja ryzyka wypadków

Wszystkie parkingi czynne są w godzinach od 4.00 do 2.00 (następnego dnia)



Więcej informacji na:
www.wroclaw.pl
www.zdium.wroc.pl

OŁAWA

Problem

Franciszek mówi, że jest poza systemem, bo nie może bezpiecznie się zaszczepić, dostać statusu ozdrowieńca i... pracować

Oławianin jest kierowcą ciężarówki. 4 tygodnie temu wyjechał w dwutygodniową trasę. Podczas wyjazdu był chory. - Miałem gorączkę, czułem się źle, cały wyjazd - mówi. - Wróciłem jednak do Polski zdrowy.

Wtedy stwierdził, że się zaszczepi przeciwko COVID, ale przed tym zrobił test na przeciwciała. Chciał sprawdzić, czy nie był zakażony koronawirusem. - W dniu szczepienia odebrałem wyniki - mówi. - Minimalna wartość w jednostkach, która świadczy o odporności na COVID i o obecności przeciwciał, to 7,10. Ja mam wynik 1586,17. Lekarz w punkcie szczepień powiedział, że na 100% jestem ozdrowieńcem i szczepienie jest w tej chwili zbędne, a po drugie - że ilość przeciwciał jest tak duża, że nie wiadomo jak na szczepionkę zareaguję.

Franciszek zasięgnął języka w sanepidzie. Tu dowiedział

ZAWODOWY KIEROWCA: - Nikt nie jest w stanie mi pomóc!



Franciszek prawdopodobnie przechorował COVID będąc w trasie, ale nie zrobił wtedy testu, a teraz ma problemy...

się, że ozdrowieńcem być nie może, bo musi mieć oficjalnie stwierdzony COVID przed badaniem na obecność przeciwciał.

- Usłyszałem także, że powinienem się cieszyć z od-

porności, jaką mam, jednak ustawodawca nie przewidział takich przypadków jak ja.... - dodaje. - W efekcie w tej chwili jestem zablokowany, bo nie mogę się bezpiecznie zaszczepić, nie mogę zostać ozdrowieńcem, a co najważniejsze,

nie mogę pracować, ponieważ w Niemczech wymagany jest certyfikat ozdrowieńca lub szczepienia. A właśnie w tym kraju najczęściej dokonuję przewozu. Nikt nie jest mi w stanie pomóc. Bezpieczny moment do szczepienia to za

około 3 miesiące, a najlepiej do pół roku. Tyle mam być bez pracy?

Przypadek Franciszka przedstawiliśmy rzecznikowi Dolnośląskiego Oddziału NFZ. Zapytaliśmy, jakie jest wyjście z tej sytuacji? Pewne, że statusu ozdrowieńca rzeczywiście nie może otrzymać. - Poziom przeciwciał SARS-CoV-2 nie upoważnia do otrzymania statusu ozdrowieńca - mówi rzecznik prasowy NFZ Anna Szewczuk-Lebska. - Zachorowanie musi być potwierdzone testem i zostać wpisane do dokumentacji. Aktualnie ozdrowieńcy otrzymują e-skierowanie na szczepienie przeciw COVID-19 po upływie 30 dni od otrzymania pozytywnego wyniku testu PCR na koronawirusa. Co do odroczenia terminu szczepienia, to - jak rozumiem - takie zalecenie wydał lekarz, który skierował pana Franciszka na dodatkowe badania. Jest to zatem kwestia medyczna, nie systemowa. Jeśli ktoś ma aktywne skierowanie, to ze

strony systemu nie ma przeszkód w zaszczepieniu się. To, czy nasze skierowanie na szczepienie jest aktywne, możemy sprawdzić na Internetowym Koncie Pacjenta. Jeśli zaś chodzi o rozważania na temat ewentualnych korelacji wysokości miana przeciwciał z terminem szczepienia, to tego rodzaju porady są w kompetencjach lekarzy.

Pytania wysłaliśmy również do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej we Wrocławiu. Jednak nikt nie odpowiedział.

- Dziękuję bardzo redakcji za pomoc. Jestem bardzo wdzięczny - napisał Franciszek, kiedy poinformowaliśmy, że nie ma szans na otrzymanie statusu ozdrowieńca i jedyną możliwością jest szczepienie. - Rozumiem, to ciężka sprawa. Szkoda tylko, że nikt do tej pory nie przewidział tak realnej sytuacji...

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARcze

WIATY **STAL BLACH**

KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

Słoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzydzia@gmail.com
www.slonecznajesienzydzia.com

OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO
INTERNATIONAL
CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

DOMAX
DEVELOPMENT

691-731-691

UL. JODŁOWA - mieszkania o pow. 37 - 59 m²

Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu Cywilnego

POWIAT

Ekologia

Andrzej Jeżewski z Energetycznego Klastra Oławskiego EKO oraz firmy Promet-Plast, od lat inwestującej w ekoenergetykę, statuetkę Zielonego Feniksa otrzymał „za osiągnięcia we wdrażaniu rozwiązań i technologii ekoenergetycznych”

Zielone Feniksy rozdawano 8 grudnia w Opolu. Statuetki i wyróżnienia za działania ekoenergetyczne wręczane są co roku na Ogólnopolskim Festiwalu Ekoenergetyki.

Andrzeja Jeżewskiego znamy w Oławie jako właściciela farmy wiatraków w Gaju Oławskim, gorącego zwolennika zielonej energii także ze słońca, ale zawsze w połączeniu z magazynami, żeby stworzyć stabilny system. Jedne magazyny energii (litowo-jonowe) już pracują na Górcie Gajowej, ale wiemy, że wkrótce będą kolejne, zróżnicowane, jeszcze bardziej nowoczesne.

- Wyróżnienie odbierałem ja, ale należy się ono oczywiście także mojej małżonce Elżbiecie, z którą wspólnie realizujemy wszystkie projekty - mówi Andrzej Jeżewski. - Statuetka Zielonego Feniksa to także zobowiązanie oraz promocja roz-

Jeżewski z ZIELONYM Feniksem



Andrzej Jeżewski ze statuetką Zielony Feniks

wiązań ekoenergetycznych. Chciałbym, aby jak najwięcej firm wdrażających takie rozwiązania mogło otrzymać podobne wyróżnienia. To wyróżnienie otrzymałem za te rozwiązania, które są obecnie wdrażane. Chodzi o technologię wodorową, trigenerację metanową, magazynowanie energii litowo-jonowe, no i za wdrożenia rozwiązań Agro-Hydro-Energy, czyli systemu urządzeń dla rolnictwa.

Jeżeli chodzi o promocję zielonej energii, Jeżewski sam bardzo wiele robi - końcówka tegorocznego Ogól-

nopolskiego Festiwalu Ekoenergetyki w Opolu odbyła się bowiem właśnie w Gaju Oławskim, gdzie goście mogli poznać oławskie rozwiązania. Nie tylko na ekranach komputera - ale działające w rzeczywistości, na dodatek wciąż rozwijające się, bo czego jak czego, ale kolejnych niesamowitych pomysłów panu Andrzejowi nie brakuje.

Kto przejeżdża obok Górki Gajowej, może zobaczyć, że powstaje tam nowa hala. Cała będzie odcięta od dystrybucji, od zasilania z zewnątrz, będzie samowystarczalna pod wzglę-

dem energetycznym, przy użyciu energii wodorowej, fotowoltaicznej i tej z wiatru. Będziemy mieli więc pełne połączenie wytwarzania i magazynowania czystej energii. A co w hali? Będzie się tam odbywała produkcja elektrolizerów, generatorów prądu i wyposażenia na potrzeby systemu Agro-Hydro-Energy. Konstrukcja hali stanie do końca tego roku, a powinna być gotowa w czerwcu-lipcu 2022 roku, łącznie z technologią wodorową.

O co chodzi z tym wodorem?

To będzie jedno z większych miejsc tego typu w Europie. Podobne o mocy 6 MW jest już w Austrii. U nas ma być 5 MW.

- Będzie to pierwsza w Polsce instalacja tej mocy do produkcji wodoru, który zostanie wykorzystany do wytwarzania energii elektrycznej w skojarzeniu ciepła i chłodu - tłumaczy Andrzej Jeżewski. - I to będzie robione u nas w Energetycznym Klastrze Oławskim. Czyli wytwarzamy wodór jako źródło energii, w ten sposób mamy do dyspozycji gaz, który wykorzystujemy potem, kiedy nie wieje i nie świeci słońce. Możemy sobie z niego wytwarzać energię elektryczną w każdej chwili, kiedy potrzebujemy. Przy wytwarzaniu tej energii, czy to będzie przez ogniwa paliwowe, czy przez trigenerację, czyli albo bezpośrednie spalanie albo przez ogniwo paliwowe, wytwarzamy energię elektryczną, ciepło i chłód, a odpad w postaci wody, którą użyjemy do elektrolizy, praktycznie w całości (98%) oddajemy przyrodzie. To jest o tyle istotne, że będziemy jednym z pierwszych producentów „zielonego wodoru”. O co tu chodzi? Energia pochodzi ze źródeł odnawialnych, przechodzi przez elektrolizę wody, a wtedy wodór, jaki uzyskamy w efekcie, jest tzw. wodorem czterodzielnym, czyli „zielonym”. Przy jego produkcji praktycznie nie powstają zanieczyszcze-

nia. Potem magazynuje się go tradycyjnie w zbiornikach ciśnieniowych albo wiąże się go z dwutlenkiem węgla i wtedy otrzymujemy metan, albo wiąże się wodór z azotem i mamy amoniak. To magazynowanie w sposób chemiczny jest bardziej bezpieczne i praktyczne ze względu na transport i przechowywanie.

Magazyny litowo-jonowe już w Gaju Oławskim pracują. A co z magazynem kinetycznym, o którym pisaliśmy?

- Czekamy na uzyskanie pozwolenia na budowę - mówi Jeżewski. - Trwają uzgodnienia szczegółów. Trzeba to szybko robić, bo jednostki wytwarzające energię nie są dziś jakimś wielkim problemem. Takim problemem zawsze będzie magazynowanie energii, bo to dopiero daje nam bezpieczeństwo energetyczne, aby się nie stało tak, jak mieliśmy niedawno w Polsce, gdy trzeba było prosić o pomoc energetyczną Szwecję. Magazynowanie w każdej postaci to ujarzmienie energii. Jednostki tzw. niestabilne, jak choćby farmy wiatrowe, dopiero wtedy mogą być stabilne, jeżeli będziemy potrafili zmagazynować energię, którą wytwarzają.

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Jubileusz

Złote gody Jadwigi i Kazimierza Kowalskich

W oławskim Urzędzie Stanu Cywilnego 8 grudnia państwo Jadwiga i Kazimierz Kowalscy otrzymali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawane przez Prezydenta RP. Wręczał im je burmistrz Oławy Tomasz Frischmann wraz z życzeniami, bukietem kwiatów i pamiątkowym grawerem.

Był 1969 rok. Kazik pracował wtedy na budowie szkoły w Miliczu, do której uczęszczała młodziutka Jadwiga. Ona pochodziła spod Żmigrodu. On jest spod Warszawy, a dokładniej spod Ostrołęki. Ślub wzięli w 1971 roku w Żmigrodzie. Ponieważ Kazimierz pracował w budownictwie, a w Oławie wtedy można było szybko dostać mieszkanie, tak trafili do tego miasta.

- To była okazja, ale trzeba było wybrać - mówi pan Kazimierz. - Albo Oława, albo Oleśnica. Mnie się bardziej podobała Oława.

17 lat pan Kazimierz pracował w budownictwie, a potem przeszedł do pracy w gazownictwie. Pani Jadwiga robotę miała najpierw w sklepie - w Oławie urucha-



Jubilaci z rodziną i burmistrzem Oławy

niała „Delikatesy”, potem po urlopie macierzyńskim pracowała trochę w przedszkolu, a na koniec też trafiła na Gazową w Oławie, czyli do gazowni, gdzie już pracował mąż.

Jubilaci mają dwoje dzieci - Annę i Grzegorza, i czworo wnucząt - Olę, Wiktoria, Maję i Kacpra.

Czy znają jakiś tajemniczy przepis na tak długie wspólne życie?

- Nie ma na to przepisu - śmieje się pani Jadwiga, ale pan Kazimierz dodaje, że po prostu się rozumieli.

- Jak ja to zawsze mówię, jedno w życiu musi ustąpić - przyznaje pani Jadwiga.



Z takiej okazji pocałunek musi być!

Kto częściej?

- Różnie, trochę on, trochę ja - mówi Jubilatka. - Ale jak się pracowało, to nie było czasu na kłótnie. A to jeszcze działka, a to dzieci... Przychodziło się do domu i się spało.

- Nie było czasu na pierdoły - podsumowuje pan Kazimierz.

Czego dziś im życzyć?

- Zdrowka - zgodnie odpowiadają. - Więcej niczego.

Tylko zdrowka.

Latem państwo Kowalscy zajmują się głównie działką. Teraz w długie zimowe wieczory pani Jadwiga wyszywa krzyżkami obrazy.

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

„Polacy czuli, że mogą coś zrobić dla kraju. I to nie było na rękę rządzącym”

JELCZ-LASKOWICE

Historia

Na Placu Jana Pawła II stanęła wystawa upamiętniająca 40. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce

To inicjatywa Stowarzyszenia Patriotycznego „Jednostka Sokołów”. Wystawę udało się zrealizować dzięki wsparciu Muzeum Tradycji Ruchu Narodowego, Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice oraz Instytutu Pamięci Narodowej. Podczas oficjalnego otwarcia zebranych powitał Łukasz Dyczyński z „Jednostki Sokołów”. Wśród zaproszonych byli burmistrz Bogdan Szczęśniak, p.o. naczelnika Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN we Wrocławiu Katarzyna Pawlak-Weiss, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ireneusz Stachnio, prezes Muzeum Tradycji Ruchu Narodowego Mateusz Kotas, działacze podziemia Solidarności Walczącej, zarząd „Solidarności” przy spółce „Jelcz” z przewodniczącym Bogusławem Świerzką na czele oraz przedstawiciele wspomnianego stowarzyszenia. Autorami wystawy są: Karol Chwastek, Magdalena Duber i Michał Miwa-Młot.

- Możemy ją dziś zaprezentować w dużej mierze dzięki zaangażowaniu Instytutu Pamięci Narodowej oraz Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności - mówi Łukasz Dyczyński. - Wystawą prezentuje genezę stanu wojennego,



Zebranych powitał Łukasz Dyczyński z „Jednostki Sokołów”

do którego przygotowywano się już w październiku 1980 roku, a więc niespełna dwa miesiące po podpisaniu Porozumień Sierpniowych. Kolejne plansze ekspozycji ukazują powojenną Wojskową Radę Ocalenia Narodowego, internowanych działaczy opozycji, pacyfikację strajkujących zakładów pracy i inne formy represji. Także działalność „Solidarności” w podziemiu oraz brutalność Zmotoryzowanych Oddziałów Milicji Obywatelskiej, które miały za zadanie zwalczanie antykomunistycznych demonstracji i strajków. Wystawa przedstawia także reakcję świata na sytuację w Polsce oraz okoliczności zniesienia stanu wojennego. Autorzy podjęli próbę bilansu czasu jego obowiązywania, a także strat materialnych i tych najważniejszych, liczonych

w ludzkich życiach. Fotografie pozyskano ze zbiorów IPN, Fundacji Ośrodka Karta, Narodowego Centrum Cyfrowego oraz Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności.

Do zebranych mówił także burmistrz Bogdan Szczęśniak: - Otwieramy wystawę dokumentującą 13 grudnia 1981 roku, czyli dzień wprowadzenia tzw. stanu wojennego na terytorium całej Rzeczypospolitej - jeszcze wtedy - Ludowej. Skąd on w ogóle się wziął? Była to reakcja na zdarzenia z sierpnia 1980 roku, kiedy po strajkach podpisano porozumienie między rządem komunistycznym a komitetami strajkowymi. Jednym z założeń było utworzenie niezależnych związków zawodowych. W sumie postulatów było 21, ale ten wspomniany przeze mnie to jeden z najważniejszych. Właśnie wtedy narodziły się załóżki polskiej demokracji. Polacy poczuli, że będąc razem mogą zrobić coś dla swojego kraju. Nie dla kraju komunistycznego, tylko dla swojego. To nie było na rękę ani rządzącym, ani ich protektorom ze Związku Sowieckiego. Jeszcze przed wprowadzeniem stanu wojennego przemyślano się, by stłamsić oddolny ruch „Solidarności”. Ostatecznie stan wojenny spowodował, że ponad 10 tys. osób internowano w 49 ośrodkach na terenie całego kraju. Ponad 60 osób ucierpiało, w tym 9 osób straciło życie podczas pacyfikacji kopalni „Wujek”. W stosunku do wielu osób stosowano represje - zwalniano z pracy, wyrzucano z uczelni. Sam wówczas byłem studentem jednej z wrocławskich uczelni i pamiętam, że mój kolega dorabiał sobie w siedzibie „Solidarności”, sprzedając tzw. białe kruki, czyli wydawnictwa, których nie dopuszczała komunistyczna cenzura. 14 grudnia wszedł do budynku pracy i zobaczył, że zomowcy zniszczyli wszystko - meble, regały, krzesła i stoły. Został zatrzymany i wyszedł po trzech dniach. 30 grudnia siedzieliśmy u niego w domu

i rozmawialiśmy o sylwestrze. O godz. 22.00 ktoś zapukał do drzwi. Pan był ubrany po cywilnemu, a za nim żołnierze z długą bronią. Poprosili go o wylegitymowanie, a potem zatrzymali. Wrócił do domu dopiero 30 kwietnia podczas pierwszej transzy zwolnień osób internowanych. Mimo że nie dotyczyło to mnie bezpośrednio, pamiętam ten moment do dziś.

Katarzyna Pawlak-Weiss przypomniała słowa, które zmroziły Polaków w niedzielny zimowy poranek 1981 roku: - Zwracam się dziś do was jako żołnierz i jako szef rządu polskiego. Zwracam się do was w sprawach wagi

najwyższej. Ojczyzna nasza znalazła się nad przepaścią. Dorobek wielu pokoleń, wzniesiony z popiołów polski dom ulega ruinie. Struktury państwa przestają działać. Gaspodarcze zadawane są codziennie nowe ciosy. Warunki życia przytłaczają ludzi coraz większym ciężarem...

Potem dodała: - Rozpoczęty stan wojenny zaskoczył wielu rodaków. Był to jeden z najbardziej dramatycznych epizodów powojennej Polski. Tak jak już tu powiedziano, przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego ówczesne władze rozpoczęły długo wcześniej. Sprawę utrzymywano jednak w ścisłej

tajemnicy. Zasadność podjętej decyzji motywowano koniecznością ochrony podstawowych interesów państwa i obywateli w celu stworzenia odpowiedniej ochrony spokoju, ładu i porządku publicznego, a także przywrócenia naruszonej dyscypliny społecznej. W rzeczywistości jednak stan wojenny był próbą utrzymania przez rządzących status quo po decyzji o powołaniu niezależnych związków zawodowych. Dla wielu działaczy opozycyjnych ten okres oznaczał internowanie z dala od najbliższej rodziny.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktya@gazeta.olawa.pl



Było symboliczne przecięcie wstęgi

Jankowicka w przebudowie

GMINA OŁAWA
Inwestycja

Ruszyła przebudowa ulicy Jankowickiej w Marcinkowicach

Gmina Oława informuje, że wyłoniona w postępowaniu przetargowym firma WAS-BUD z Grodkowa rozpoczęła prace związane z przebudową ulicy Jankowickiej w Marcinkowicach. Zakres obejmuje odwodnienie, oświetlenie i rozbudowę infrastruktury wodno-kanalizacyjnej. Koszt inwestycji określono na prawie 1,5 mln zł. W ramach robót drogowych zostanie wykonanych około 290 m nawierzchni z kostki betonowej z obustronnym chodnikiem i wjazdami na posesję. Oprócz tego wykonawca położy kanalizację deszczową, rozbuduje istniejący wodociąg, a także wybuduje oświetlenie, składające się z trzynastu punktów oświetleniowych.

(KT)



Prace trwają

fot. Joanna Szulżyk - Gmina Oława



Wystawę można oglądać na placu Jana Pawła II w Jelczu-Laskowicach



Skoro stan wojenny, to nie zabrakło telewizora z generałem Jaruzelskim na ekranie



Tu wyjątkowo przy koksowniku grzeją się „oprawcy” oraz „Lech Wałęsa” z charakterystycznym wielkim długopisem i wizerunkiem Matki Boskiej w klapie

POWIAT/OŁAWA

Pamiętali

Tegoroczne uroczystości rocznicowe z okazji 40-lecia wprowadzenia stanu wojennego były w Oławie wyjątkowe

Przed kościołem NMP Matki Pocieszenia w Oławie można było obejrzeć wszelkie rekwizyty z epoki - koksownik, funkcjonariusze ZOMO, nyska Milicji Obywatelskiej, pałki, kajdanki, transparenty, a nawet „Wałęsa” jak żywy, z charakterystycznym wielkim długopisem i wizerunkiem Matki Boskiej w klapie. Nie zabrakło fiacika-maluszka, a także dużego fiata 125p z wianuszkami papieru toaletowego, było też stare radio, krótkofalówka, rozdawano kartki żywnościowe i ulotki. Na ekranie telewizora pojawił się generał Jaruzelski. Tę inscenizację, a właściwie rekonstrukcję przygotowało Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie. Zanim starosta Zdzisław Brezdeń zaprosił wszystkich na mszę, dzięki tym rekwizytom można było się wczuć w klimat stanu wojennego sprzed 40 lat.

To jednak tylko dekoracje - bo najważniejsze tego dnia było poświęcenie krzyża „Solidarności”, stojącego przed kościołem od 40 lat. Do tego słowa - te z występu uczniów z Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie (oczywiście nie mogło zabraknąć słynnych „Murów” Jacka Kaczmarskiego), oraz te wygłoszone już po mszy i po złożeniu kwiatów pod Pomnikiem Męczenników.

- Było źle, było niedobre, ginęli ludzie, Polak Polaka zabijał - mówił Janusz Głodała, szef oławskiego biura Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”. - Teraz po latach wychodzą jakieś filmiki, dowiadujemy się, kto kim był, hańba! Ktoś udawał patriotę, a nim wcale nie był. Młodzież musi wiedzieć, co się wtedy wydarzyło. Pamięć musi być, musi być Bóg, musi być honor, i musi być ojczyzna. To trzeba już w szkołach wpajać, a nawet wcześniej. Nie wstydzmy się tego. Jesteśmy dumnym narodem, silnym. Kiedyś nasz naród bronił inne narody, bronił Europy, bronił świata, tylko że teraz jest jakaś dziwna moda, bo zapomina się o Polakach, nikt nas przepraszać nie chce,

„Trzeba tę ranę zabliznić”



wręcz przeciwnie, jedynie my mamy przepraszać. Tylko czasami człowiek się zastanawia - za co? Kiedyś takiego spotkania nie moglibyśmy zorganizować. Od kilku lat udaje nam się to w Oławie, jest burmistrz, jest starosta, jest młodzież. Są politycy z każdej opcji, bo tu jest każdy mile widziany, tylko nam zależy na tym, aby mówić prawdę, a nie coś ukrywać.

- To jest okrągła rocznica, więc może staramy się ją wyeksponować bardziej doniosło - mówił starosta Zdzisław Brezdeń. - Chciałbym, aby to nasze spotkanie było oddaniem hołdu tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób 40 lat temu zmanifestowali dążenie i chęć bycia wolnym. Zapra gnęli, by marzenie wolności się spełniło. Stan wojenny to przekreślił. To była rzeczywistość, której okrucy widzimy w ciągu ostatnich kilku lat. Przecież wydarzenia na Majdanie miały miejsce kilka lat temu. Wtedy też zginęło wielu ludzi. Kilkanaście miesięcy temu Białoruś, Grodno, Mińsk. Też ginęli ludzie, też ich zamykano. To nie są czasy odległe. My wspominamy to, co było 40 lat temu, ale to się dzieje wciąż na naszych oczach, obok. Wtedy, 40 lat temu, takich 20-30 letnich ludzi stały setki, tysiące po obu stronach. To nie byli

tylko zomowcy, bo i milicjanci, ormowcy, ludzie związani w partię, cała rzesza, związana z tamtym systemem. Wielu z nich już nie ma, ale wielu jeszcze żyje. Czy ci ludzie może chociaż na łóżu śmierci powiedzą kiedykolwiek „przepraszam”? „Przepraszam, bo nie stałem po właściwej stronie”. A nasze życie, nasza wolna Polska pokazuje, że jesteśmy po właściwej stronie. A oni byli z drugiej strony... Czy to rozumieli, rozumieją? Nie wiem. Pod Starym Grodkiem w ramach akcji „Lawina” zlikwidowano kilkudziesięciu żołnierzy wyklętych. Nikt by o tym nie wiedział, ale na łóżu śmierci jeden z oprawców o tym wspominał i dzięki temu można było odnaleźć ciała, zidentyfikować, pochować i postawić im miejsce pamięci. Dlatego pytam raz jeszcze, czy ci ludzie, a przecież część z nich mieszka w Oławie, w okolicy, kiedykolwiek powiedzą „przepraszam”? Czy znajdą w sobie odwagę? Liczę, że ta odpowiedź będzie... Postawiliśmy ten krzyż, który przypomina wielką radość, która wtedy w latach 80. opłynała nasze społeczeństwo. Ale ten krzyż po 40 latach zmurszał. Dzięki Bogu znaleźli się ci, którzy powiedzieli, że trzeba go postawić na nowo, aby świadczył przez następne

40 lat. Czy za 40 lat, gdy znów trzeba będzie go wymienić na nowy, znajdą się ludzie, którzy podejmą to wyzwanie? To jest nasze zadanie... Znalazłem taki cytat: „Najważniejsze wydarzenia z przeszłości szybko bledną, jeżeli nie są dobrze opowiedziane.” To nasze dzisiejsze spotkanie jest właśnie dobrą opowieścią o tamtych czasach stanu wojennego. I musimy dbać, aby ta opowieść była prawdziwa i trwała... Przyrównuję tę sytuację, jaką mamy w społeczeństwie, do niezabliznionej rany. Mam wrażenie, że jako społeczeństwo, a przynajmniej jakaś jego część, nie chcemy, żeby ta rana się zablizniła i ciągle ktoś tę ranę rozdrapuje. Każdy z nas ma jakąś bliznę, to jest ślad, ale gdy się zagoi do końca, to już nie doskwiera. Musimy dążyć do tego, aby w naszym społeczeństwie, z lewej czy z prawej strony, z różnych środowisk, które decydują o sytuacji politycznej w Polsce, doszło do zabliznienia ran, bo jeżeli nie, to będziemy co jakiś czas cierpieć...

- Chciałbym podziękować tym, których obecność nie- zwykłe cieszy, bo oni będą tę pamięć dalej przekazywać i ją kultywować - mówił burmistrz Tomasz Frischmann. - Chciałbym podziękować młodzieży. Wiele razy w tym miejscu dzi-

wiliśmy się, dlaczego jest tu tak mało mieszkańców, dlaczego nie ma młodych ludzi. Teraz są. Wielkie brawa dla nich. Dziękuję także tym, którzy pokazali nam dzisiejszą inscenizację, to jest dobre, wspaniałe, to przekonuje, uczy najmłodszych mieszkańców historii. Ja nie za bardzo pamiętam stan wojenny z uwagi na swój wiek. Czterdzieści lat to naprawdę szmat czasu, ale pamiętać trzeba. To, co pan starosta powiedział o niezabliznionych ranach, nie- zwykłe mi się spodobało. Nie raz w tym miejscu różne osoby apelowały, aby podziałów nie było. Trzeba tę ranę zabliznić. Recepta jest wypisana na krzyżu za mną: „Zło dobrem zwyciężaj”. Jeszcze bym do tego dodał „wybacz”, i jeszcze bym, dodał „bądź solidarny”, czyli patrz na drugiego człowieka...

- 40 lat temu pracowałem na Akademii Rolniczej - mówił Jacek Pilawa, były działacz solidarnościowy, członek Platformy Obywatelskiej. - Po 13 grudnia nasza uczelnia podjęła strajk okupacyjny. Brałem w nim udział. Na czele komitetu strajkowego stał Jerzy Weber. Cały czas śledziłem wtedy sytuację na Politechnice Wrocławskiej, gdzie też był strajk okupacyjny. Byliśmy sąsiadami, bo dwa kompleksy uczelnianych budynków łączy jedna ulica. Po siłowym roz-

biciu strajku na Politechnice w nocy z 14 na 15 grudnia, gdy dotarła do nas informacja o śmiertelnej ofierze ataku ZOMO na gmach główny Politechniki, podjęliśmy decyzję o zakończeniu strajku. Ten zmarły kolega z „Solidarności” Tadeusz Kostecki miał wówczas 62 lata, był delegatem swojego zakładu pracy podczas strajku, brutalnie potraktowany przez ZOMO dostał ataku serca, a funkcjonariusze nie dopuścili do niego pomocy. Była to pierwsza śmiertelna ofiara stanu wojennego w Polsce. Dlatego o tym przypominam, bo dzisiejszy wieczór poświęcony jest pamięci tych, którzy wtedy zginęli. Symbolem całej tej wielkiej rzeszy ofiar jest błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko. Ale represje stanu wojennego oznaczały nie tylko śmierć, nie tylko więzienie, ale znaczyły też internowania. Z zakładów pracy w Oławie internowano takie oto osoby: z PSS Społem Marię Mazur, z PKS Edwarda Krasę i Jana Senia, z Ergu Jana Kurtykę. Ale „Solidarność” przetrwała czas stanu wojennego i na przełomie 1989/1990 okazaliśmy się, jak napisała znana historyczka, jedyną zorganizowaną siłą na obszarze całego bloku sowieckiego, która była gotowa podjąć rozmowy z ówczesną władzą. Byliśmy najsilniejszą organizacją i krokiem następnym po 1989 było wykorzystanie szansy, którą sami sobie wywalczyliśmy, w pracy dla ojczyzny. Chciałbym przypomnieć parę osób, burmistrzów naszego miasta wywodzących się z Solidarności, z pierwszą burmistrzem Janiną Stelmaszek i Waldemarem Wiązkowskim. Ona była pracownikiem Politechniki Wrocławskiej i kiedy rozpoczęła pracę w naszym mieście, towarzyszyli jej jako zastępcy także nasi koledzy, działacze „Solidarności” - Józef Łoś i Krzysztof Trybalski. Waldemar Wiązkowski w tym roku za swoje zasługi w ruchu antykomunistycznym, za działalność w „Solidarności”, za fakt bycia trzykrotnie naszym reprezentantem w Sejmie otrzymał odznaczenie „Krzyż Solidarności”. Pamiętamy o tym pokoleniu członków i działaczy „Solidarności”, ponieważ swoim dziełem, swoją pracą na to stukrotnie zasłużyli.

**TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl**

Ostatni **KONCERT** kapelmistrza

OŁAWA

Pożegnanie

Marszem „Witaj Polsko” rozpoczął się ostatni koncert Oławskiej Orkiestry Dętej pod dyktando kapelmistrza Tadeusza Mroczyka, który w ten sposób podsumował i zakończył swoją współpracę z tą wyjątkową dla niego formacją

Podsumowujący koncert odbył się 9 grudnia w sali widowiskowej Centrum Sztuki. Na scenie przed Oławską Orkiestrą Dętą po raz ostatni jako jej kapelmistrz stanął Tadeusz Mroczek.

- Kierował tą formacją od początku, czyli od 2009 roku, i od wielu lat skupiał wokół siebie muzyków od nastu lat do kilkudziesięciu - mówiła zapowiadając koncert Anna Ślipko, dyrektor CS w Oławie. - Dzisiejszy koncert ma szczególny charakter, ponieważ jest podsumowaniem 12-letniej współpracy kapelmistrza Tadeusza Mroczyka z Oławską Orkiestrą Dętą.

I był. Orkiestra zagrała wiele znanych i lubianych szlagierów, serwując publiczności prawdziwą ucztę dla ucha i ducha. Był też okazja do bliźszego poznania samego kapelmistrza, który między utworami dzielił się ciekawymi wspomnieniami i anegdotami ze swojego muzycznego życia, nawiązując przy tym do historii wykonywanych utworów. Zdradził też, że odchodzi na spokojną muzyczną emeryturę, czyli żegna się z rolą kapelmistrza z powodów zdrowotnych, a dokładnie kłopotów z oczami, które doskwierają mu od jakiegoś czasu.

W rozmowie z nami po koncercie Tadeusz Mroczek bez chwili zawahania przyznał, że rola kapelmistrza była spełnieniem jego dziecięcych marzeń.

- Mój tato był przed wojną w wojsku i kandydował do orkiestry u górali kapeluszników,



Kapelmistrz Tadeusz Mroczek pożegnał się z Oławską Orkiestrą Dętą

ale musiał przerwać służbę i zrezygnować z orkiestry, bo jego ojciec zmarł, a on jako najstarszy syn musiał wrócić do domu, by zaopiekować się rodziną i zająć gospodarką - wspomina. - Później całe życie żałował, że nie kontynuował muzycznej nauki, a miał do tego talent. Świetnie też śpiewał i grał na harmonijce. Swoją miłość i fascynację muzyką przelał na mnie i na mojego brata. Od dziecka pokazywał nam, jak wyglądają instrumenty muzyczne. Wyobrażaliśmy to sobie w dziecięcych głowach, ale ich nie znaleźliśmy. Tuż po wojnie w 1946 roku usłyszałem orkiestrę dętą, która grała na imprezie przy wręczaniu sztandaru straży pożarnej. Miałem wtedy 10 lat i zrozumiałem, co mówił ojciec. Tamtego dnia byłem tak

zauroczony, że poszedłbym za tą orkiestrą nawet na koniec świata, by tylko przy niej być. Tak narodziło się moje dziecięce marzenie. Po zakończeniu szkoły podstawowej chciałem trafić do szkoły muzycznej, by uczyć się zawodu muzyka. Udało się.

Przez 12 lat pan Tadeusz był członkiem orkiestry i grał na waltorni w Filharmonii Wrocławskiej. Był też między innymi kierownikiem ogniska muzycznego w Jelczu-Laskowicach oraz zastępcą dyrektora we wrocławskiej społecznej szkole muzycznej. Kolejna propozycja nadeszła z Milicji we Wrocławiu.

- Zakładali orkiestrę dętą i poprosili mnie o pomoc w jej tworzeniu - opowiada kapelmistrz. - Najpierw przyjmowałem i katalogowałem instru-

menty. Następnie poprosili, bym chociaż na trzy miesiące został kapelmistrzem, a oni w tym czasie spróbują znaleźć kogoś na stałe. Nie znaleźli.

Za namową komendanta pan Tadeusz zamienił pracę w szkole i w ognisku muzycznym na stałe zatrudnienie w roli kapelmistrza Milicyjnej Orkiestry Dętej. Dzięki temu mógł zajmować się już tylko muzyką. Od tego czasu rozpoczęły się też jego wojaje z orkiestrą po Europie - międzynarodowe konkursy, nagrody, wyróżnienia.

Amatorska Orkiestra Dęta w Oławie była kolejnym dzieckiem pana Tadeusza. Tworząc ją w roku 2009 spełnił swoje kolejne marzenie, ale też życzenie ówczesnych władz miasta, w tym burmistrza Franciszka Października, któremu bardzo zależało, by taka orkiestra w Oławie powstała i działała. Zapewne z tego też

powodu - jak mówi Tadeusz Mroczek - władze miasta zawsze z życzliwością podchodziły do jego próśb o zakup nowych instrumentów dla orkiestry. To ją rozwijało, wzbogacało, ale też zdaniem kapelmistrza zachęcało do udziału nowych muzyków, którzy nie tylko mogli się realizować, ale też pogłębiać swoje pasje. Chociaż - jak dodaje po namyśle pan Tadeusz - z tymi pasjami bywało różnie.

- Do szewskiej pasji doprowadzało mnie, gdy niektórzy w lekceważący sposób podchodzili do nauki i wykonywanych utworów - mówi. - U mnie miejsca dla takich nie było, więc musieliśmy się rozstać. Z tego też powodu zdarzały się rotacje w orkiestrze. Byli też tacy, którzy po pewnym czasie wybierali inną drogę. Ci zaś, którzy są obecnie, już połknęli bakcyli. Będą grać niezależnie od

Kapelmistrz Tadeusz Mroczek jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej we Wrocławiu. To muzyk, waltornista, pedagog i dyrygent. Założyciel i kapelmistrz orkiestry dętej Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu. Wielokrotnie odznaczony, m.in. brązowym Medalem Gloria Artis, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej, złotą Odznaką z Brylantem Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Zdobywca czołowych miejsc oraz juror w międzynarodowych konkursach orkiestr dętych. Pomimo wielu wyróżnień i odznaczeń zawsze cenił działalność edukacyjną, poświęcając się w ostatnich latach Oławskiej Orkiestrze Dętej.

sytuacji. Jestem zadowolony z poziomu tej orkiestry. Nie raz słyszałem, jak ją chwalili, i że pięknie brzmi. Myślę, że nie dlatego, że ja nazywam się Mroczek, ale dlatego, że nie mam cech „dyrygenta machacza”, tylko tego, który czuje, żyje, pokazuje i dyryguje emocjami. A to jest bardzo ważne.

Pan Tadeusz odchodzi na „spokojną muzyczną emeryturę”, jak sam powiedział, ale to nie znaczy, że całkowicie żegna się z muzyką. Przeciwnie. Jako honorowym prezesem Polskiego Związku Chórów i Orkiestr - będzie wizytował orkiestry, które należą do związku, będzie doradzał, jak powinna funkcjonować orkiestra, jak prowadzić zajęcia i jakie stosunki wytworzyć między kapelmistrzem a muzykami, by wykonywany program był wysoko oceniany, a że jest też międzynarodowym jurorem w tej dziedzinie, doskonale zna temat.

Na pożegnalny koncert zaproszono licznych gości, wśród nich byli byli burmistrz Oławy Franciszek Październik oraz obecny burmistrz miasta Tomasz Frischmann, starosta oławski Zdzisław Brezeń, Przewodniczący Rady Miejskiej w Oławie Krzysztof Mazurek, Marek Pisarski - wiceprezes dolnośląskiego oddziału Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, Bartosz Kuświk - dyrektor artystyczny tego związku, nadkomisarz Adam Witwi - kapelmistrz Orkiestry Dętej Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, a także duże grono znajomych i przyjaciół, z których każdy chciał na koniec uściśnąć dłoń kapelmistrza, dziękując mu i gratulując.

(WK)



Orkiestra zagrała wiele znanych szlagierów



Oprócz podziękowań i ciepłych słów kapelmistrz otrzymał też wiele pamiątek



Tomasz Oleksyn

GMINA OŁAWA

Decyzja

Tuż przed wysłaniem gazety do druku dowiedzieliśmy się, że Tomasz Oleksyn przestał pełnić funkcję zastępcy wójta gminy Oława

- Tak, wczoraj (14 grudnia - przyp. red.) zostało wydane przeze mnie stosowne zarządzenie odwołujące pana Tomasza Oleksyna z funkcji wicewójta - potwierdził nam pełniący obowiązki wójta Henryk Kuriata.

- Jaki jest powód tej decyzji?
- Utrata zaufania. To jest główny powód. W dłuższej perspektywie czasowej pewne rzeczy, komunikacja i inne

Wicewójt ODWOŁANY

- nie funkcjonowały należycie. Dlatego poczyniłem takie, a nie inne kroki...

Henryk Kuriata nie chciał na razie obszerniej skomentować tej decyzji.

O komentarz poprosiliśmy Tomasza Oleksyna.

- Zgodnie z prawem wójt, który jest moim szefem, może bez podania przyczyny odwołać mnie ze stanowiska wicewójta - powiedział. - Uważam, że człowiek, który ma klasę, nie powinien ani komentować, ani odnosić się do takiej decyzji.

Byłoby to nieeleganckie w stosunku do szefa. Jestem człowiekiem, który zawsze zachowuje klasę, dlatego nie będę komentował tej decyzji, muszę ją uszanować. Tak zdecydował wójt i miał do tego prawo.

(KT)

OŁAWA

Zdrowie

Po awanturach, interwencji mieszkańców i reakcji NFZ - w Oławie powstał drugi punkt poboru wymazów w kierunku Covid-19

Punkt rozpoczął pracę we wtorek 14 grudnia o godz. 12.30. Pierwsi pacjenci ustawili się w kolejce już na ponad pół godziny przed jego uruchomieniem.

Punkt znajduje się na terenie bazy oławskiego PKS przy ul. Opolskiej, na wydzielonym placu. Jego organizatorem jest Starostwo Powiatowe w Oławie we współpracy z firmą Diagnostyka. Dlaczego starostwo podjęło się zadania organizacji punktu? - Bo ktoś musiał to zrobić - mówi starosta oławski Zdzisław Brezdeń. - Wszystkie podmioty lecznicze, a szczególnie POZ-y, mogą u siebie zrobić punkty wymazowe i jestem zaskoczony, że tak się nie stało. Widząc co się dzieje, żaden nie podjął tego zadania. To bolesne i przebiega przez mnie gorzko, ale dotknęliśmy tego tematu już raz, gdy organizowaliśmy punkty szczepień, wówczas odzw. POZ-ów był prawie żaden, teraz sytuacja się powtarza.

Dlaczego? Starosta nie chce oceniać systemu działania POZ-ów. Skoro jednak wziął na siebie to zadanie,

Jest drugi punkt testowania W KIERUNKU Covid-19

przyjechał do nowego punktu pobierania wymazów na kilka minut przed jego otwarciem, by - jak powiedział - zobaczyć, czy pomysł utworzenia takiego punktu jest rzeczywiście dobry. Widząc ustawione w kolejce samochody uznał, że jak najbardziej. Zwłaszcza że punkt pobrań, który działa przy oławskim szpitalu, „nie wyrabia”. Tymczasem pracujące tam w naprawdę trudnych warunkach osoby nie dość, że musiały znosić trud pracy, to jeszcze toczyły nierówne boje ze stojącymi w kolejce, wysłuchiwać ich kłótni, pretensji i żalów do funkcjonowania punktu.

Dodatkowy punkt pobrań ma zniwelować te problemy i usprawnić wykonywanie testów. Dzięki niemu pacjenci będą mogli też przebiegać się w godzinach popołudniowych, a nie - jak to było dotychczas - tylko do godz. 13.00. Ponieważ punkt prowadzi prywatna firma, od przyszłego tygodnia

będzie też możliwość wykonania wymazów w kierunku Covid-19 bez skierowania, czyli odpłatnie. To - zdaniem starosty - też jest wyjście naprzeciw potrzebom społecznym.

- Korzystając z okazji chciałem podziękować Erwinowi

Monastyrskiemu, prezesowi PKS-u, za bardzo szybkie, sprawne i życzliwe udostępnienie terenu, na którym ten punkt drive-thru stoi - dodaje starosta. - Bardzo ważne było, by go jak najszybciej zorganizować, i to tak, by osoby, które

chcą skorzystać z badania, mogły to zrobić w sposób wygodny.

Patrząc na to, jak długa kolejka samochodów ustawia się przed punktem pobrań koło szpitala, można wnioskować, że pacjenci, którzy przyjadą na

badania do punktu przy PKS, mogą nie zmieścić się na wyznaczonym placu, co oznacza, że będą musieli ustawiać się wzdłuż drogi wjazdowej do bazy PKS. Czy to nie będzie przeszkadzało w pracy kierowcom autobusów?

- Tak zorganizujemy pracę i miejsca parkingowe, żeby to pogodzić - zapewnia Erwin Monastyrski. - Nie oczekiwaliśmy, że ten punkt nam się tutaj pojawi, ale skoro jest taka konieczność, a my jesteśmy firmą, która świadczy usługi i pracuje z samorządami, to wychodzimy prospołecznie i wspólnie z firmą, która prowadzi ten punkt, na pewno damy radę.

TEKST I FOT.:

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Teksty przy ul. Opolskiej można wykonać codziennie od godz. 12.30 do 16.00



Nie za dużo tu osób?

Listy do redakcji

Nie za mały ten punkt? - pyta Mieszkaniec Oławy

Niedawno chwaliliśmy, że ten punkt szczepień potrafi przyjąć ponad 300 osób dziennie. Czytelnik sygnalizuje jednak, że to może być kłopot, bo jest ciasno i naraża się mieszkańców na zbytmany kontakt

- W sobotę udałem się na szczepienie trzecią dawką do punktu przy Ośrodku Kultury (zorganizowany przez UM Oława) - pisze mieszkaniec Oławy. - Jesteśmy w samym środku pandemii, a Pan Burmistrz naraża szczepione osoby na kontakt z innymi w jednym małym pokoiku rodem z PRL, ludzie się cisną, drugi pokój oczekiwań po szczepieniu to stare, byle jakie z odzysku krzesła. Ogólnie jeden wielki wstyd. Liczba chętnych na szczepienia wzrasta i w takich warunkach szczepi się oławian? Od wielu osób już słyszałem podobne opinie. O braku lekarza już nie wspomnę. Tylko Panie pielęgniarki, które podziwiam za pracę w takich warunkach - nawet nie mają czasu zapoznać się z kartą szczepienia.

JELCZ-LASKOWICE

Akcja

Mieszkańcy wciąż protestują przeciwko Kolei Dużych Prędkości, która ma przeciąć gminę na pół, zabierając ludziom domy, przy okazji w wersji 44 niszcząc tereny rekreacyjne, a nawet rezerwat przyrody

11 grudnia przy rondzie zbierali podpisy pod petycją, sprzeciwiającą się wariantowi nr 44, który przecina Chwałowice, przechodzi przez Miłocice Male, w pobliżu Piekar,

Znów PROTEST na rondzie

przez tereny rekreacyjne przy tzw. pierwszym stawie, obok rezerwatu Łacha Jelcz.

Na pierwszym spotkaniu konsultacyjnym z przedstawicielami inwestora, z powodu kwarantanny nie było przedstawicieli lokalnych władz.

- To prawda, był COVID w urzędzie i z tego powodu mieliśmy poczucie, że jesteśmy sami - mówi Michał Wolski, sołtys Chwałowic, a także radny RM w Jelczu-Laskowicach. - Teraz jest lepiej, mieliśmy spotkanie z burmistrzem. Nasza inicjatywa spotkała się

z żywym zainteresowaniem, mamy obiecaną wszelką pomoc z urzędu. Dziś podczas protestu będziemy puszczać nagranie dźwięku jadącego z dużą prędkością pociągu, żeby mieszkańcy mieli świadomość, co to znaczy Kolej Dużych Prędkości. Mamy też obietnicę burmistrza wskazania w urzędzie osoby, która będzie w pełni upoważniona do podejmowania wszelkich decyzji w tej sprawie, będzie reprezentowała urząd i współpracowała z nami. Główną naszą prośbą do burmistrza jest to, by jeszcze w grudniu doprowadzić do podpisania porozumienia z burmistrzem Siechnic. To jest gmina, która jest po tej samej stronie „barykady”, to znaczy dla nich również wariant trasy numer 44 jest niedopuszczalny. Mielibyśmy wtedy podwójny głos. Rozmawiamy też z Nadleśnictwem Oława, bo dla nich ten wariant też jest nie do przyjęcia.

- A co z mieszkańcami, na których terenie zaplanowano inne warianty trasy, bo przecież kolej jakoś będzie musiała przejechać?

- Zdajemy sobie sprawę, że mieszkańcy Dziupliny czy zachodniej części Miłoszyc również mogą uciec przy wybudowaniu tych pozostałych wariantów - przyznaje sołtys Chwałowic. - W 2011 roku był projektowany wariant Y i już wtedy zaakceptowano przebieg torowiska w tamtych rejonach. Ci ludzie, którzy potem kupowali tam działki, mieli możliwość zapoznania się z tymi planami, które wprowadziłyby zamrożone przez ministra Sławomira Nowaka, ale ten projekt istniał i był umiejscowiony na mapie. My, jako mieszkańcy Chwałowic, Piekar, czy Nowego Dworu dostajemy wariant 44 w 2020 roku i nadal są wydawane tu pozwolenia na budowę. Ten wariant nas zaskoczył. Mamy świadomość, że pretensje innych mieszkańców pod naszym adresem gdzieś w internecie się pojawiają, że odsuwamy tory od siebie w ich stronę, ale odpowiadamy w ten sposób: każdy w ankietach może się wypowiedzieć, w szczególności mieszkańców Dziupliny zapraszamy do tego. Powiedzcie, że ten wariant dotyczący was jest zły. My skoncentrowaliśmy się na wariantach, który uderza w nas, a uruchamiamy Urząd Miasta i Gminy, bo uważamy, że ten wariant 44 jest niekorzystny dla 3/4 tej gminy.

- Władza nasza troszeczkę stoi w rozkroku, a właściwie to wszyscy tak stoimy, bo każda tego typu inwestycja rodzi jakieś negatywne skutki - mówi radny Ireneusz Stachnio, który włączył się w organizację protestu. - W najgorszej sytuacji są mieszkańcy Jelcza niedaleko rezerwatu Łacha Jelcz, bo jeżeli ten wariant 44 przejdzie, trzeba będzie tam wyburzyć kilkadziesiąt domów. Rozmawiałem z posłem Pawłem Hreniakiem na ten temat. Przedstawiłem mu wszystkie szczegóły. Jesteśmy umówieni na kolejne rozmowy, związane z możliwością



W protest zaangażował się radny Ireneusz Stachnio

dewastacji naszej gminy przez wariant 44. Poseł obiecał, że spotka się z odpowiednim ministrem, aby przedstawić mu sprawę, ale poseł reprezentuje wszystkich, więc zdaje sobie sprawę, że i Czernica będzie chciała coś swojego ugrać, bo ich wariant 44 omija, i Siechnice. Tam dopiero ludzie się budzą. Zobaczyli, że my tu stworzyliśmy ruch społeczny ponad podziałami, bo są tu ludzie o różnych opcjach politycznych. Oby do tego nie doszło, ale podejrzewam, że jednak dojdzie do konfliktu.

Bo budowa raczej ruszy. To jest wymóg czasu, sytuacji międzynarodowej.

Zgodnie z obietnicą, do protestujących na rondzie wyszedł burmistrz Jelcza-Laskowic Bogdan Szczęśniak i zapewnił, że urząd nie pozostawi mieszkańców samych sobie, choć zdaje sobie sprawę, że możliwości lokalnych władz są ograniczone.

- Ta propozycja trasy nr 44 jest najgorszym wariantem, bo wyrządzi najwięcej szkód - mówił burmistrz. - Natomiast

jest też trasa, która biegnie z drugiej strony gminy, też nie jest korzystna, ale sugerowaliśmy jako samorząd, aby tory odsunąć jeszcze bardziej od zabudowań. Wiem, że będą kolejne konsultacje w przyszłym roku, w drugim kwartale. Mam nadzieję, że te uwagi, które są przedstawiane przez gminę, przez samorząd, przez mieszkańców, zostaną uwzględnione. Przekazałem



Burmistrz przekazał protestującym korespondencję gminy z przedstawicielami inwestora



Protest był dobrze przygotowany



- Mamy obiecaną pomoc z urzędu - mówi Michał Wolski, sołtys Chwałowic, a także radny RM w Jelczu-Laskowicach



Przy rondzie zbierano podpisy pod petycją, sprzeciwiającą się wariantowi 44

Mieszkańcy zachęcają do podpisywania internetowej petycji, którą znajdziecie na stronie petycjeonline.com, na hasło „Petycja - sprzeciw wobec lokalizacji trasy w wariantach 44 KOLEI DUŻYCH PRĘDKOŚCI (CPK) w gminie Jelcz-Laskowice”.





protestującym całą korespondencję, która toczy się na linii gmina Jelcz-Laskowice - firmy konsultingowe, zajmujące się opracowaniem tego studium. Również Rada Miejska odniosła się do tej kwestii w lutym ubiegłego roku, przegłosowując stanowisko Rady. Ono neguje w 100% przebieg linii numer 44. Może to nie było

przez gminę nagłaśniane, ale sprawa cały czas jest w toku, trwa wymiana korespondencji, przedstawiamy swoje racje. Zapewniam, że gdy mieszkańcy będą tego potrzebowali, otrzymają od nas pomoc we wszystkich sprawach.

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Szanowni Mieszkańcy Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

Przed nami ostatni w tym roku protest przeciwko budowie Kolei Dużych Prędkości w wariantcie nr 44, który odbędzie się w najbliższą sobotę 18 grudnia 2021 o godz. 10.00 przy rondzie w Jelczu-Laskowicach.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców, w tym dzieci i młodzież.

Musicie być świadomi, że:

- * czeka nas budowa 4 torów - 2 dla KDP i 2 dla ciężkich pociągów towarowych;
- * czekają nas wywłaszczenia mieszkańców, sąsiadów;
- * nie będzie odszkodowań dla tych, którzy zostaną tuż poza pasem inwestycji ale np. kilka metrów od nasypu kolejowego;
- * nasze domy i mieszkania stracą drastycznie na wartości;
- * czeka nas ogrodzony nasyp kolejowy wysokości 10 m i szerokości 120 m bez możliwości wejścia do lasu;
- * czeka nas dewastacja stawów - linia biegnie tuż obok tzw. pierwszego stawu i odcina mieszkańców od terenów zielonych koło drugiego i trzeciego stawu;
- * zostaniemy pozbawieni jedyne zielonego miejsca rekreacji dla mieszkańców miasta i gminy - plaża oraz las obok stawu zostanie przecięty linią kolejową, a tym samym nie będą mogli uprawiać swoich aktywności także: biegacze z Zimowego Maratonu Na Raty, osoby korzystające z nordic-walking, morsy czy spacerowicze;
- * czeka nas dewastacja Łachy (NATURA 2000), nieodwracalne straty przyrodnicze, a mamy tu przecież orły bieliki, derkacze, wilki;
- * czeka nas dewastacja głównych dróg i niewyobrażalne korki, droga w kierunku Oławy zostanie przecięta linią kolejową;
- * w Piekarach będzie gigantyczna estakada i skrzyżowanie kolejowe.

Mieszkańcy- współczujemy wam;

- * w Chwałowicach las zostanie zamknięty wysokim nasypem i siatką. Koniec ze spacerami do lasu, wycieczkami rowerowymi, grzybami, jagodami. Część mieszkańców zostanie wywłaszczona;
- * czeka nas ponadnormatywny hałas w dzień i w nocy - planowany jest przejazd kilkudziesięciu pociągów KDP i towarowych na dobę!
- * linia 44 przebiega przez tereny wodonośne (Nowy Dwór-Piekary), gdzie znajdują się ujęcia wody pitnej zaopatrujące miasto Jelcz-Laskowice oraz większość gminy - jest duże prawdopodobieństwo, że woda pitna straci na jakości;
- * wariant 44 jest dla naszej gminy niedopuszczalny;
- * Rada Miejska w Jelcz-Laskowicach oraz burmistrz Bogdan Szczęśniak jednoznacznie wyrazili swoje negatywne stanowisko do wariantu 44;
- * musimy je wyrazić także my, mieszkańcy;
- * ten protest jest niepolityczny, ponad wszelkimi podziałami, nieważne, jakie mamy poglądy, stoimy razem w obronie naszej gminy, naszych dóbr materialnych i jakości naszego życia. Nasza gmina nie zyska cokolwiek, gdyby przyjęto proponowany wariant. Ewentualna inwestycja na dziesiątki lat trwale podzieli gminę, zeszpeci krajobraz ekranami akustycznymi i zahamuje jej rozwój. Co ważne - w Jelczu-Laskowicach nie powstanie żaden przystanek, są one zaplanowane tylko w kilku największych miastach takich jak: Wrocław, Sieradz, czy Łódź.

Bądźcie wszyscy z nami, ponieważ naprawdę dużo możemy stracić. Zbiórka 10.00 w sobotę 18 grudnia na rondzie w Jelczu-Laskowicach (nie blokujemy przejazdu). Pokażmy nasz protest, musi być nas dużo.

Organizatorzy protestu

Chciałbym odnieść się do ostatnich wydarzeń w powiecie opisanych w najnowszym numerze „GP”. Mianowicie chodzi o protest mieszkańców przeciwko przebiegu trasy Kolei Dużych Prędkości zgodnie z proponowanym wariantem o roboczej nazwie 44. Przerazające i przygnębiające jest to, że protestujący zostali pozostawieni samymi sobie. Nie ma żadnego wsparcia władz powiatowych, starosty, wicestarosty, radnych powiatowych, pełniącego obowiązki wójta gminy Oława (tak, tak, wariant 44 przebiega przez tereny gminy Oława), radnych gminnych. Gdzie są te osoby? Dlaczego nie wspierają mieszkańców? Dlaczego milczą? Jedyne wsparcie, choć według protestujących i tak nie wystarczające, jest od władz Jelcza-Laskowic i radnych. Jednocześnie z tego samego wydania gazety dowiadujemy się, że oto władze i radni przyznali sobie na ostatnich sesjach gigantyczne podwyżki wynagrodzenia i diet. Niestety, dożyliśmy czasów, w których słowa honor, umiar, przyzwoitość czy refleksja nad samym sobą mają małe znaczenie.

Już na początku 2020 r. odbyły się konsultacje w sprawie przebiegu trasy Kolei Dużych Prędkości przez powiat oławski. Natomiast w tym samym czasie dokładnie 9 marca w starostwie odbyło się spotkanie informacyjne dotyczące prezentacji wstępnych wariantów przebiegów korytarzy autostrady A4 na odcinku Wrocław-Krzyżowa oraz drogi ekspresowej S5 na odcinku Sobótka (S8) - Bolków (S3). Nasi władze wtedy, zamiast informować mieszkańców powiatu o tym, co ich czeka,

Echa naszych publikacji

Kolej dużych bierności

jeśli inwestycja kolejowa doczeka się realizacji, zajmowali się podziwianiem przebiegu trasy, która dla przeciętnego mieszkańca naszego powiatu nie ma większego znaczenia.

Przez półtora roku nie zrobiono nic, co mogłoby zatrzymać lub zmienić przebieg trasy tej absurdalnej inwestycji kosztującej nas podatników 33 mld zł. Tyle bowiem ma kosztować budowa odcinka KDP Wrocław - Łódź.

Szanowni Państwo, w 2012r. forsowany był przez ówczesnego Prezydenta Wrocławia projekt przebiegu trasy Wrocław - Warszawa, istniejącymi torami przez Oleśnicę Kępno, Wieruszów. Budowa 49 kilometrów nowych torów z Wieruszowa do Sieradza i elektryfikacja 44 km linii z Oleśnicy do Kępna mogłaby skrócić podróż pociągiem z Wrocławia do Warszawy do 2,5 godziny. Myślę, że do CPK pociąg dojeżdżałby tą trasą już w 2 godziny. To wszystko za 3 mld zł, a nie za 33, czyli 11 razy taniej! Po tych torach jeździłyby konwencjonalne pociągi na prąd stały, jakie na liniach PKP PLK S.A. stanowią absolutną większość. Już za dwa lata po zakończeniu wszystkich prac na Centralnej Magistrali Kolejowej obecnie jeżdżące pendolino pokona trasę z Wrocławia do Warszawy w 2 godziny 59 minut. Czy to nie jest dobry czas? Czy stać nas na wywalanie takich pieniędzy?



Nasi władze, zamiast informować mieszkańców powiatu o tym, co ich czeka, jeśli inwestycja kolejowa doczeka się realizacji, zajmowali się wtedy podziwianiem przebiegu trasy, która dla przeciętnego mieszkańca naszego powiatu nie ma większego znaczenia

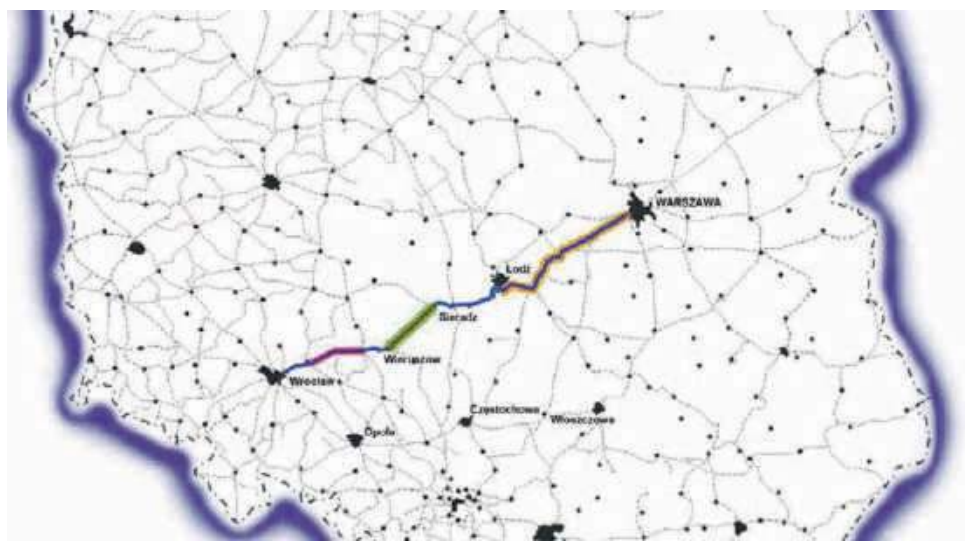
Jestem kolejarzem, rozmawiam często z kolegami po fachu. Większość z nas uważa, że budowa KDP w takim kraju jak Polska jest niepotrzebna. Mamy naprawdę dobrze rozwiniętą sieć kolejową. Jej modernizacja, podniesienie prędkości na większości linii do standardu europejskiego, czyli 160 km/h, z kilkoma odcinkami na 200 km/h (tak jak na CMK), plus budowa kilku nowych odcinków, takich jak ten ww. z Wieruszowa do Sieradza, będzie zupełnie wystarczająca. W propozycji KDP jest zastosowanie prądu przemienne, co sprawi, że na te tory będzie mogła wjechać tylko garstka używanego obecnie na sieci PKP taboru...

Ta inwestycja nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego.

Jej koszty utrzymania będą bardzo wysokie. Sprawdził, jak to się ma w przypadku szybkiej kolei TGV we Francji. Porównywalna do tej z Wrocławia do Warszawy to odległość z Paryża do Lyonu. Cena biletu to średnio 60 euro. Przy dzisiejszym kursie to 277 zł! Kto tym pociągiem będzie jeździł? Posłowie, senatorowie i biznesmeni. Jadąca skromna 3-osobowa rodzina z Wrocławia do Warszawy i z powrotem będzie musiała wydać ok. półtora tysiąca złotych, aby przejechać się tym super pociągiem. Jadąc samochodem wydadzą, nawet przy dzisiejszych wygórowanych cenach paliwa, niespełna 300 zł. Budowa doprowadzi do dramatów wielu ludzi i zwierząt. Wprowadzi nieodwracalne zmiany w przyrodzie i krajobrazie naszego powiatu. Przerazające jest to, że już teraz na projekty, studia, ekspertyzy, spotkania, konsultacje i przede wszystkim wynagrodzenia osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie wydawane są gigantyczne pieniądze.

Apeluję do rządzących samorządowców - obudźcie się! Macie jeszcze blisko dwa lata pracy na rzecz mieszkańców. Składaliście przysięgi, pobieracie obecnie bardzo wysokie wynagrodzenia, diety, działajcie! Za dwa lata mieszkańcy Was za to rozliczą.

MAREK DRABIŃSKI
Stowarzyszenie Mieszkańców
Wszystko dla Oławy



Budowa 49 kilometrów nowych torów z Wieruszowa do Sieradza i elektryfikacja 44 km linii z Oleśnicy do Kępna mogłaby skrócić podróż pociągiem z Wrocławia do Warszawy do 2,5 godziny.

OŁAWA

Zwolnij!

Przy drogach wjazdowych do Oławy na ulicach Oleśnickiej i Nowy Otok zainstalowano radarowe mierniki prędkości

Wysoka widoczność radaru w połączeniu z jednoczesnym wyświetlaniem sygnału ZWOLNIJ, gdy kierowca przekracza ograniczenie prędkości, pomaga skorygować zachowanie kierowcy przy średnim spadku prędkości jazdy o ok. 25%. Urządzenia są widoczne z odległości ok. 250 m i zapewniają dodatkowy zapis statystycznych danych (natężenia ruchu, czas przejazdu, średnia i maksymalna prędkość, a wszystko dla obu kierunków ruchu).

Wyświetlacze prędkości są zasilane solarnie z panelu słonecznego.

(UM)

Zmierzą ci prędkość

Od paru dni Oława wita takimi miernikami prędkości



źródło UM Oława

**Zgłoś do nas samotnego seniora,
a MY dostarczymy mu
KOLACJĘ WIGILIJNĄ
do domu!**

**Zadzwoń do nas
lub wyślij wiadomość**

tel. 519 110 831 | senior@inicjatywa2-0.pl

Zgłoszenia do 20.12.2021 r.



Pokaż, że PAMIĘTASZ

JELCZ-LASKOWICE

Wsparcie

Mieszka obok Ciebie samotny senior? Wiesz, że spędzi święta samotnie? Zobacz jak możesz mu pomóc!

- Zgłoś go do nas, a my przygotujemy mu paczkę wigilijną i dostarczymy do domu! - mówią organizatorzy świątecznej akcji z Inicjatywy 2.0. - Paczka składać się będzie z kolacji wigilijnej, słodkości i niespodzianki. Zgłoszenia przyjmujemy do 20 grudnia 2021 roku. Zgłoszenie powinno zawierać: imię i nazwisko osoby zgłaszającej, imię seniora, telefon kontaktowy osoby zgłaszającej oraz adres seniora. Tel. 519-110-831, e-mail: senior@inicjatywa2-0.pl.

(KT)



**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO -WŁASNOŚCIOWA
„ODRA” 55-200 Oława, ul. 1 Maja 22**

Tel: 71 303 93 51 e-mail: sekretariat@smodra.pl fax: 71 313 38 33

Konta bankowe : Santander 33 1090 2428 0000 0006 1400 0144 NIP: 912-000-24-14
B.S. Oława 61 9585 0007 0010 0002 3650 0001

OGŁASZA PRZETARG NA USTANOWIENIE PRAWA ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU MIESZKALNEGO POŁOŻONEGO W OŁAWIE PRZY UL. SPORTOWEJ 34/7

Mieszkanie o pow. użytkowej 47,80 m² składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju, położone na II piętrze (III kondygnacja) budynku wielolokalowego. Wymagany wkład budowlany wynosi 258.000,00 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 stycznia 2022 r. (wtorek) o godz. 10.00 w Klubie Spółdzielczym „Parnas” w Oławie przy ul. 1 Maja 13.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 12.900,00 złotych na konto Spółdzielni: 33 1090 2428 0000 0006 1400 0144 Santander Bank Polska S.A. 1 w Oławie w terminie najpóźniej do dnia 25.01.2022 r., oraz złożenia pisemnego oświadczenia o zapoznaniu się ze stanem technicznym mieszkania i świadectwem charakterystyki energetycznej części budynku.

Wysokość jednego postąpienia wynosi 500,00 zł. Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana w terminie 30 dni od daty przetargu wpłacić na konto Spółdzielni kwotę wylicytowaną w przetargu. Wpłacone wadium przez wygrywającego zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. Oferentom, którzy nie wygrali przetargu wpłacone wadium zostanie zwrócone w terminie do 7 dni roboczych od rozstrzygnięcia przetargu na podane konto bankowe. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, gdy wygrywający przetarg nie dopełni formalności podanych wyżej lub odstąpi od zawarcia umowy o przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu.

Zawarcie notarialnej umowy przeniesienia prawa odrębnej własności lokalu nastąpi po wpłaceniu na konto Sp-ni wartości kwoty wylicytowanej, w terminie wyznaczonym przez Zarząd Spółdzielni. Wszelkie koszty, m.in. opłata notarialna oraz koszty sądowe w postępowaniu wieczystoksięgowym ponosi osoba, na rzecz której Spółdzielnia ustanawia prawo odrębnej własności. Celem zarejestrowania się w Spółdzielni na podstawie w/w „Umowy” należy niezwłocznie zgłosić się do biura Spółdzielni w Oławie przy ul. 1 Maja 22, dz. członkowsko-mieszkaniowy, tel. 71-303-93-52.

Informacje w sprawie lokalu i klucze znajdują się w Administracji Osiedla Chrobrego, Oława, ul. Rybacka 24a, tel. 71 303 90 66.

Informacje w sprawie lokalu i regulamin przetargu są dostępne na stronie internetowej www.smodra.pl.

Zarząd Spółdzielni informuje, że przetarg może być unieważniony bez podania przyczyny na każdym etapie postępowania bez prawa dochodzenia roszczeń wobec Spółdzielni.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

JELCZ-LASKOWICE

Pandemia

**Jesteś osobą starszą?
Możesz otrzymać pomoc
w ramach programu
„Wspieraj seniora”**

Program jest odpowiedzią na potrzeby osób w wieku 70 lat i więcej w zakresie ochrony przed zakażeniem COVID-19. Wsparcie dotyczyć ma osób, które zdecydowały się na pozostanie w domu. Chodzi w szczególności o dostarczeniu zakupów (artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykuły spożywcze, oraz środki higieny osobistej). Senior może również zgłosić potrzebę załatwienia drobnych spraw urzędowych (jeżeli ich zakres nie wymaga wydania upoważnień od seniora lub udostępnienia danych wrażliwych), wyprowadzenia psa, itp. Pomoc może być udzielana również w zakresie dostarczania ciepłych posiłków, o ile

Pandemiczne WSPARCIE dla seniorów

usługa tego rodzaju nie jest już finansowana z innych źródeł. Dzięki realizacji programu „Wspieraj Seniora” w roku 2020 świadczone seniorom wsparcie w okresie epidemii koronawirusa oraz działania podejmowane w tym zakresie przez ośrodki pomocy społecznej i wolontariuszy przebiegały sprawniej, a seniorzy uzyskiwali pomoc w czynnościach dnia codziennego. Z uwagi na przybierającą na sile IV falę pandemii, akcja będzie kontynuowana. Jak to działa?

* Osoba starsza powinna zadzwonić pod wybrany numer

telefonu i zgłosić tam swoją potrzebę.

* Osoba otrzymująca zgłoszenie skontaktuje się telefonicznie z seniorem, zweryfikuje zgłoszenie i ustali usługę wsparcia.

* Pracownik MGOPS odbierze listę zakupów oraz gotówkę, a następnie dostarczy zamówienie, paragon i pozostałą resztę.

Ogólnopolska infolinia - 22/505-11-11, MGOPS w Jelczu-Laskowicach 71/318-15-12.

(KT)

Szukają ZDJĘĆ z finałów

JELCZ-LASKOWICE

Inicjatywa

**30 lat Wielkiej Orkiestry
Świątecznej Pomocy w J-L
- taki tytuł będzie nosiła
wystawa, która zostanie
otwarta podczas 30. finału
WOŚP**

Urząd Miasta i Gminy zachęca wszystkich, którzy posiadają archiwalne zdjęcia

**POSIADASZ ARCHIWALNE ZDJĘCIA FINAŁÓW
WOŚP W JELCZU-LASKOWICACH?**



**STWÓRZMY
RAZEM
WOŚPOWĄ
WYSTAWĘ**

wykonane podczas finałów WOŚP do podzielenia się nimi. Zdjęcia można wysłać na adres: um.marketing@

jelcz-laskowice z podpisem autora fotografii wraz z rokiem wykonania zdjęcia.

(KT)

Podziel się przed ŚWIĘTAMI

JELCZ-LASKOWICE

Dla potrzebujących

**Na początku listopada
„Lokalni Patriotci” zaini-
cjowali akcję dzielenia się
posiłkiem. Przed świętami
warto przypomnieć, o co
chodzi**

Każdy z nas może pójść do jednego z pięciu miejsc w Jelczu-Laskowicach, wykupić dowolny posiłek i poprosić o zawieszenie paragonu na tablicy. Osoba, która jest potrzebująca i głodna, może odciąć paragon i na tej podstawie otrzymać jedzenie. Jeśli nie jest w stanie odebrać osobiście, to w grę wchodzi również dowóz pod wskazany adres. Do akcji przystąpiły:

* Bar Mleczny przy ul. Żwirki

* Pierogarnia Garnek

* Restauracja Sarel

* Restauracja Uśmiech

* Restauracja Arkadia.

- Zapraszamy wszystkich do włączenia się do akcji oraz do wykupienia obiadu, z którego skorzystać może każdy potrzebujący - mówią członkowie stowarzyszenia „Lokalni Patriotci”. - Akcja rozwija się coraz bardziej, co cieszy niesamowicie. Duża liczba mieszkańców angażuje



W restauracjach szukaj takich tablic. Jeśli wiszą na nich paragony, możesz oderwać jeden i otrzymasz posiłek. Możesz też wykupić danie i przykleić paragon

się i pomaga, za co uprzejmie dziękujemy. Osób potrzebujących jest bardzo dużo i paragony pojawiają się po to, by za chwilę ktoś mógł skorzystać. Zachęcamy was do odwiedzenia jednego z pięciu miejsc i wykupienia obiadu dla osób potrzebujących: Zamawiasz coś, kupujesz obiad dla siebie? Pozostaw paragon właśnie na święta, aby ktoś mógł je spędzić godnie. Jeżeli znacie osoby, które potrzebują, a z różnych względów nie mogą

się zgłosić to dajcie nam znać. Dowiedzimy obiad na terenie całej gminy, w każdym czasie. I niestety...jak to zawsze bywa, akcja ta cieszy się też dużą popularnością wśród osób, które „wykorzystują sytuację” i korzystają pomimo, że nie potrzebują...są roszczeniowi i wręcz żądają kilku obiadów na raz. Prosimy, opamiętajcie się, niech skorzystają z tego ci, którzy naprawdę potrzebują

(KT)

JELCZ-LASKOWICE

Działo się

**V Jarmark
Adwentowy za nami.
To był dzień pełen
bożonarodzeniowej
magii i niekończących
się atrakcji**

- To już piąty jarmark w historii naszej gminy - mówił podczas oficjalnego otwarcia wiceburmistrz Marek Szponar. - Po raz pierwszy jednak spotykamy się przed naszym wspólnym pałacem, w którym mieści się Urząd Miasta i Gminy. Piąte przedświąteczne spotkanie pokazuje, że ta impreza już na stałe wpisała się w tradycję Jelcza-Laskowic. Trzy razy organizatorzy zaprosili mieszkańców na plac Jana Pawła II, a raz przed Centrum Sportu i Rekreacji. W tym roku, w nowym miejscu, przygotowali bardzo szeroką ofertę, nie tylko artystyczną. Jest wiele stoisk, w których można się zaopatrzyć w świąteczne rękodzieło, ale też dobrze zjeść. Z tego, co mi wiadomo, odwiedzi nas Święty Mikołaj, więc grzeczne dzieci powinny go wypatrywać.

Faktycznie każdy mógł znaleźć coś dla siebie! Były występy artystyczne, a tuż po tym imprezę przejęła Snieżynka i jej bajkowi pomocnicy, którzy zaprosili dzieci do wspólnej zabawy. Tańce, animacje i konkurencje pełne ruchu sprawiły, że nawet w tę mroźną niedzielę nikt nie narzekał na pogodę. Wręcz przeciwnie - atmosfera była gorąca, magiczna i iście świąteczna!

Gdy Olaf z Krainy Lodu, Kubuś Puchatek, Tygrysek i Myszka Miki zabawiali najmłodszych, dorośli chętnie przechadzali się między stoiskami. Tam mogli spotkać Monikę Boczar i jej rękodzieła.

- Mam tu torebki, poduszki, dodatki i akcesoria - opowiadała. - Największym hitem są torebki i poduchy. Moja pracownia mieści się w Jelczu

Bajkowo, świątecznie i magicznie



Gwardia Gryfa przygotowała wspaniałe show

-Laskowicach przy ul. Bożka i to właśnie tam wszystko własnoręcznie przygotowuję. Zawsze miałam słabość do szycia i projektowania, więc w tak zwanym międzyczasie staram się tę pasję realizować.

Warto było też podejść do stoiska Miejskiej Biblioteki Publicznej.

- Mamy tu choinki wykonane ręcznie za pomocą różnych technik - mówiły Mariola Dębska i Maria Greczyło. - Stworzyły je nasze koleżanki. Ponadto są przepiękne bombki, zrobione techniką sznurkową, wstążki w różnych kolorach i pierniczki. Chcemy zachęcić mieszkańców, żeby do

nas przychodzili, i pokazać im, co robimy. A gdy tylko skończy się pandemia, to będziemy chciały nauczyć tych technik dzieci z Jelcza-Laskowic. Nasze dziewczyny mają złote ręce!

Inna budka zachęcała szyldem „Ekoprojekty dziadka Irka”. Kim jest dziadek Irek? To Ireneusz Danielewicz z Kotowic: - Jakis czas temu zrobiłem pewne rzeczy dla wnuczek i tak się zaczęło. Dlaczego eko? Bo wszystko, co robię, jest głównie z drewna i sklejki, nie używam tworzyw sztucznych. Mam dziś ze sobą dwufunkcyjne pomocniki kuchenne, półki na książki i wiele innych różności. Wykonuję to

wszystko w wolnym czasie, poza pracę.

Gdy zakończyły się bajkowe animacje, teren jarmarku zdominowała Gwardia Gryfa z reniferem Rudolfem na czele. Artyści zapewnili mieszkańcom wielogodzinne świąteczne show. Zaczęli od parady i poszukiwań Świętego Mikołaja. Gdy ten już się znalazł i zaczął rozdawanie prezentów, trwała parada z orkiestrą, a na scenie występował zespół „Miłogranie”. O 17.00 burmistrz Bogdan Szcześniak zapalił lampki

na „ogórkowej choince”.

- Rok temu, niestety, nie mogliśmy się spotkać, ale dziś te rygory są mniejsze, dlatego dziękuję państwu za obecność - mówił do zgromadzonych. - Bardzo się cieszę, że jest tak wiele dzieciaków. Za moment będziemy mieli święta Bożego Narodzenia, niech więc pan Bóg wszystkim błogosławi. Życzę zdrowia, bo szczególnie w obecnych czasach widzimy, jak bardzo istotna jest to wartość. Zdrowia dla państwa, dla waszych najbliższych, dla mies-

kańców Jelcza-Laskowic, dla naszych gości, którzy przyjechali na jarmark z innych miejscowości. Życzę spełnienia marzeń, przed nami nowy rok, czyli czas nadziei i bardzo istotnych zmian w naszym życiu. Niech zrealizują się wszystkie marzenia, cele i pragnienia. Na koniec powiem państwu jedną istotną rzecz. Jeżeli chociażcie swoich bliskich, to proszę się zaszczepić. Nie bójmy się, to nie boli, a daje gwarancje zdrowego życia dla nas, naszych najbliższych i naszego otoczenia. Co do choinki, która za moment zostanie rozświetlona, mogę powiedzieć, że to jedyna taka w Polsce, a może i na świecie. Są na niej zaprezentowane samochody, które kiedyś produkowano w Jelczańskich Zakładach Samochodowych na licencji Czechosłowackiej. Ta karosa, ten „ogórek” jest symbolem naszego miasta.

To nie był koniec atrakcji. Po zmroku Gwardia Gryfa zaprezentowała przedstawienie „Psotne Elfy”. Organizatorzy przygotowali też świąteczną bajkę laserową, którą wyświetlili na murach UMiG, a wieczorem wystąpili Świtezianie i chór „Viva la Musica”.

Jarmark Adwentowy organizowało Miejsko-Gminne Centrum Kultury przy współpracy z Biblioteką Miejską i Radą Osiedla Laskowice.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Choinkę zdobią „ogórki”



Były też stoiska pełne rękodzieła. Na zdjęciu Monika Boczar (z prawej)



Jarmark w scenerii pałacu był świetnym pomysłem



Dzieci bawiły się wymiennicą

OŁAWA

Kultura

Do 30 grudnia można w Galerii OKO oglądać wystawę „ZNAKI” autorstwa Dominika Jana Gralaka, studenta Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu pod kierunkiem prof. Anny Marii Kramm

Dominik Jan Gralak tworzy ekspresyjne obrazy abstrakcyjne, w których można się doszukać motywów figura-

Ekspresyjne abstrakcje w Galerii OKO

tywnych, nawiązujących do tradycji sztuk pierwotnych, jaskiniowych. Jego prace mają charakter spontaniczny i intuicyjny, istotne jest eksperymentowanie z powierzchnią płótna poprzez zwielokrotnienie warstw nakładanej farby oraz skalowanie małoformatowych szkiców. Dominik Jan Gralak inspirowany jest własnym doświadczeniem surfera i kontaktu z żywiołami natury. Świat przedstawiony na obrazach wystawy „ZNAKI” może jawić się widzowi, jako pełen sprzeczności: radosny jak

idealna fala i zatrważający jak tajemnicza otchłań.

Symbolika znaków tylko z pozoru upraszcza przekaz. Dominik prowadzi grę między obrazem a słowem. Sposób w jaki emocje przełożone zostały na język wizualny ukazuje mocno zróżnicowane spektrum formalne, od form portretowych pełnych żywej ferii barw, po bardziej stonowane, wielkoformatowe obrazy bezgraniczne. Zapraszamy do Galerii OKO. Wstęp wolny!

(KT)



Wystawę można oglądać do 30 grudnia

arch. Centrum Sztuki

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza 6 stycznia o godz. 16.00 na koncert noworoczny

W tym roku na scenie OWE „Odra” wystąpi przed Orkiestra Kameralna Warszawy Impression Orchestra (skład instrumentalny: flet, obój, klarnet, waltornia, trąbka, fortepian, skrzypce, wiolonczela). Orkiestrze towarzyszyć będą soliści: Agnieszka Grala (sopran) i Damian Wilma (baryton). Bilety normalne w cenie 60 zł i ulgowe w cenie 50 zł są jeszcze do nabycia w kasie i na kultura.olawa.pl.

Warsaw Impression Orchestra powstała w 2014 roku. Orkiestrę tworzą muzycy na co dzień współpracujący między innymi z takimi zespołami jak: Teatr Wielki Opera Narodowa, Filharmonia Narodowa, Polska Orkiestra Radiowa, Sinfonia Varsovia oraz wyróżniający się studenci i absolwenci Uniwersyte-

tu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, co daje połączenie młodszej energii z doświadczeniem uznanych muzyków. Warsaw Impression Orchestra ma na swoim koncie koncerty pod batutą takich mistrzów jak: Krzesimir Dębski, Maciej Niesiołowski, Ruben Silva, Piotr Wiatkowski, Tomasz Labuń, Jakub Zwierz, Bartosz Żurkowski i wielu innych.

Szeroki repertuar orkiestry, obejmujący muzykę od baroku do współczesności oraz wysoki poziom artystyczny wykonania pozwalają dostarczyć słuchaczom nadzwyczajnych wrażeń podczas koncertów.

Warsaw Impression Orchestra występowała między innymi w takich salach jak: Filharmonia Narodowa w Warszawie, Zamek Królewski w Warszawie, Polska Filharmonia Bałtycka w Gdańsku, Centrum Kongresowe ICE w Krakowie, Sala Ziemi MTP w Poznaniu.

(KT)



Gwiazda z maestro

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na świąteczno-noworoczny show w Kinie Odra

- Boże Narodzenie i Nowy Rok to moja ulubiona pora roku. Nie ma nic lepszego niż spędzenie jej z przyjaciółmi, rodziną i fanami w moim rodzinnym mieście. Dlatego zapraszam moją kinową publiczność z całego świata w tę piękną podróż do świątecznej krainy czarów - mówi André Rieu.

W Kinie Odra będzie można 2 stycznia o godz. 15.00 zobaczyć powtórny transmisję koncertu „Gwiazdka z maestro André Rieu”. Bilety w cenie 30 zł dostępne w kasie kina i online na kultura.olawa.pl. To idealny prezent pod choinkę dla fanów maestra.

(KT)

2021
GRUDZIEŃ
12

ul. Młyńska 3, Oława
bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70

SAMORZĄDOWA INSTYTUCJA KULTURY
MIASTA OŁAWA

OD 1929

KINO Odra

REPERTUAR
2021

PIĄTEK 17.12	SOBOTA 18.12	NIEDZIELA 19.12	PONIEDZIAŁEK 20.12	WTOREK 21.12	ŚRODA 22.12	CZWARTEK 23.12
15:00 Chłopiec z chmur 17:20 King Richard: Zwycięska rodzina 20:10 Szef roku	15:00 Chłopiec z chmur 17:20 Szef roku 19:45 King Richard: Zwycięska rodzina	18:00 Koncert ZAKOPOWER KOŁĘDOWO	15:00 Chłopiec z chmur 17:20 King Richard: Zwycięska rodzina 20:10 Szef roku	15:15 Chłopiec z chmur 17:35 Szef roku 20:00 King Richard: Zwycięska rodzina	15:00 Chłopiec z chmur 17:20 King Richard: Zwycięska rodzina 20:10 Szef roku	15:15 Chłopiec z chmur 17:35 Szef roku 20:00 King Richard: Zwycięska rodzina

W kinie obowiązują szczególne zasady bezpieczeństwa związane z epidemią Covid-19.
Kasa biletowa czynna jest od poniedziałku do niedzieli w godzinach:
poniedziałek - piątek - 12.30 - 20.30 (lub 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu)
sobota/niedziela - kasa jest czynna 1 godzinę przed pierwszym seansem/wydarzeniem oraz 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu/wydarzenia

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

TYLKO NA WIELKIM EKRANIE

Gwiazdka z maestro

ANDRÉ RIEU

PREMIERA **2 STYCZNIA 2022 GODZ. 15:00**

BILETY: 30 zł

ZUPEŁNIE NOWY ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNY SHOW TERAZ W TWOIM KINIE

KINO Odra, ul. Młyńska 3

WIECEJ NA KINOMAESTRO.PL

BARAN



(21.03-20.04)

Twoja druga połówka czuje się trochę zagubiona. Daj jej więcej wsparcia i staraj się być blisko. Powodem gorszego samopoczucia jest sytuacja w pracy, ale nie naciskaj na odpowiedź. Nie lekceważ swojego stanu zdrowia. Jeśli coś cię niepokoi udaj się do lekarza. Finanse będą teraz bardzo dobre, ale zacznij oszczędzać na święta.

BYK



(21.04-21.05)

Martwi cię teraz wiele spraw. Nie popadaj w czarnowidztwo, większość z tych rzeczy, nie jest warta czasu jaki na nie poświęcasz. Wolny czas wykorzystaj na relaks i odpocznik. Zbierz siły, bo niedługo czeka cię mała rewolucja w życiu prywatnym i będziesz potrzebować dużo energii.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Jesteś zmęczony i zestresowany sprawami zawodowymi. Przykładaj się do obowiązków, ale nie myśl o nich obsesyjnie. Wszystko ułóż się po twojej myśli. Na dobry obrót spraw możesz liczyć również w miłości. Będziesz się fantastycznie dogadywać ze swoją drugą połówką. Ni grożą wam żadne konflikty ani nieporozumienia.

RAK



(22.06-22.07)

Mała rewolucja w sprawach zawodowych. Przez chwilę będziesz zdezorientowany, jednak po chwili zauważysz, że wszystko zmieniło się na lepsze. Czasem potrzeba trzęsienia ziemi aby zaprowadzić nowy porządek. Tylko na tym skorzystasz. W gronie rodzinnym bez zmian. Spokój i harmonia. Zadbaj o kondycję fizyczną.

LEW



(23.07-22.08)

Poczujesz chęć aby coś zmienić w swojej codzienności. Podróż, nowa pasja, remont? Idź za głosem serca i nie trać ani chwili. Nową energię możesz wykorzystać na podniesienie swoich kwalifikacji lub naukę nowego zawodu. Obie te ścieżki na pewno zapracują w przyszłości. Zwróć uwagę na kondycję swoich rodziców, nie tylko tą fizyczną.

PANNA



(23.08-22.09)

Osoba z którą od niedawna się spotykasz zażąda od ciebie jasnych deklaracji. Nie obiecuj niczego jeśli nie jesteś pewien. Im później powiesz, że nie czujesz tego samego, tym więcej krzywdy wyrządzisz. Poszukajcie szczęścia w innych miejscach. Zawodowo będzie zdecydowanie lepiej. Wciągniesz się w nowe obowiązki i zapragniesz rozwijać w tym kierunku.

Twórzmy wspólnie fotograficzną historię Oławy (31)

Dzisiaj zdjęcie z albumu Józefa Jakubowskiego wykonane w 1952 na Szosie Wrocławskiej

Na zdjęciu jest mały Józek Jakubowski. Zrobione zostało koło budynku nr 39 i to był wtedy ostatni budynek w Oławie po prawej stronie w kierunku na Wrocław. Jak się dobrze przypatrzymy, to w górnym lewym rogu wiadać okno, które jest elementem wspólnym ze zdjęciem zrobionym współcześnie. Posesja była wtedy ogrodzona drewnianym płotem, za dziecięcym wózkiem widzimy bramę wjazdową na podwórkę - dziś jest w tym miejscu wjazd na ulicę Jan Kochanowskiego. Pamiętam ten wjazd z początku lat 70. - była to praktycznie polna droga, nieutwardzona, bardzo wąska. Po prawej stronie ogrodzenie z siatki już było (ogrodzenie widoczne na współczesnym zdjęciu), a po lewej był bardzo głęboki rów w tym miejscu (na około 2,5 m), zabezpieczony stalową rurą w formie poręczy. Dziś ten rów jest wyłożony kręgami betonowymi i zasypany na całej długości Jana Kochanowskiego. Ulica ta, zrobiona kilka lat, jest dziś bardzo szeroka.

Szosa Wrocławską po wojnie nazywano ulicą, która zaczynała się od mostu kamiennego na rzece Oława, a kończyła się przy wyjeździe z Oławy, właśnie przy budynku nr 39. Około 1962 roku ten odcinek ulicy otrzymał nazwę pierwszego kosmonauty ówczesnego Związku Radzieckiego i do tej ulicy dołączono kilka budynków po drugiej stronie mostu, które wcześniej były przy ul. Żymierskiego. Na początku lat 90. zmieniono nazwę z Gagarina na księdza Franciszka Kutrowskiego i dziś ta ulica kończy się na rondzie w kierunku Wrocławia.

Na drugim zdjęciu widzimy to samo miejsce po siedemdziesięciu latach - w budynku od ulicy J. Kochanowskiego jest to samo okno, które widzimy na zdjęciu z 1952.

Informacje o nazwach ulic otrzymałem od pracowników z Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”

PS

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

(CK)

Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.



Zdjęcie z albumu Józefa Jakubowskiego, wykonane w 1952 roku przy Szosie Wrocławskiej 39 w Oławie



Zdjęcie wykonałem w 2021 roku - widzimy budynek nr 39 przy ul. Franciszka Kutrowskiego. W lewo jest ul. Jana Kochanowskiego



Ten odcinek przed kamiennym mostem po wojnie nosił nazwę ulicy Rola Żymierskiego. Na początku lat 60. przyłączono go do ówczesnej Szosy Wrocławskiej, a całość nazwano Jurija Gagarina - dziś ta ulica aż do ronda nosi nazwę ks. Franciszka Kutrowskiego pochodzi ze zbiorów Dariusza Kluki

Przedwojenna widokówka

WAGA



(23.09-23.10)

Twoje życie towarzyskie zacznie być coraz ciekawsze i intensywniejsze. Poznasz wielu nowych ludzi, przeżyjesz mnóstwo ciekawych chwil. Uważaj aby zabawa nie przysłoniła ci naprawdę ważnych spraw, a ktoś w tym korowodzie nowych osób może być kimś szczególnym. Nie przepag tego.

SKORPION



(24.10-22.11)

Bądź ostrożny w sprawach finansowych. Nie dawaj się ponieść szaleństwu zakupów, ale w szczególności uważaj na propozycje intratnych biznesów i inwestycji. Jeśli takie usłyszysz bądź pewien, że nic na tym nie zyskasz, a możesz tylko stracić. Poświęć więcej czasu rodzinie. Od jakiegoś czasu oddalacie się od siebie.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Masz teraz dobry czas w wielu sferach życia. Finanse są bardzo dobre, a możesz liczyć na kolejny dopływ gotówki. W miłości sielanka, osoby w stałych związkach mogą czuć się bezpiecznie i snuć plany na przyszłość, a single na pewno nie spędzą świąt samotnie. W pracy czeka cię wiele wyzwań, ale dzięki dobrej organizacji ze wszystkim sobie poradzisz.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Atmosfera w pracy coraz bardziej cię przytłacza. Spróbuj odciąć się od osób, które przekazują ci złe emocje. Kiedy przestaniesz się nimi przejmować od razu poczujesz się lepiej. Opuść też trochę swojej drugiej połowce. Tróchę za bardzo się wszystkiego czepiasz, co jest męczące dla obu stron.

WODNIK



(21.01-20.02)

Zrób rachunek sumienia i przepros osobę, którą bardzo kiedyś zranieś. To dobry moment, aby oczyścić atmosferę i zacząć coś od zera. Dzięki temu zaprowadzisz porządek w swoim życiu miłosnym i będziesz mieć szansę na udany związek. Uważaj na to co dzieje się w pracy. Możesz niespodziewanie trafić na boczny tor.

RYBY



(21.02-20.03)

Spokojny tydzień. Daj wytchnąć organizmowi, który ostatnio wystawiłeś na duży wysiłek. Zajmij się lekkimi sprawami, które przy niewielkiej aktywności dadzą wytchnienie ciału i duchowi. Możesz nie martwić o bliską ci osobę. Świetnie da sobie ze wszystkim radę. Nawiaż kontakt z dalszą rodziną.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa**OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00**

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

- Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832
- Zatrudnię cieślę, murarza, zbrojarza oraz pomocnika z prawem jazdy kat B, praca w Polsce i w Niemczech Tel. 501 621 506
- Blacharz samochodowy oraz lakiernik samochodowy Tel. 501 169 184
- Szukamy niani do opieki nad 10 miesięcznym chłopcem. Praca w miejscu zamieszkania dziecka (Oława centrum). Możliwa praca dorywcza lub w stałych godzinach tygodniowych. Proszę o kontakt z propozycją wynagrodzenia na adres Tel. 601 550 089 e-mail: malec.marta@hotmail.com
- Przyjmę do pracy przy elewacji fachowców i pomocników. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 57 098 22 84
- Praca sezonowa w Niemczech Tel. 603 701 066
- Przyjmę osobę do sprzątania Marcinkowice Tel. 664 948 095

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675
- Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 551 35 07

SPRZEDAŻ

**SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU**
(za stacją lotos)

**DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE**
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)

RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

- Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675

DREWNO OPAŁOWE CIĘTE
TEL. 53 396 22 02

- Sprzedam buraki pastewne, słomę i siano kostka Tel. 53 221 65 70
- Sprzedam prosiaki Tel. 697 782 111

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁONSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu w Oławie, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 poz. 1899 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Oławie przy ul. 3 Maja 1 (III piętro) oraz na stronach internetowych www.bip.starostwo.olawa.pl i www.starostwo.olawa.pl **umieszczony został na okres od dnia 16 grudnia 2021 r. do dnia 6 stycznia 2022 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem w trybie bezprzetargowym:**

- pomieszczenie administracyjno-biurowe nr 6 o powierzchni użytkowej 11,24 m² zlokalizowane w budynku B Starostwa Powiatowego w Oławie przy ul. 3 Maja 1.

Zdzisław Brezdeń – starosta oławski

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych	- 71-321-84-03
Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policijny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomocniowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
- fax:	- 71-301-13-12
naczelnia pielęgniarska	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
- ginekologiczno-polożnicza	- 71-301-13-51
dyżurka lekarska	- 71-301-13-52
- porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-49
- ginekologiczno-polożnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-50
- porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	- 71-301-13-00
-	- 71-301-13-75
-	- 71-301-13-76

AKTUALNIE POSZUKUJEMY:

- MONTER NAGRZEWNIC
- MAGAZYNIER-KIEROWCA WÓZKA WIDŁOWEGO
- MONTER SYSTEMÓW KLIMATYZACJI I OGRZEWANIA POSTOJOWEGO
- OPERATOR MASZYN NUMERYCZNYCH

APLIKUJ DO NAS NA
REKRUTACJA.EBERSPAECHER@GMAIL.COM

Eberspächer
MAKE YOUR MOVE.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Minkowice Oławskie, dom po częściowym remoncie, działka 950 m²- 340 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, balkon, piwnica, 3-pok, 64m²- cena 290tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda – 308tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1000m²- 120 tys, Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 40m², 220 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, nowy blok, balkon, piętro II 450tys, www.prosperhome.pl, 506540120



ODSTĄPIĘ DOBRZE WYPOSAŻONĄ RESTAURACJĘ W OŁAWIE.
KUCHNIA: MEBLE ROBIONE NA WYMIAR FIRMY STALGAST TJ. STOŁY ROBOCZE, SZAFKI, PÓŁKI, BASEN + PÓŁKA OCIEKOWA, ZLEW DWUKOMOROWY, OKAP, BOJLER 120 L, PODWÓJNA PŁYTA GRILLOWA ELEKTRYCZNA, KUCHENKI INDUKCYJNE, LODÓWKA, ZMYWARKA Z WYPARZARKĄ, SZATKOWNICA ELEKTRYCZNA TYPU WILK. SALA RESTAURACJI:
- KOLBOWY EKSPRES DO KAWY
- WŁOSKI MŁYNEK DO KAWY
- WITRYNA CHŁODNICZA YATO
- 7 STOŁÓW - 3 STOŁY
SZEŚCIOOSOBOWE I 4 STOŁY CZTEROOSOBOWE + KRZESŁA
- KĄCIK DLA DZIECI
- WIESZAK NA UBRANIA Z ŁAWKĄ + DUŻE LUSTRO
- TALERZE, LAMPKI, SZKLANKI, SZTUĆCE ITP.
NA ZAPLECZU SZAFKA NA ODZIEŻ OCHRONNĄ.
CZYNŚZ 2500 ZŁ NETTO + LICZNIKI
WSZELKICH INFORMACJI UDZIELAM TELEFONICZNIE - 725 770 516

MIESZKANIE 2-POKOJOWE, 47 M KW., DO CZĘŚCIOWEGO REMONTU, 260 TYS ZŁ 883-089-644

► Sprzedam działkę budowlaną, 11 arów, Sobocisko. Tel. 697 354 353

► Sprzedam działkę budowlaną 10 arów, okolice Oławy Tel. 519 754 006

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzycu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przysyłać na adres e-mail dzialka.olawa@hotmail.com

► Kupię boks garażowy na Łagodnej 17 w Oławie. Tel. 694 998 066

► Kupię mieszkanie w TBS. Tel. 0048 883089644

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE 2-POKOJOWE NA ULICY 1 MAJA. TEL. 609 804 204

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych- 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl, 506540120

► 2-pokojowe, Oława, Opolska, parking, bus + osobowy Tel. 666 300 300
► Hala 130 + kabina lakiernicza 70 + garaż + parking 6 miejsc, Oława, Opolska Tel. 666 300 300

► Wynajmę garaż ul. Żeromskiego Oława Tel. 698 981 618

► Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, I p., ul. Browarniana Oława Tel. 784 705 965

DO WYNAJĘCIA UTWARDZONY PLAC Z ZAPLECZEM SOCJALNO BIUROWYM. ATRAKCYJNA LOKALIZACJA LOKALIZACJA PRZY DRODZE KRAJOWEJ 94 W GODZIKOWICACH. TEL. 509 696 001

► Wynajmę lokal na działalność, usługi, Oława, Krótka 3 (od podwórka) Tel. 668 346 560

ZAMIEŃ

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

INVEST - HAUS BIURO NIERUCHOMOŚCI
JOLANTA ROMANKO
SPRZEDAŻ - KUPNO - WYNAJEM
- NAJEM NIERUCHOMOŚCI
TEL. 507 190 976
www.invest-haus.pl

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje Tel. 605 335 511

POMOC DROGOWA
OŁAWA, JELCZ-LASKOWICE, A4, STRZELIN, BRZEG
TEL. 666 300 300

USŁUGI
SPAŁALNICZO-ŚLUSARSKIE:
- BRAMY, OGRODZENIA, FURTKI, BALUSTRADY, SCHODY, BARIERY,
- OGRODZENIA PANELOWE,
- MUROWANIE ŚLUPKÓW,
OGRODZEŃ, - OCYNK, MAŁOWANIE
PROSZKOWE
EMAIL: senior1978@o2.pl
TEL. 794-469-150, 576-586-690

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel/fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewiczza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD TEL. 603-835-219

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy telewizorów i monitorów/ Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

► Naprawa Telewizorów, dojazd gratis! Tel. 71 303 42 46

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Dora-Max usługi sprzątania 791755040

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

► Pomoc Drogowa Oława. Busy. Ciężarowe, Maszyny Tel. 666 300 300

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

► Usługi Hydrauliczne. Przeglądy instalacji i urządzeń gazowych. Odbiory. Protokoły. Tel. 602 236 330

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przerwki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Usługi remontowo-budowlane. Łazienki, kuchnie – kompleksowo. Schody kamienne, podłogi, elewacje. Referencje, Tel. 666 975 843

► Remonty, wykończenia mieszkań od A do Z, instalatorstwo, ogrodzenia, wraz z instalacjami Tel. 790 421 226

► Malowanie, gładzie, remonty, naprawy Tel. 796 519 590

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafele, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarzkie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafelki, panele Tel. 729 677 185

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, pleenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuolawa.pl

**Infolinia:
tel. 71 313 35 57**



www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon-pt. 10-18, sob. 10-14

P.H.U.
FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba i
Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313-70-78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: glosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec
NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

KOMPUTERY

**SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH**
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

- Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185
- S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051
- Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

- Pożyczki gotówkowe 519050667
- Zarząd PKZP działającej przy Hucie Oława, decyzją Walnego Zgromadzenia z dn. 13.12.2021r., podjął decyzję o likwidacji Przykładowej Kasy Zapomogowo - Pożyczkowej

ODDAM

- Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

GLS
CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2
(Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO
KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY
GOTÓWKĄ, TRANSPORT
SAMOCHODU GRATIS,
WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA
NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃCIEKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024

► Sprzedam przyczepę tandem,
Pomoc Drogowa DMC 17 ton, płaska
platforma, 80 cm, 11 m, do wywrotki
Tel. 666 300 300

► Sprzedam Pomoc Drogową DMC
16 ton, 80 cm, 8,5 m + przyczepa tan-
dem + usługi Oława Tel. 666 300 300

AKUMULATORY**ROWERY**

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

GO KINO OŁAWA**gokino****RÉPERTUAR 17-23.12.2021**

GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 21:00

MINI MARATON MATRIX
"MATRIX" + "MATRIX ZMARTWYCHWSTANIA"

SPIDER-MAN: BEZ DROGI DO DOMU
(PREMIERA! 2D NAPISY)

SPIDER-MAN: BEZ DROGI DO DOMU
(PREMIERA! 2D DUBBING)

MATRIX ZMARTWYCHWSTANIA
(2D, NAPISY)

MISIEK: EKIPA NA WAKACJACH
(2D, NAPISY)

WEST SIDE STORY
(2D, NAPISY)

POWRÓT DO TAMTYCH DNI
(2D, FILM POLSKI)

DZIEWCZYNY Z DUBAJU®
(2D, FILM POLSKI)

CLIFFORD. WIELKI CZERWONY PIES
(2D, DUBBING)

NASZE MAGICZNE ENCANTO
(2D, DUBBING)

CZWARTEK 23.12 GODZINA 20:30**PT-CZW 20:30**

PT 10:00 11:30 14:30 17:30
SB-CZW 11:30 14:30 17:30

ŚR-CZW 12:00 15:00 18:00 21:00**PT-CZW 10:00 12:00 14:00 16:00**

PT-WT 19:30
ŚR 20:30
CZW 20:15

PT-ŚR 18:00 20:15
CZW 18:00

PT-WT 17:30 20:30
ŚR-CZW 17:30

PT-WT 10:30 12:45 15:00 17:15
ŚR-CZW 10:00 13:00 15:15

PT 13:00 15:15
SB-WT 10:30 13:00 15:15
ŚR-CZW 10:30

GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

Co warto wiedzieć, by więcej nie wychodzić „na dymka”

Rozwój technologii na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat pozwolił osobom palącym zyskać więcej możliwości zastąpienia najbardziej zgubnych dla zdrowia papierosów – innymi, potencjalnie mniej szkodliwymi zastępnikami. Co warto o nich wiedzieć?

Wszyscy wiemy, że nie powinniśmy palić. Uzależnienie od nikotyny zwiększa ryzyko wystąpienia chorób układu krążenia, zaburzeń seksualnych, nowotworów, a w końcu przedwczesnej śmierci. Jednak rzucanie nałogu nie jest procesem łatwym.

Kilkanaście lat temu pojawiły się papierosy elektroniczne, a kilka lat temu podgrzewacze tytoniu. Zdaniem kilkunastu instytucji zdrowia publicznego na świecie, e-papierosy redukują o 90-95 proc. szkodliwy wpływ palenia na zdrowie, bo nie wydzielają dymu. A jak wiadomo, to dym jest odpowiedzialny za znakomitą większość chorób odtytoniowych. Nieco niższy, choć zbliżony poziom potencjalnego ograniczania ryzyka zdrowotnych według tzw. skali risk continuum przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny, wykazują podgrzewacze tytoniu.

Naukowcy z King's College London szacują, że w 2020 roku e-papierosy były wśród Brytyjczyków najpopularniejszym narzędziem prowadzącym do osiągnięcia celu, jakim jest rozstanie się z paleniem. Co ciekawe, ankietowani deklarowali, że nie przestaliby palić tradycyjnych papierosów, gdyby nie pojawiła się taka alternatywa. Na rynku jest dzisiaj dostępnych wiele rodzajów e-papierosów, dzia-

lających w tzw. systemach otwartych lub zamkniętych. Do tej drugiej kategorii należy na przykład Vuse ePod wykorzystujący fabrycznie napełnione magnetyczne wkłady. Dlaczego to ważne? Bo – jak podkreślają niektórzy naukowcy zajmujący się badaniem potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw dla papierosów, bardzo istotne jest to, by osoba wapijąca, czyli używająca e-papierosów, sięgała po produkt finalny, który przed skierowaniem na rynek został przebadany i przetestowany laboratoryjnie.

Konsumenci mogą trafić na produkty potencjalnie jeszcze mniej szkodliwe, niż e-papierosy czy podgrzewacze tytoniu. Do takich należą choćby saszetki nikotynowe. Beztytoniowe saszetki nikotynowe, które w Polsce można znaleźć między innymi pod nazwą Velo, zostały bowiem umieszczone na skali obniżania ryzyka zdrowotnych jako mniej szkodliwe od wszystkich alternatyw dla tradycyjnych papierosów poza nikotynową terapią zastępczą.

Należy jednak pamiętać, że na stosowaniu potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw dla papierosów cały proces się nie kończy. Stanowią one bowiem etap do osiągnięcia pełnej abstynencji, która jest bezdyskusyjnie głównym celem.



sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Porażka i zwycięstwo

s.30

Potrójne świętowanie

s.31



Wędkarz roku Tomasz Sukacz w feederze

WĘDKARSTWO

Wybory

Członkowie Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie spotkali się 12 grudnia, w klubie spółdzielczym „Parnas” na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym

Uczestniczyło 36 członków Koła. Obrady prowadził Andrzej Świętach, który zapoznał zebranych z działaniami Zarządu Okręgu oraz realizacją postulatów z poprzednie-

Kądziołka prezesem

go takiego zebrania w 2017 roku. Zgodnie z tym poniższe uchwały z tamtego okresu znalazły pozytywne zakończenie w działaniach Okręgu:

* Oznaczyć w sposób trwały odległości do łowienia poniżej jazu i elektrowni w Oławie;

* Przywrócić ulgę w opłacie na zagospodarowanie wód dla wędkarzy, którzy ukończyli 80 lat;

* Zintensyfikować działanie, zmierzające do przywrócenia możliwości połowu na



Wędkarz roku Piotr Niewiadomski

zbiorniku „Łacha Jelecka”. Do czasu przywrócenia tego stanu jednoznacznie oznakować zbiornik oraz doprowadzić go do funkcji akwenu powszechnego;

* Sporządzać na zakończenie roku całonocną informację o zarybieniach i zamieszczać zawarte tam dane na stronie internetowej Okręgu;

* Wystąpić do RZGW we Wrocławiu i zarządcy elektrowni wodnej na jazu w Oławie, o zaniechanie działań

w okresie wiosennym, skutkujących nagłym obniżeniem poziomu wody, ponieważ takie praktyki powodują straty w złożonej ikrze podczas okresu tarłowego.

Poinformował również, że ze względu na zapisy umowy dzierżawnej na następny rok umowa z pozostałymi okęgami Dolnego Śląska tj. wałbrzyskim, legnickim i jeleniogórskim będzie 50 na 50, czyli wędkarze muszą dopłacić do każdego tego okręgu, jeśli



Wędkarz roku Stanisław Kądziołka w spinningu. Jemu też przypadł tytuł najszechstronniejszego wędkarza roku.

chcą łowić na jego wodach 50% opłaty okręgowej.

Następnie prowadzący przedstawił sprawozdanie merytoryczne oraz finansowe z działalności w 2020 i 2021 roku. Zgodnie z nim koło zrzesza 1051 członków, w tym 61 członków-uczestników. W ostatnim roku organizowano imprezy sportowe w spławiku, feederze oraz spinningu.

Wędkarzami roku w poszczególnych kategoriach zostali: Piotr Niewiadomski w spławiku, Tomasz Sukacz w feederze oraz Stanisław Kądziołka w spinningu. Jemu też przypadł tytuł najszechstronniejszego wędkarza roku. Ustępujący zarząd koła wyróżnił ich pucharami z dedykacją. O pozostałych wynikach napiszemy w jednym z następnych numerów „GP-WO”.

Zebrani udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi i wybrali nowe władze. Prezesem koła został ponownie Stanisław Kądziołka.

Ponadto w skład zarządu weszli: Andrzej Świętach, Tadeusz Sobotowicz, Andrzej Zimny, Tomasz Mołdawiak,

Czesław Zawer, Mieczysław Tomaszewski i Zbigniew Piega. Do komisji rewizyjnej wybrano: Ryszarda Gawrona, Jakuba Gawrona, Piotra Pestkę i Henryka Kisiela, a do sądu koleżeńkiego - Zdzisława Aleksanderka, Roberta Zybale i Marka Gębskiego.

Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym okręgu, koło PZW nr 16 będą reprezentowali: Zbigniew Piega, Tadeusz Sobotowicz i Andrzej Świętach, a jako rezerwowi - Czesław Zawer, Ryszard Gawron i Andrzej Zimny.

Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmując wpłaty we wt. i czw. w g. 16-18, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W pilnych sprawach kontakt tel. nr 609 68 22 07. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła nr 19 załatwia Agata Kieda. Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” dyżuruje w czw. w g. 16-18 w siedzibie Koła przy ul. 3 Maja 1A, lub pod tel. 501278041 w pozostałe.

(GRARO)

KARATE

Sukcesy

Świetne wyniki miejscowych karateków

5 grudnia w Lutyni pod Wrocławiem odbył się finał Dolnośląskich Igrzysk Dzieci, Igrzysk Młodzieży i Licealiady Młodzieży w karate olimpijskim.

Rywalizację przygotowali Szkolny Związek Sportowy i klub Budokan Wrocław. Był to debiut karate olimpijskiego w organizowanych cyklicznie imprezach sportowych przez

Szkolny Związek Sportowy, gdzie uczniowie reprezentowali szkoły do których uczęszczają.

Liceum Ogólnokształcące nr 1 im. Jana III Sobieskiego reprezentowała mieszkanka Niemila Małgorzata Biegańska. Zajęła dwa trzecie miejsca w konkurencjach „kumite” i „kata”.

Warto wspomnieć, że Małgosia trenowała wcześniej karate w Bystrzycy, gdzie od 2012 roku zajęcia prowadzi jej tata - Przemysław Biegański.

*

12 grudnia odbywała się Międzyszkolna Liga Karate „Budokan Cup” W konkurencjach „kata”, „kihon” i „kumite” rywalizowały dzieci od 3-4 roku życia oraz starsze, trenujące w sekcjach klubu Budokan Wrocław, w tym także młodzi sportowcy z Bystrzycy.

Gminę Oława reprezentowali bracia Antoni i Ignacy Madejowie. Dla Antka to już nie pierwszy raz, gdy stanął na podium, ale dla jego młodszego brata Ignasia był to debiut w czołówce. Obaj uplasowali

się bowiem na trzecich miejscach.

Bracia trenują w sekcji klubu Budokan w Bystrzycy pod okiem instruktora karate shotokan/WKF Przemysława Biegańskiego. - Dziękuję dyrekcji i administracji szkoły za możliwość odbywania zajęć i treningów na hali sportowej - mówi trener. - Chcę także podziękować panu Stanisławowi Frankiewiczowi za wkład ciężkiej pracy, dzięki któremu wzorowo funkcjonuje obiekt sportowy w Bystrzycy.

(KT)



Małgorzata Biegańska



Antoni i Ignacy Madejowie z trenerem Przemysławem Biegańskim

4H MARATON PŁYWACKI

Bez spiny dla całej rodziny!

18 Grudnia 2021

Start: godz. 16:00
Koniec: godz. 20:00

Waż! udział i wygraj NOWY karnet 10x90min BASEN

Ilość miejsc ograniczona. Zapisy w kasach basenu.

arch. klubu

SIATKÓWKA

II liga

Dwa mecze, trzy punkty.
„Volley” w środę spisał się słabo, ale zrehabilitował się dwa dni później

Najpierw do Jelcza-Laskowice przyjechał zespół KS Bielawianka Bester Bielawa. Spotkały się dwie drużyny, które dzielił zaledwie jeden punkt. Goście mieli na swoim koncie 19, a gospodarze 18. Dla obu ekip było to więc bardzo ważne spotkanie. Podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy przystąpili do niego po rozczarowującej porażce z Czarnymi Rzęsnia i wyjazdowym zwycięstwie z Ziemią Milicką. Chcieli powtórzyć dobry występ z Milicza, ale należało się spodziewać, że przeciwnik postawi twarde warunki. Tak też się stało. „Volley” zwyciężył tylko w drugim secie, a w pierwszym, trzecim i czwartym musiał uznać wyższość rywala. Bielawianka wygrała mecz pewnie i zasłużenie. To nie był dzień siatkarzy z J-L. Na szczęście okazja do zmazania czarnej plamy przyszła już dwa dni później.

Przed piątkowym starciem sytuacja w tabeli wyglądała następująco: „Volley” zajmował szóste miejsce z dorobkiem 18 punktów, a KPS Chełmiec Wałbrzych trzecie z 22 punktami. Mecz rozpoczął świetnym atakiem kapitan Mariusz Gaca. W kolejnej akcji przeciwnicy trafili w aut. Chwilę później skutecznie obili blok, a po niecelnym uderzeniu Mateusza Paszkowskiego zrobiło się 2:2. Przyjmujący IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice szybko się poprawił, atakując ze skrzydła. Kolejne punkty zdobyli Jędrzej Jasnos i znów Paszkowski. Dobrą formę prezentowali Jakub Kamiński i Adrian Zając. Po chwilowej przewadze gospodarzy, goście wyrównali stan meczu i gra toczyła się punkt za punkt. Przy 10:10 podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy postawili skuteczny, potrójny blok. Wygrali także następną, długą wymianę, a trzeci punkt z rzędu z przechodzącej piłki zdobył Paszkowski. Wydawało się, że siatkarze z J-L zaczynają uciekać, ale wałbrzyskanie się nie poddawali. „Volley” miał minimalną przewagę, ale nie był w stanie jej powiększyć. Przy 15:15 popis dał Adrian Zając. Najpierw ominął podwójny blok i efektywnie zdobył punkt, potem zaatakował skutecznie i mocno, a przy trzeciej próbie zaliczył asa serwisowego. Zrobiło się 18:15, ale KPS odrobił tę stratę. W decydującą fazę seta obie drużyny wchodziły przy remisie 20:20. Dobra gra Zająca, szczelny blok, punkty Gacy, Jasnosa i Paszkowskiego sprawiły, że to miejscowi cieszyli się ze zwycięstwa 25:22.

Drugą partię asem serwisowym rozpoczął Jakub Kamiński. Kolejny punkt zdobył blokiem Paweł Malicki. W trzeciej akcji pomylił się Jędrzej Jasnos, ale już chwilę później dobrą dyspozycję potwierdził Adrian Zając. Po długiej wymianie, zakończonej przez Mariusza Gacę i błędzie przeciwników „Volley” prowadził 5:1. Przewagę udało się utrzymać przez kilka kolejnych minut. Rywale próbowali ją jednak konse-

IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice - KS Bielawianka Bester Bielawa 1:3 (17:25, 25:16, 15:25, 22:25)
IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice - KPS Chełmiec Wałbrzych 3:0 (25:22, 25:21, 25:20)

Kilka ciężkich słów, sportowa złość po porażce i efektowne zwycięstwo



Dobłą zmianę w końcówce meczu dał Mateusz Bielski



Jest radość!

kwentnie zmniejszać - doszli do stanu 10:9 i 11:10. Gra się wyrównała, choć z większą pewnością siebie akcje kończyli gospodarze. Skuteczni byli Jasnos, Zając i Paszkowski. Po chwilowym remisie (14:14) udało się uciec na trzy punkty. Przy 17:16 zawodnicy z J-L postawili potrójny blok. Na zagrywkę wszedł Mateusz Bielski i skutecznie odrzucił wałbrzyszan od siatki. W tej akcji również udało się zablokować, więc przewaga wciąż się utrzymywała. W końcówce zawodnik Chełmca z zagrywki uderzył w aut, potem punkt zdobył Jasnos, a przy 23:21 Wałbrzych trafił w antenkę. Dzięki efektownej czapie siatkarze zeszli z parkietu już po pierwszej piłce setowej. Wynik - 25:21.

W trzecią część spotkania dobrze weszli gospodarze. Najpierw trafił Adrian Zając, a potem znów zadziałał potrójny blok. W kolejnej akcji pomylił się Paweł Malicki, ale punktowymi atakami odpowiedzieli Mariusz Gaca i Jędrzej Jasnos. Początek tego seta miał podobny przebieg do dwóch poprzednich. Podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy zaczęli lepiej, uciekli na kilka punktów, ale potem wałbrzyskanie doskoczyli i wynik oscylował wokół remisu. W pewnym momencie to rywale wyszli na

prowadzenie. Było 7:8, 8:10, 9:11, 11:13 i 12:14. Miejsce w tym pojedynku, ale potrafili zachować zimną krew

i nie pozwolili na powiększenie straty. Świetną zmianę dał Mateusz Bielski, który swoją zagrywką napsuł krwi siatkarzom z Wałbrzycha. Do wyrów-



MVP spotkania został Mateusz Paszkowski

nia udało się doprowadzić po długiej wymianie, zakończonej przez Paszkowskiego. W następnej akcji blokiem punktował Paweł Malicki, a potem w tym elemencie popisał się Paszkowski. Ten sam zawodnik w bardzo ważnym momencie, w trudnej akcji zdobył punkt po którym było 20:18. Dzięki błędzie zawodnika rywala udało się jeszcze powiększyć tę przewagę. Jakby tego było mało, asa zaserwował Malicki. Końcówka znów należała do „Volleya”, set zakończył się wynikiem 25:20, a cały mecz 3:0.

MVP spotkania został wybrany Mateusz Paszkowski.

**

Kolejny mecz IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe 18 grudnia. Przeciwnikiem będzie AZS STOEL-ZLE Częstochowa.

TABELA II LIGI - GRUPA III			
1. AZS CZĘSTOCHOWA	11	30	32:10
2. WKS WIELUN	11	28	31:7
3. CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	12	22	26:19
4. KS BIELAWIANKA-BESTER	12	22	26:19
5. AZS STOEL-ZLE CZĘSTOCHOWA	12	21	28:21
6. VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	12	21	25:18
7. LKS CZARNI RZĘSNIA	9	15	19:17
8. SCIENCE MKS IKAR LEGNICA	12	11	17:29
9. MUKS ZIEMIA MILICKA	12	10	16:23
10. SMS PZPS II SPALA	11	9	16:28
11. HETMAN WŁOSZCZOWA	11	8	11:28
12. LEGION SKALMIERZYCE	11	7	12:29

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

Powiedzieli po meczu

Krzysztof Janczak, trener:

- Mecz w środę nam po prostu nie wyszedł, mam wrażenie, że wymknął się w którymś momencie spod kontroli. Dziś był czas na rehabilitację i dobrze wykonaliśmy swoje zadanie. Narzuciliśmy Wałbrzychowi presję, sensownie serwując w miejsca, które były wskazane i po raz kolejny nieźle zagraliśmy blokiem. Oczywiście nie ustrzegiliśmy się kilku prostych błędów, nad którymi będziemy pracować.

- Dobra zagrywka i blok - widzieliśmy już takie historie w tym sezonie. Gdy te aspekty funkcjonują sprawnie, zwykle wygrywanie.

- Jeśli jest zagrywka, to i blok zaczyna funkcjonować. Dziś najbardziej skutecznym zawodnikiem naszych przeciwników był Karol Szczygalski, długo go nie mogliśmy złapać. Gdy jednak odrzuciliśmy ich od siatki i nie mieliśmy zagrożenia Karolem, mogliśmy swobodnie grać skrzydłami, a to wychodzi nam bardzo dobrze. Wygraliśmy kilka fajnych kontr, to był mecz pełen walki.

- Co usłyszeli zawodnicy przed meczem?

- Niech to zostanie w szatni. Mogę zdradzić, że były męskie twarde słowa. Chłopcy wyraźnie wyszli dziś z nastawieniem, że muszą gryźć parkiet, miło było patrzeć na team spirit, krzyczeliśmy, biegaliśmy, pobudzaliśmy się wzajemnie - tak to powinno wyglądać. Bardzo dobrą zmianę dał młody Mateusz Bielski - wszedł w ważnym momencie, pociągnął nas zagrywką, dzięki temu punktowaliśmy blokiem i wygraliśmy kilka kontr. Mogliśmy tego ostatniego seta przegrać, ale dzięki Mateuszowi wróciliśmy do gry i zakończyliśmy mecz 3:0.

Mateusz Paszkowski, przyjmujący, MVP spotkania:

- Ostatnia porażka była dla nas bardzo dotkliwa, dlatego musieliśmy szybko zresetować głowy i skupić się na dzisiejszym meczu. Udało się zrealizować założenia. Myślę, że dominowaliśmy, było widać radość z gry i to przełożyło się na wynik. Siatkówka to gra zespołowa i dziś tym zespołem zdecydowanie byliśmy. Cała drużyna dała z siebie maksa i to poskutkowało. Przed spotkaniem z ust trenera padło kilka ciężkich, ale motywujących słów. Wiedzieliśmy, że ostatni mecz skopaliśmy na własne życzenie, czuliśmy złość i chcieliśmy ją przełożyć na dobrą grę.

- Spodziewałeś się, że otrzymasz statuetkę MVP?

- Nie, na boisku się o tym nie myśli. Wszystkim zależało na realizacji celu, a indywidualne wyróżnienie to tylko wisienka na torcie. Na statuetkę zasłużył każdy z nas, bo wszyscy zrobiliśmy to, co do nas należy. Każdy miał swój udział w tym zwycięstwie, czy to zawodnik z pierwszej szóstki czy Mati Bielski, który w końcówce bardzo pomógł nam zagrywką.





Zarówno powiat oławski jak i gmina Oława zdominowały igrzyska LZS. Na na pierwszym planie starosta Zdzisław Brezdeń i pełniący obowiązki wójta Henryk Kuriata



Imprezę prowadził prezes Leszek Noworół

RÓŻNE DYSCYPLINY

Uroczystość

11 grudnia w świetlicy wiejskiej w Godzikowicach zorganizowano obchody 75-lecia Ludowych Zespołów Sportowych na Dolnym Śląsku. Spotkanie było też okazją do podsumowania XXI i XXII Igrzysk LZS

Igrzyska, którym patronuje marszałek województwa dolnośląskiego, są rozgrywane w czterech etapach: gminnym, powiatowym, strefowym (osiem stref, po dwie w regionach jeleniogórskim, legnickim, wałbrzyskim i wrocławskim) oraz wojewódzkim finałowym. Ponadto w wybranych elementach rywalizacji rozgrywane są finały ogólnopolskie.

Wskutek pandemii impreza zamiast w styczniu wystartowała dopiero w drugiej połowie maja. Ze względu na możliwość realizacji poszczególnych elementów rywalizacji w trakcie konkretnych pór roku, Dolnośląskie Zrzeszenie LZS w porozumieniu z Urzędem Marszałkowskim wycofało z kalendarza futsal

Potrójne świętowanie



Do działaczy i osób wspierających sport trafiły honorowe odznaki 75-lecia LZS

chłopców do lat 13 i dziewcząt do lat 15 oraz wiosenne biegi przełajowe i turniej samorządowców.

Uroczystość w Godzikowicach otworzył prezes zarządu LZS Leszek Noworół. Poprosił o uczczenie minutą ciszy wszystkich tych, którzy w ostatnich latach odeszli, a byli bezpośrednio związani z organizacją. Potem powitał przybyłych gości, wśród któ-

rych byli m.in. samorządowcy z powiatu oławskiego i nie tylko, dyrektor wydziału sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego Rafał Pilch, przedstawiciele związków sportowych oraz działacze LZS.

- Dziś mamy tak naprawdę trzy uroczystości - mówił Noworół. - Jedną zaległą, czyli podsumowanie i wręczenie pucharów za igrzys-

ka w 2020 roku, czego ze względu na pandemię nie mogliśmy wcześniej zrobić. Obecnie obostrzenia są takie, że możemy ją przeprowadzić. Z całą stanowczością mówię, że co najmniej 50%, ale prawdopodobnie dużo więcej z nas jest zaszczepionych, więc wypełniłyśmy wszystkie przepisy obowiązujące w kraju. Druga impreza to podsumowanie tegorocznych igrzysk, a trzecia - obchody 75-lecia LZS wraz z wręczeniem medali i odznaczeń.

Przez kolejne kilkadziesiąt minut zapraszano na scenę tych, którzy byli najlepsi w 2020 i 2021 roku. Wręczano puchary, składano gratulacje, był też czas na pamiątkowe zdjęcia. O tym, jak poszło w 2021 „naszym” sportowcom, przeczytacie niżej.

Po zakończeniu części związanej z igrzyskami, zaproszono gości na obiad. Przerwa była też czasem na integrację i kulturalne rozmowy.

Obchody 75-lecia LZS również poprowadził prezes Leszek Noworół. Dziękował różnym organizacjom za wsparcie, deklarował dalszą współpracę i wyraził nadzie-

ję, że wciąż będzie się ona układała w sposób wzorowy. W dowód uznania za wieloletnią działalność na rzecz upowszechniania sportu i turystyki działaczom oraz osobom wspierającym przekazano honorowe odznaki 75-lecia LZS.

Na koniec głos zabrał pełniący obowiązki wójta gminy Oława Henryk Kuriata: - Jako gospodarz tego obiektu mam bardzo dużą przyjemność gościć państwa na tej uroczystości. Mam nadzieję, że wyjdziecie od nas z dobrymi wrażeniami. Niezmiennie się cieszę, że jesteście zaangażowani w igrzyska. Dziękuję państwu za ten wkład. 75 lat to szmat czasu, przełom dwóch wieków, kiedy Ludowe Zespoły Sportowe działały. Pamiętam, gdy na przełomie lat 70. i 80. jeździliśmy na mecze. Wielu z was pewnie też to pamięta. Wsiadaliśmy na przyczepy rolnicze i ciągnikiem jechaliśmy pięć wsi dalej na mecz. Szczęśliwi byli ci, którzy mieli u siebie w miejscowości PGR, bo mogli pojechać przyczepą zadaszoną. Wtedy nikt nie liczył pieniędzy, było zaangażowanie, chęć, wielkie serce i wola walki pomiędzy wioskami. W tej chwili wygląda to całkiem inaczej, natomiast duch i rywalizacja jest podobna. Dzieciaki z naszych szkół nie pamiętają tamtych czasów, ale mierzą się między sobą tak jak

my za dawnych lat. Ze swojej strony chciałbym podziękować panu Ryszardowi Wojciechowskiemu, bo to on od wielu lat jest zaangażowany w pracę z młodzieżą. Ta praca przynosi efekty. Oczywiście jeżeli gmina Oława jest gminą numer jeden, to ten wynik jest owocem pracy wielu osób i nauczycieli, ale głównym koordynatorem tych działań jest Ryszard Wojciechowski i chcę mu serdecznie pogratulować.

Po imprezie pojawiły się zarzuty, że wieloletni działacze, związani zawieszonym wójtem Janem Kownackim nie zostali zaproszeni na obchody. Podczas komisji Rady Gminy zapytał o to przewodniczący Mariusz Michałowski.

- Wiem o co panu chodzi - odpowiedział pełniący obowiązki wójta Henryk Kuriata. - Panowie Jan Kownacki i Dariusz Rudnicki byli pod świetlicą, rozwiesili baner LZS-u, potem ktoś zadzwonił na policję i poinformował, że impreza odbywa się niezgodnie z zasadami. Ktoś wyszedł na głupka, bo większość uczestników to były osoby starsze, często zaszczepione już trzema dawkami. My tylko uczczyliśmy świetlicę, a obchody organizował dolnośląski LZS.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA

ktysa@gazeta.olawa.pl

Szachy

W klasyfikacji gmin i powiatów Oława reprezentowana przez MGLKS PARNAS zajęła pierwsze miejsce. Najlepsi indywidualnie to: Ewelina Wróbel (pierwsze miejsce), Nikodem Bieroński, Paulina Prędkiewicz i Natalia Miarecka (drugie miejsca) oraz Emilia Prędkiewicz, Miłosz Zajadlak, Michał Kopestyński i Łukasz Kłykw (trzecie).

* 63. Ogólnopolski Masowy Turniej Szachowy o „Złotą Wieżę”

Dzięki drugiemu miejscu MGLKS Parnas Oława awansował do finału ogólnopolskiego, gdzie w stawce siedemnastu ekip zajął piętnaste miejsce.

Tenis stołowy

W finale wojewódzkim w klasyfikacji zespołowej powiat oławski zajął szóste miejsce, a gmina Oława

Wyniki gminy i powiatu w XXII Igrzysk LZS

ósme. Indywidualnie pierwsze miejsce zajęła Marcelina Jarecka z klubu Victoria Jelcz-Laskowice. Piątą i szóstą lokatą mogą pochwalić się Karolina Piszczńska, Michał Przygoda i Bartłomiej Sichał z MGLKS Odra Oława.

Piłka nożna

„Piłkarska Kadra Czeki” dziewcząt do lat 15

W finale wojewódzkim gminę i powiat reprezentowały podopieczni Ilony Ozgi z MGKS Moto-Jelcz Oława, które zajęły piąte miejsce.

„Piłkarska Kadra Czeki” chłopców do lat 15

W finale wojewódzkim gminę i powiat reprezentowali podopieczni Jarosława Fliśnika z MGKS Moto-Jelcz Oława, którzy zajęli drugie

miejsce. Najlepszym zawodnikiem finału wybrano Alana Burkiewicza z MJO.

X Ogólnopolski Turniej LZS „Mała Piłkarska Kadra Czeki” chłopców do lat 13

W finale centralnym w stawce dwunastu najlepszych w Polsce zespołów LZS MGKS Moto-Jelcz Oława zajął siódme miejsce.

„Piłkarski Puchar Lata” chłopców do lat 13

W finale wojewódzkim gminę i powiat reprezentowali podopieczni Jarosława Fliśnika z MGKS Moto-Jelcz Oława, którzy zdobyli mistrzostwo województwa. Najlepszym zawodnikiem finału został Tymon Dziakowicz, a bramkarzem Dominik Kozina (obaj MJO).

Biegi

W finale wojewódzkim jesiennych biegów przełajowych, w klasyfikacji zespołowej gmina Oława zajęła drugie miejsce, a powiat oławski trzecie. Indywidualnie najlepsi: Julia Liebenenthal z ULKS Młodzik-Ziemia Oławska Bystrzyca (pierwsze miejsce), Lena Messyasz z ULKS Młodzik Gać, Julia Świegot z ULKS Młodzik Bystrzyca i Magdalena Mruk z CKZiU Oława (drugie miejsca), Piotr Spaliński z ULKS Młodzik Oława (trzecie).

Warcaby stupolowe

W finale wojewódzkim w klasyfikacji gmin i powiatów wygrała Oława, poko-

nując m.in. faworyta turnieju z Kamiennej Góry. Aby zapewnić ciągłość szkolenia i sukcesów, powstał klub UMLKS Hetman Sobieski Gmina Oława (zajęła od połowy maja odbywają się we wtorki, prowadzi je trzykrotna medalistka mistrzostw Polski seniorek Jolanta Jurusik).

Indywidualnie drugie miejsce zajęła Marlena Gąsiorowska (Hetman Sobieski Godzikowice), a trzecie Lena Messyasz i Wiesław Messyasz (Hetman Sobieski Gać).

Piłka siatkowa

W finale wojewódzkim kobiet w klasyfikacji gmin i powiatów Oława reprezentowana przez siatkarki Bogdana Erbela z MGLKS Sobieski Oława zajęła siódme miejsce.

W finale wojewódzkim mężczyzn w klasyfikacji gmin

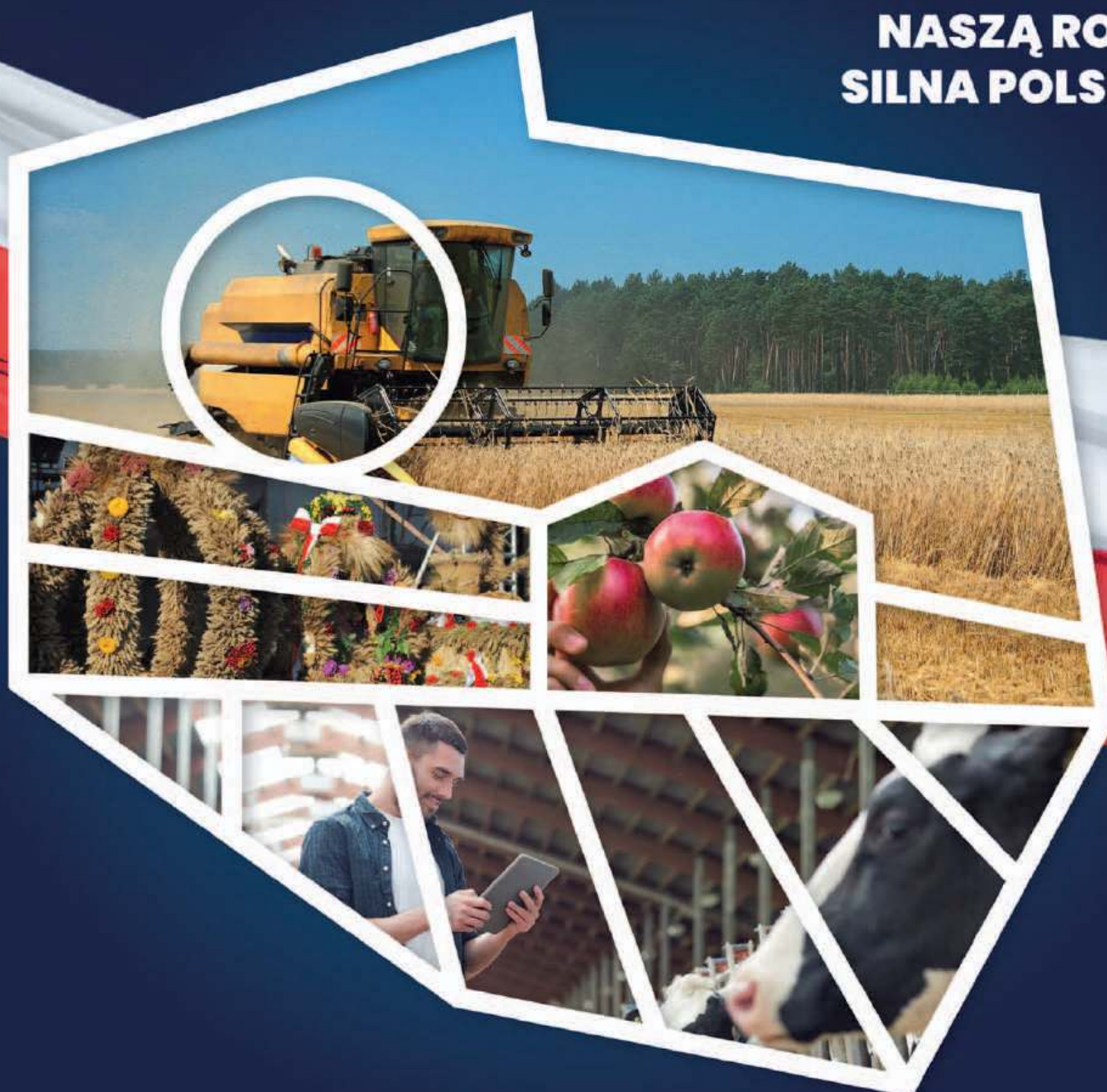
i powiatów Oława reprezentowana przez LZS Amator Marcinkowice zajęła drugie miejsce. Zespół kierowany przez Artura Batóra to siatkarze-weterani ze średnią wieku powyżej 40 lat. Tym bardziej warto docenić ich osiągnięcie.

Futsal

W finale wojewódzkim chłopców do lat 14 w klasyfikacji gmin i powiatów Oława reprezentowana przez MGLKS Moto-Jelcz Oława zajęła drugie miejsce. Drużynę prowadził trener Józef Szczepaniak.

W klasyfikacji generalnej XXII Igrzysk LZS w stawce 61 gmin, z dorobkiem 316 punktów zwyciężyła Oława. Drugie miejsce zajęła Świdnica, a trzecie Jeżów Sudecki. Wśród powiatów z wynikiem 332 punktów najlepszy był oławski, wyprzedzając świdnicki i karkonoski.

**NASZĄ ROLĄ
SILNA POLSKA**



POLSKI ŁAD

dla polskiej wsi

Rolniczko, Rolniku!

- Polski Ład dla Polskiej Wsi to **dla Ciebie realne korzyści**
- Dbamy o Twoją przyszłość i **wspieramy Twoje inwestycje**
- Troszcząc się o **rozwój i innowacje** na wsi – ułatwiamy Ci pracę
- Wspólnie **pielęgnowujemy tradycje**



MINISTERSTWO
ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

SOLIDARNI  ROLNIKAMI

Zawsze aktualnych informacji o programie szukaj na
www.gov.pl/polski-lad